

Przewodnik metodyczny

BŁOGOSŁAWIENI, KTÓRZY UFAJĄ JEZUSOWI

**Klasa II
gimnazjum**

JEDNOŚĆ
Kielce 2014

Przewodnik metodyczny do nauczania religii rzymskokatolickiej według podręcznika „Błogosławieni, którzy ufają Jezusowi” dla klasy II gimnazjum, zgodny z programem „Kim jestem jako człowiek, kim chcę być jako chrześcijanin” nr AZ-3-01/13 z dnia 09.04.2013 r.

Redakcja

ks. dr Krzysztof Mielnicki, Elżbieta Kondrak, Ewelina Parszewska

Współpraca

ks. Kamil Banasik

Magdalena Chomać

s. Helena Chudyba

ks. Marcin Gołębiowski

ks. Piotr Góra

Magdalena Grzywińska

Beata Jaroszko

Małgorzata Kruza

Hanna Kurowska

ks. Przemysław Łoza

s. Tarsycja Zofia Sadowa

ks. Łukasz Suszko

Małgorzata Szpakowska

ks. Waldemar Wiśniowski

ks. Jan Zwierzchowski

Konsultacja katechetyczna

ks. dr Mirosław Cisowski

Konsultacja historyczna

ks. dr Zenon Czumaj

Projekt okładki

Justyna Kułaga

Korekta

Michał Rowiński

Rysunki

Ola Makowska

Redakcja techniczna

Wiktor Idzik

Ilustracje

Shutterstock.com

Teksty Pisma Świętego według Biblii Tysiąclecia, wyd. V, Pallottinum, Poznań 2003

Wydanie studyjne

Za zezwoleniem Władzy Duchownej

Nr OJ -169/14

Kielce, 14 lipca 2014 r.

bp Marian Florczyk

Wikariusz Generalny

ISBN 978-83-7971-070-6

© Copyright by Wydawnictwo „JEDNOŚĆ”, Kielce 2014

WYDAWNICTWO „JEDNOŚĆ”,

25-013 Kielce, ul. Jana Pawła II nr 4

Redakcja tel. 41 349 50 00

www.jednosc.com.pl,

e-mail: jednosc@jednosc.com.pl

Druk i oprawa:

Drukarnia im. A. Półtawskiego

www.drukarnia.kielce.pl

I
PRZYJĘCIE JEZUSA

1. W KTÓRĄ STRONĘ? MARYJO, GWIAZDO NOWEJ EWANGELIZACJI – PROWADŹ!

Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- Poznanie prawdy o miłości Boga skierowanej do każdego człowieka indywidualnie.
- Budzenie odwagi do wejścia na drogę Bożej miłości, która prowadzi do szczęścia.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza:

- Uczeń określa własne rozumienie szczęścia,
- podaje prawdę, że miłość Boga jest skierowana indywidualnie do każdego człowieka.

Umiejętności:

- Uczeń interpretuje tekst hymnu *Magnificat*,
- wyjaśnia, dlaczego Maryja jest nazywana Gwiazdą Nowej Ewangelizacji,
- uzasadnia, że przyjęcie Bożej miłości otwiera drogę do szczęścia.

Kształtowane postawy:

- Uczeń jest otwarty na sygnały-znaki Bożej miłości w swoim życiu,
- powierza siebie Maryi w indywidualnej modlitwie,
- włącza w swoją modlitwę „Pod Twoją obronę”.

Metody, formy i techniki: rozmowa kierowana, rozpoznawanie znaków Bożego działania, analiza tekstu biblijnego, praca z tekstem, film, analiza obrazu, refleksja, medytacja obrazu, uzupełnianie tabeli, praca w grupach.

Środki dydaktyczne: karty pracy „Bóg wobec...” dla każdego ucznia, teksty do pracy w grupach, obraz Maryi Gwiazdy Nowej Ewangelizacji, film „Co Bóg myśli o tobie”.

I. WAŻNE DLA MNIE (CZEGO PRAGNĘ?)

1. Modlitwa

K. prosi uczniów, by się wyciszyli, i przygotowuje ich do modlitwy:

Wiele rzeczy wpływa na nas w ciągu dnia. Czasem brakuje nam sił i motywacji do poszukiwania w życiu radości. Pomódlmy się, aby nigdy nie zabrakło nam pokoju ducha wśród codziennych trudności.

O Boże, obdarz mnie pogodą ducha, abym godził się z tym, czego nie mogę zmienić, odwagą, abym zmienił to, co mogę zmienić, i mądrością, abym odróżniał jedno od drugiego. Amen.

2. Cechy dobrego przewodnika – rozmowa kierowana

K. robi wprowadzenie:

Rozpoczynacie kolejny rok szkolny, który jest czasem wysiłku, ale i radości. Każdy z was planuje, jak ten czas wykorzystać, czym się kierować w podejmowaniu decyzji. Przydałaby się wam z pewnością jakaś osoba, która będzie wskazywać właściwy kierunek. Dobrze byłoby mieć przewodnika.

– Jakie cechy ma kompetentny przewodnik?

Dobry przewodnik ma wiedzę o danym miejscu, zna drogę, umie czytać mapy, radzi w trudnych sytuacjach, zachowuje obowiązujące zasady i prawa. Są takie sytuacje, takie miejsca, kiedy trudno jest określić, gdzie się znajdujemy. Tak może być podczas wędrówki po górach, a jeszcze trudniej określić kierunki na morzu.

– Jakie znacie sposoby, by wskazać, gdzie jest np. północ?

– Jak dawniej określali swoje położenie prowadzący statki?

Na bezkresnej przestrzeni morza czy oceanu, gdzie nie ma żadnych stałych punktów odniesienia, marynarze obserwowali gwiazdy i kierowali się ich układem na niebie. One wyznaczały północ, południe, wschód i zachód. Tylko ten, kto dobrze znał nocne niebo, mógł prowadzić statki we właściwym kierunku. Możemy powiedzieć, że ludzie ci rozumieli niebo, a ono wskazywało im dobrą drogę.

Zastanowimy się dzisiaj, kto może być naszym przewodnikiem na drodze do nieba i w jakim kierunku iść, by do niego dotrzeć. Jak zrozumieć niebo? Jak rozumieć Boga?

3. Przejawy Bożej miłości – rozpoznawanie znaków Bożego działania, praca w grupach

K. dzieli klasę na 4-osobowe grupy. Każda grupa będzie pracować nad tekstem Łk 1,46-55 (podręcznik). K. robi wprowadzenie:

Jednym z przewodników na drodze do nieba jest Maryja. Ona doskonale wie, jak można odnaleźć niebo, dlatego może nam pokazać do niego niezawodną drogę. Nie jest to droga łatwa, ale szczęście jest gwarantowane. Przeczytajmy, jakie znaki Bożej miłości znajdujące się na tej drodze wskazuje Maryja. To są znaki także dla nas.

Wybrany uczeń czyta głośno:

„Wtedy Maryja rzekła:

«Wielbi dusza moja Pana,

i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.

Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej.

Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia,
gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.

a święte jest Jego imię –

i miłosierdzie Jego z pokoleń na pokolenia dla tych, co się Go boją.

On przejawia moc ramienia swego,

rozprasza pyszniących się zamysłami serc swoich.

Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych.

Głodnych syci dobrami, a bogaczy odprawia z niczym.

Ujął się za sługą swoim, Izraelem,

pomny na miłosierdzie swoje
 jak przyobiecał naszym ojcom –
 Abrahamowi i jego potomstwu na wieki»”.
 (Łk 1,46-55)

Wszyscy uczniowie otrzymują karty pracy „Bóg wobec...” z wypisanymi czasownikami, które pokazują działanie Boga wobec ludzi. Uczniowie wpisują w drugą kolumnę tabeli, na czym to działanie Boga polegało. W tym czasie K. rysuje na tablicy tabelę z trzema kolumnami (ostatnia kolumna będzie uzupełniana w III części katechezy). Następnie uczniowie z poszczególnych grup uzupełniają tabelę.

Bóg wobec	ludzi	
wejrzał	<i>na uniżenie</i>	
uczynił	<i>wielkie rzeczy</i>	
przejawia	<i>moc swego ramienia</i>	
rozprasza	<i>pyszących się</i>	
strąca	<i>władców z tronu</i>	
syci	<i>głodnych nasycza dobrami</i>	
wywyższa	<i>pokornych</i>	
odprawia	<i>bogatyh z niczym</i>	
ujmuje się	<i>pomny na swoje miłosierdzie</i>	

K. może postawić pytania do tekstu:

- Na czym polegało uniżenie Maryi?
- Co to znaczy, że Bóg uczynił wielkie rzeczy w życiu Maryi?
- Przed czym Bóg chroni ludzi swoją mocą?
- Jakie przejawy pychy ludzi rozprasza?
- Z jakiego wywyższenia strąca ludzi?
- Czym ich karmi?
- Jak Bóg zabiera ludziom to, co prowadzi ich do zła?
- Kiedy im przebacza?

K. podsumowuje:

Maryja, skromna dziewczyna, zostaje wybrana, by zostać matką Bożego Syna. W swoim *Magnificat* Maryja wychwala Boga za to wybranie, ale i za dary dla wszystkich ludzi. Jest wdzięczna Bogu za miłosierdzie okazane ludziom „z pokolenia na pokolenie”, czyli już na zawsze. Słowa pieśni Maryi przypominają prawdę, że ci, którzy zawierzyli Bogu, mogą mieć pewność, że On ich ocali i przeprowadzi przez wszystkie trudności życia. To ocalenie dotyczy każdego z nas. Jeżeli zawierzmy Bogu, możemy mieć pewność, że jesteśmy dla niego niezwykle cenni. Bóg dotrzymuje obietnicy danej człowiekowi.

K. prosi o zapisanie tematu do zeszytu: „W którą stronę? Maryjo, Gwiazdo Nowej Ewangelizacji – prowadź!”

II. STRATEGIA DZIAŁANIA (JAK TO OSIĄGNAĆ?)

1. Jestem dzieckiem Boga – analiza tekstu biblijnego

K. prosi, aby uczniowie w ciszy zapoznali się z tekstami 1 J 3,1-2; 1 J 4,10 (podręcznik), wybiera ucznia, by przeczytał je głośno.

„Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec:
zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi,
i rzeczywiście nimi jesteśmy.
Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi,
ale jeszcze się nie ujawniło,
czym będziemy”.

(1 J 3,1-2a)

„W tym przejawia się miłość,
że nie my umiłowaliśmy Boga,
ale że On sam nas umiłowal”.

(1 J 4,10)

- Na czym polega miłość Boga do każdego z nas?
- Co to znaczy, że rzeczywiście jesteśmy dziećmi Boga?
- Na czym polega ojcowska miłość Boga wobec nas?

Nikt nie potrafiłby kochać, gdyby wcześniej nie był kochany. Bóg jako pierwszy wyszedł ze swoją miłością do wszystkich ludzi. Każdego z nas kocha, jak dobry ojciec. Uczynił nas swoimi dziećmi, którym okazuje swoją miłość. To jest fakt, tak rzeczywiście jest. Znakiem tej miłości jest to, co już od Niego otrzymaliśmy, choć św. Jan zapewnia nas, że Bóg przygotował coś więcej i nie jesteśmy w stanie sobie wyobrazić, jak wspaniałe to będą dary.

W taką miłość Boga uwierzyła Maryja. Do takiej miłości chce nas prowadzić. Ona, jak gwiazda na niebie, wskazuje drogę do Boga. Jest dobrym przewodnikiem, ponieważ zna miejsce, do którego my jeszcze dążymy.

2. Maryja Gwiazda Nowej Ewangelizacji – praca z tekstem, praca w grupach

Uczniowie pracują w tych samych grupach co wcześniej. K. rozdaje teksty św. Jana Pawła II i papieża Benedykta XVI (teczka pomocy). Zadaniem uczniów jest przeczytać je i odpowiedzieć na pytania:

- Jakim tytułem została nazwana Maryja?
- Dlaczego taki tytuł Jej przysługuje?

Tekst 1

„Któż bardziej niż Maryja mógłby być gwiazdą nadziei dla nas – Ona, która przez swoje «tak» otworzyła Bogu samemu drzwi naszego świata; Ona, która stała się żyjącą Arką Przymierza, w której Bóg przyjął ciało, stał się jednym z nas, pośród nas «rozbił swój namiot?»”.

(Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi”*, n. 49, <http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20071130_spe-salvi_pl.html>, dostęp: 16.05.2014)

Tekst 2

„W tej drodze towarzyszy nam Najświętsza Maryja Panna, której (...) wraz z licznymi biskupami przybyłymi do Rzymu z wszystkich części świata zawierzyłem trzecie tysiąclecie. Wielokrotnie w minionych latach przedstawiałem Ją i przyzywałem jako «Gwiazdę nowej ewangelizacji». I dzisiaj wskazuję na Nią jako promienną Jutrzenkę i niezawodną Przewodniczkę na naszej drodze”.

(Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte”*, n. 58, <http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/apost_letters/2001/documents/hf_jp-ii_apl_20010106_novo-millennio-ineunte_pl.html>, dostęp: 16.05.2014)

Tekst 3

„To zadanie całego Kościoła powierzam macierzyńskiemu wstawiennictwu Maryi, Matki Odkupiciela. Ona, Matka pięknej miłości, będzie dla chrześcijan podążających ku Wielkiemu Jubileuszowi trzeciego tysiąclecia Gwiazdą nieomylnie kierującą nasze kroki ku Chrystusowi. Niechaj pokorna Dziewica z Nazaretu, która przed dwoma tysiącami lat dała światu Słowo Wcielone, prowadzi ludzkość nowego milenium ku Temu, który jest «światłością prawdziwą, oświecającą każdego człowieka»”.

(Jan Paweł II, *List apostolski „Tertio millennio adveniente”*, n. 59, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/tertio.html>, dostęp: 16.05.2014)

Tekst 4

W 1979 roku Jan Paweł II, gdy jako pierwszy papież przybył do meksykańskiego sanktuarium, uczynił Matkę Bożą z Guadalupe patronką ewangelizacji dla wszystkich ludzi na świecie. Wskazał na wiarę Maryi jako wzór wiary dla każdego wierzącego i wezwał Jej pomocy tytułem „Gwiazdy Ewangelizacji”. W 1990 roku Ojciec Święty Jan Paweł II, stając ponownie przed obrazem Matki Bożej z Guadalupe, powiedział, że Ona „pierwsza ewangelizowała Amerykę”. Nazwał Maryję pierwszą kobietą, która przyjęła Ewangelię, aby nieść ją innym ludziom.

(na podst.: *Bł. Jan Paweł II i orędzie Maryi z Guadalupe*, <<http://gloria.tv/?media=540608>>, dostęp: 16.05.2014)

Tekst 5

„Ona jest Gwiazdą trzeciego tysiąclecia, podobnie jak na początku ery chrześcijańskiej była jutrenką, która poprzedziła Jezusa na horyzoncie ludzkości. Z chronologicznego punktu widzenia Maryja narodziła się bowiem przed Chrystusem, wydała Go na świat oraz włączyła w nasze ludzkie dzieje.

Do Niej zwracamy się, by wciąż prowadziła nas do Chrystusa i Ojca, również podczas mrocznych nocy zła, a także w chwilach zwątpienia, kryzysu, milczenia i cierpienia”.

(Jan Paweł II, *Maryja – Pielgrzymująca w wierze, Gwiazda trzeciego tysiąclecia*, audyencja generalna, 21.03.2001, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/audyencje/ag_21032001.html>, dostęp: 16.05.2014)

Tekst 6

„Niech Maryja, którą w dzisiejszej katechezie przedstawialiśmy jako Gwiazdę trzeciego millennium dla wszystkich wierzących, będzie przewodniczką na dro-

gach wiary dla wszystkich moich rodaków, zarówno w Ojczyźnie, jak i na całym świecie”.

(Jan Paweł II, *Maryja – Pielgrzymująca w wierze, Gwiazda trzeciego tysiąclecia*, audyencja generalna, 21.03.2001, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/audyencje/ag_21032001.html>, dostęp: 16.05.2014)

Na tablicy powstaje zapis:

Maryja jest:

- ✓ Gwiazdą nadziei,
- ✓ Patronką ewangelizacji dla wszystkich ludzi na świecie,
- ✓ Gwiazdą nowej ewangelizacji,
- ✓ Matką pięknej miłości,
- ✓ Gwiazdą trzeciego tysiąclecia (millennium).

K. uzupełnia:

Życie ludzkie jest drogą do domu Ojca. Na tej drodze spotykamy się z trudnościami i cierpieniem. Czasem jak żeglarze podczas burzy szukamy gwiazdy, która wskazałaby nam właściwy kierunek. Tą gwiazdą jest Maryja. Ona jako pierwsza przyjęła Jezusa i dzięki Niej otrzymał Go świat. Jest wzorem dla tych, którzy mówią o Jezusie także teraz, dzisiaj.

- Co to znaczy, że Maryję nazywamy Gwiazdą Nowej Ewangelizacji?
- W jaki sposób Maryja pomaga nam w poznawaniu i głoszeniu Chrystusa?

„Za każdym razem, gdy spoglądamy na Maryję, znów zaczynamy wierzyć w rewolucyjną moc czułości i miłości. W Niej dostrzegamy, że pokora i delikatność nie są cnotami słabych, lecz mocnych, którzy nie potrzebują źle traktować innych, aby czuć się ważnymi”.

(Papież Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, 288)

3. Maryja doświadcza miłości i ją przekazuje – analiza obrazu

K. umieszcza na tablicy obraz Maryi Gwiazdy Nowej Ewangelizacji (teczka pomocy) i mówi:

W 1992 r., na prośbę papieża Jana Pawła II, Dinia Bellotti namalowała obraz Maryi Gwiazdy Ewangelizacji. Przeanalizujemy, jakie jest jego przesłanie.

- W jakim miejscu domu stoi Maryja?
- Co może oznaczać skromna szata Maryi i brak jakichkolwiek ozdób?
- W jakich kolorach namalowany jest świat w tle obrazu?
- W jakim miejscu jest namalowana gwiazda?
- W którą stronę zwrócona jest Maryja?
- Co przedstawia najjaśniejszy element obrazu?

Obraz Maryi Gwiazdy Nowej Ewangelizacji ukazuje skromną, a może wręcz ubogą, kobietę z dzieckiem w ramionach. Stoi w otwartych drzwiach, skierowana w stronę pogrążonego jeszcze w mroku świata, ale jednocześnie odwraca się w naszą stronę i spojrzeniem zachęca do pójścia za Nią. Wschodząca Gwiazda Poranna pokazuje początek drogi, w którą mamy wyruszyć. Na czele idzie Maryja, niosąca

w ramionach Jezusa. Choć jest On małym, bezbronnym, potrzebującym miłości i ciepła dzieckiem, jest źródłem światła, które rozproszy ciemności świata.

Maryja nie ma nic więcej, nic cenniejszego – ma tylko Jezusa. To Jego potrzebuje świat i człowiek. Tę Miłość – Jezusa Chrystusa – Maryja dała światu przez swoje macierzyństwo. I daje swojego Syna nadal. Chce Go podarować także nam.

(oprac. na podst.: A. Godnarski, *Opis wizerunku patronki dzieła Nowej Ewangelizacji*, <<http://gwiazdaewangelizacji.pl/opis-wizerunku-patronki-dziela-nowej-ewangelizacji/>>, dostęp: 16.05.2014)

III. MOJE OSIĄGNIĘCIA

1. Boża miłość w moim życiu – refleksja, medytacja obrazu, uzupełnianie tabeli

K. poleca uczniom, by się wyciszyli i spojrzeli na obraz Maryi Gwiazdy Ewangelizacji. Po chwili mówią:

Każdy z nas może powierzyć siebie w ramiona Maryi. Ona może trzymać nas w swoich ramionach, jak trzymała Jezusa. Ona wie, że Boża miłość wobec ludzi przejawia się w trosce o nich. Troska ta to również pokazanie tego, co musimy w swym życiu zmienić lub nawet odrzucić. Pomyślcie:

- Od kiedy Bóg spojrział na ciebie i uczynił cię swoim dzieckiem?
- Czym Bóg cię obdarował?
- Przed czym Bóg cię chroni?
- Jakie przejawy twojej pychy rozprasza?
- Z jakiego wywyższenia cię strąca?
- Czym cię karmi?
- Czego złego cię pozbawia?
- Kiedy ci przebacza?

K. wskazuje na tabelę z I części katechezy i wyjaśnia:

Bóg nas kocha jak dobry ojciec. Wróćmy do tabeli z początku katechezy. Do ostatniej kolumny wpiszcie słowo „mnie” i zastanówcie się, jak Bóg wobec każdego z was okazuje swoją miłość.

Bóg wobec	ludzi	mnie
wejrzał	<i>na uniżenie</i>	
uczynił	<i>wielkie rzeczy</i>	
przejawia	<i>moc swego ramienia</i>	
rozprasza	<i>pyszniących się</i>	
strąca	<i>władców z tronu</i>	
syci	<i>głodnych nasycza dobrami</i>	
wywyższa	<i>pokornych</i>	
odprawia	<i>bogaty z niczym</i>	
ujmuje się	<i>pomny na swoje miłosierdzie</i>	

2. Jak rozłupać orzech? – film

K. zaprasza do obejrzenia filmiku, mówiąc:

Maryja chce zaprowadzić nas do Boga. Posłuchajcie wypowiedzi o tym, jak ludzie wyobrażają sobie własny obraz w myśli Boga.

K. prezentuje pierwsze 4 minuty filmu „Arytmia odc. 3. Co Bóg myśli o tobie”, <<http://www.youtube.com/watch?v=4K0NOI9CEMk>>, dostęp: 13.05.2014.

- Jaka odpowiedź powtarzała się najczęściej?
- Od czego zależały odpowiedzi udzielane przez poszczególne osoby?
- Co jest znakiem Bożej miłości skierowanej indywidualnie do każdego z nas?

K. podsumowuje:

Człowiek może wybierać drogę swojego życia, tę codzienną, tę na lata np. nauki i tę wieczną. W którą stronę skierujemy nasze pragnienia? Czy będą to pieniądze, czy miłość? Jeżeli miłość, to czy ta czysta i piękna, czy ta egoistyczna? W którą stronę iść lub za kim iść przez życie? Co lub kto nas może prowadzić? Po czym poznać, że droga, którą wybieramy, jest właściwa? Wybór jest bardzo ważny, bo w ten sposób decydujemy o naszym szczęściu tu na ziemi i szczęściu wiecznym.

3. Zapis do zeszytu

Uczniowie przepisują z tablicy tytuły *Maryi opracowane na podstawie tekstów św. Jana Pawła II i Benedykta XVI oraz wklejają karty pracy „Bóg wobec...”*.

4. Praca domowa

1. Odszukaj w swoim domu wizerunek Maryi i opisz go w zeszycie.
2. Namaluj własny obraz Maryi Gwiazdy Ewangelizacji.
3. Na stronie www.gwiazdaewangelizacji.pl odszukaj modlitwę Jana Pawła II i pomódl się nią.

5. Modlitwa

K. zawiera swych uczniów i ich intencje opiece Maryi słowami modlitwy: „Pod Twoją obronę”.

Literatura

Literatura

Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi”*, n. 49, <http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20071130_spe-salvi_pl.html>, dostęp: 16.05.2014.

Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte”*, n. 58, <http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/apost_letters/2001/documents/hf_jp-ii_apl_20010106_novo-millennio-ineunte_pl.html>, dostęp: 16.05.2014.

Jan Paweł II, *List apostolski „Tertio millennio adveniente”*, n. 59, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/tertio.html>, dostęp: 16.05.2014.

Bł. Jan Paweł II i orędzie Maryi z Guadalupe, <<http://gloria.tv/?media=540608>>, dostęp: 16.05.2014.

Jan Paweł II, *Maryja – Pielgrzymująca w wierze, Gwiazda trzeciego tysiąclecia*, audycja generalna, 21.03.2001, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/audiencje/ag_21032001.html>, dostęp: 16.05.2014.

Papież Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, 288

A. Godnarski, *Opis wizerunku patronki dzieła Nowej Ewangelizacji*, <<http://gwiazdaewangelizacji.pl/opis-wizerunku-patronki-dziela-nowej-ewangelizacji/>>, dostęp: 16.05.2014.

Warto wykorzystać

Arytmia, odc. 3. *Co Bóg myśli o tobie*, <<http://www.youtube.com/watch?v=4K0NO-I9CEMk>>, dostęp: 13.05.2014.

2. JAK ZMIENIĆ SWOJE ŻYCIE?

Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- Przyjęcie prawdy, że Bóg w Jezusie Chrystusie przebacza nam grzechy i przywraca utracone życie wieczne.
- Zaufanie Jezusowi, decyzja powierzania Mu swoich grzechów.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza:

- Uczeń podaje przykłady przeżywania przez ludzi cierpienia i szczęścia,
- określa istotę prawdziwego szczęścia i cierpienia,
- podaje prawdę, że Jezus czeka na grzesznika nie jako sędzia, lecz jako Ten, kto kocha,
- podaje, jak pokonać lęk przed wyznaniem grzechów spowiednikowi.

Umiejętności:

- Uczeń interpretuje teksty biblijne o zaparciu się Piotra i zdradzie Judasza (Mt 26,69-75; Mt 27,3-5)
- uzasadnia, że przyznanie się do winy i żal prowadzi do oczyszczenia, a ich brak do nieszczęścia (na przykładzie Piotra i Judasza),
- uzasadnia, dlaczego człowiek jest naprawdę szczęśliwy, gdy jest bez grzechu,
- charakteryzuje ludzkie szczęście w perspektywie wieczności.

Kształtowane postawy:

- Uczeń powierza swoje grzechy Jezusowi,
- daje świadectwo szczęścia płynącego z życia bez grzechu.

Metody, formy i techniki: świadectwo, analiza tekstu, teleturniej „Biblionerzy”, prezentacja multimedialna, rozmowa kierowana, metaplan, śpiew, rozwiązywanie krzyżówki, praca w parach.

Środki dydaktyczne: do teleturnieju: zestaw plansz (prezentacja multimedialna) i nagranie czołówki, karty pracy z metaplanem, krzyżówka dla każdego ucznia.

I. WAŻNE DLA MNIE (CZEGO PRAGNĘ?)

1. Modlitwa

K. zaprasza uczniów do modlitwy:
„Ojczy nasz...”

2. Szczęście mimo cierpienia – świadectwo

K. czyta:
Jezus zmienił moje życie

„Cześć, mam na imię Ewelina i chciałabym się z Tobą podzielić tym, jak Jezus przyprowadził mnie do siebie.

Urodziłam się w rodzinie chrześcijańskiej, moi rodzice co niedzielę uczęszczali na Eucharystię, zawsze zabierając mnie ze sobą. Uczyli kolejnych słów nieznanymi mi dotąd modlitw. To wszystko się zmieniło, kiedy zaczęłam się usamodzielniać. (...)

Wszystko było dobrze do czasu. Mój przyjaciel i chłopak zginął śmiercią tragiczną. Zginął pod kołami pijanego kierowcy. Odeszłam od Boga, obwiniłam go za tę całą sytuację. Buntowałam się, że jest Bogiem, a nie ocalał tak dobrego człowieka.

Wzięłam życie w swoje ręce. Wszystko byłoby «dobrze», gdyby nie kolejne cierpienia, kolejne pogrzeby bliskich mi osób. Nie mogłam sama unieść tego wszystkiego, coraz bardziej mnie to przytłaczało. Kiedy sięgam pamięcią wstecz, wyraźnie widzę uczucie pustki, która była wewnątrz mnie, ale również wielkie pragnienie zapelnienia jej. Zaczęłam szukać. (...)

Pojechałam na rekolekcje wakacyjne. I znów usłyszałam słowa, które ksiądz i animatorzy w kółko powtarzali: «Bóg Cię kocha, szaleje za Tobą» – śmieszyły mnie te słowa, były abstrakcją.

Byli tam moi rówieśnicy, poświęcali wiele swojego czasu modlitwie, robili to (...) własnymi prostymi i szczerymi słowami. Ich modlitwa płynęła prosto z serca... Też tego zapragnęłam. Zamknęłam oczy i zaczęłam wylewać przed Bogiem wszystko, co leżało mi na sercu. I zdarzyło się coś dziwnego. Bez starań z mojej strony spłynął do mojego wnętrza pokój, dziwna czyjaś obecność.

Podszedł do mnie kapłan i zapytał, czy potrzebuję spowiedzi. Mimo że przez długi okres nie przystępowałam do sakramentu pokuty – poszłam. Nie wiedziałam, że nosiłam tak wielki wór z kamieniami. Ach, co to była za ulga! Bóg przemienił mnie swoim Duchem. W tym pustym miejscu we mnie po długim czasie poszukiwań zamieszkał Jezus. (...)

Parę kolejnych tygodni podczas modlitwy zamiast śpiewać, mogłam tylko płakać z radości. A słowa, że Bóg mnie kocha, nie były już takie puste – są częścią mojego życia, Jezus pomógł mi zrozumieć ich sens. (...)

Daj się porwać Bożej miłości... i uwierz, że Bóg Cię naprawdę kocha!
Chwała Panu!”

(Jezus zmienił moje życie, <<http://adonai.pl/swiadectwa/?id=68>>, dostęp: 23.04.2014)

- Co było przyczyną cierpienia Eweliny?
- Jakie konsekwencje w jej życiu miała śmierć bliskiej osoby?
- Co zmieniło jej życie?
- Dlaczego na nowo mogła być szczęśliwa?

Człowiek jest szczęśliwy, gdy uwierzy w miłość Boga. Możemy jej doświadczać każdego dnia, ale musimy się na nią otworzyć i przyjąć ją.

Szczęście i cierpienie przeplatają się w naszym życiu. Mogą nas uczynić pięknymi, silnymi i odpornymi na przeciwności lub pogrążyć w zniechęceniu, bólu i apatii, a nawet doprowadzić do rozpaczki i samobójstwa.

- Jak zmienić swoje życie?
- K. poleca zapisać to pytanie jako temat.*

II. STRATEGIA DZIAŁANIA (JAK TO OSIĄGNĄĆ?)

1. Moja więź z Chrystusem – analiza tekstu, praca w parach

Nigdy człowiek nie jest absolutnie sam. Zawsze jest z nim Jezus. Niestety często nie powalamy Mu, by nam pomógł, i wyrzucamy Go z naszej codzienności. A przecież z Nim nawet nasze pomyłki i tragedie mogą znaleźć właściwe rozwiązanie.

Uczniowie dobierają się w pary, które K. dzieli na 2 grupy i przydziela każdej grupie tekst biblijny (podręcznik). Uczniowie zapoznają się z przydzielonym tekstem i w parach opracowują charakterystykę głównej postaci.

Grupa 1

„Piotr zaś siedział zewnątrz na dziedzińcu. Podeszła do niego jedna służąca i rzekła: «I ty byłeś z Galilejczykiem Jezusem». Lecz on zaprzeczył temu wobec wszystkich i rzekł: «Nie wiem, co mówisz». A gdy poszedł ku bramie, zauważyła go inna i rzekła do tych, co tam byli: «Ten był z Jezusem Nazarejczykiem». I znowu zaprzeczył pod przysięgą: «Nie znam tego Człowieka». Po chwili ci, którzy tam stali, podeszli i rzekli do Piotra: «Na pewno i ty jesteś jednym z nich, bo i twoja mowa cię zdradza». Wtedy począł się zaklinać i przysięgać: «Nie znam tego Człowieka». A natychmiast zapiął kogut. Wspomniał Piotr na słowo Jezusa, który powiedział: «Nim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał”.

(Mt 26,69-75)

Wypiszcie, jakie cechy posiadał Piotr?

Grupa 2

„Wtedy Judasz, który Go [Jezusa] wydał, widząc, że Go skazano, opamiętał się, zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom i starszym i rzekł: «Zgrzeszyłem, wydawszy krew niewinną». Lecz oni odparli: «Co nas to obchodzi? To twoja sprawa». Rzucawszy srebrniki w stronę przybytku, oddalił się. A potem poszedł i powiesił się”.

(Mt 27,3-5)

Wypiszcie, jakie cechy posiadał Judasz?

Prezentując efekty swojej pracy, uczniowie najpierw czytają głośno tekst oraz pytanie, a następnie zapisują na tablicy cechy Piotra i Judasza.

Cechy Piotra	Cechy Judasza
✓ mało roztropny,	✓ dwulicowy,
✓ tchórzliwy,	✓ interesowny,
✓ zatroskany o Jezusa,	✓ nieprzezorny,
✓ ...	✓ ...

K. podsumowuje:

Zarówno Piotr, jak i Judasz byli bardzo blisko Jezusa. Słyszeli Jego nauczanie i widzieli cuda, które czynił. Jednak postrzegali Go zupełnie inaczej: Judasz jako groźnego sędziego, a Piotr jako kochającego i przebaczonego Mistrza.

2. Sukces czy porażka – teleturniej „Biblionerzy”, prezentacja multimedialna

K. analogicznie do teleturnieju „Milionerzy” może przygotować prezentację multimedialną (teczka pomocy) lub plansze z propozycjami odpowiedzi i gratyfikacją punktową.

K. wciela się w postać prowadzącego. Gra obejmuje 9 pytań, do każdego 4 odpowiedzi, w tym jedna poprawna. Najlepiej, jeśli w grze biorą udział dwie osoby (po jednej z grup charakteryzujących Piotra i Judasza). Uczestnicy mają trzy koła ratunkowe: pół na pół, głos publiczności (cała klasa), telefon do przyjaciela (wybrany uczeń w klasie). W trakcie teleturnieju są dwie pule gwarantowane, po których nie następuje utrata wygranej.

Można wykorzystać do teleturnieju czołówkę: „Bilionerzy” (1:12), <<http://www.youtube.com/watch?v=qkrTVgKfM5I>>, dostęp: 28.04.2014.

Pytanie za 100 punktów

1. Gdzie przebywał Piotr, gdy zapał się Jezusa?

- a) na dziedzińcu arcykapłana, b) na dziedzińcu Heroda, c) **na dziedzińcu Piłata**,
d) w pałacu arcykapłana.

Pytanie za 500 punktów

2. Jaki ptak się odezwał, gdy spełniła się zapowiedź Jezusa, że Piotra trzykrotnie się Go zaprze?

- a) bażant, b) orzeł, c) kura, **d) kogut.**

Pytanie za 1000 punktów (po odpowiedzi – punkty gwarantowane)

3. Który z warunków dobrej spowiedzi zrealizował Piotr, gdy zapał kogut?

- a) rachunek sumienia i postanowienie poprawy, b) spowiedź i żal za grzechy,
c) rachunek sumienia i żal za grzechy, d) spowiedź i zadośćuczynienie.

Pytanie za 10 000 punktów

4. Dlaczego Judasz się powiesił?

- a) bo zmusili go do tego kapłani, **b) bo nie wierzył, że Jezus mu wybaczy**, c) bo było mu wstyd przed innymi uczniami, d) ze strachu przed karą.

Pytanie za 100 000 punktów

5. Co uczynił Piotr w samotności?

- a) rwał włosy z głowy, b) popadł w depresję, **c) gorzko zapłakał**, d) gromko przeklinał.

Pytanie za 250 000 punktów (po odpowiedzi – punkty gwarantowane)

6. Jaką kwotę zapłacono Judaszowi za zdradę Jezusa?

- a) 30 denarów, **b) 30 srebrników**, c) 30 groszy, d) 300 srebrników.

Pytanie za 500 000 punktów

7. Którego z uczniów Jezus nie kochał?

- a) Jezus nie nawiązywał więzi emocjonalnych z nikim, b) Piotra, c) Judasza,
d) kochał każdego.

Pytanie za 750 000 punktów

8. Kiedy Judasz się opamiętał, że zdradził niewinnego Jezusa?

a) gdy zobaczył, jak mało dostał pieniędzy za zdradę, b) gdy zobaczył Jezusa ukrzyżowanego, c) *gdy skazano Jezusa na śmierć*, d) gdy Jezus umarł.

Pytanie za 1 000 000 punktów

9. Co odpowiedzieli arcykapłani Judaszowi, gdy ten oznajmił im, że Jezus był niewinny?

a) „*Co nas to obchodzi? To twoja sprawa*”, b) „Idź i nie grzesz więcej”, c) „Oddaj zapłatę, tylko za winnych się należy”, d) „Nie martw się, ludzie zapomną”.

K. może nagrodzić uczestników gry, następnie komentuje wybrane odpowiedzi.

Obydwaj, Piotr i Judasz, zorientowali się, że postąpili źle, ale zachowali się zupełnie inaczej.

– Dlaczego jeden się powiesił, a drugi był później szczęśliwy?

– Dlaczego Jezus wybrał Piotra, by był fundamentem Kościoła?

Święty Piotr wyznał swój grzech i został od niego uwolniony. Jezus wybrał go, by stanął na czele Jego Kościoła. Piotr, umocniony przez Ducha Świętego, głosił Ewangelię o Chrystusie, aż do swojej męczeńskiej śmierci.

3. „Persona non grata” dla Jezusa nie istnieje – rozmowa kierowana

K. robi wprowadzenie:

Analizując tekst biblijny, widzimy, że tragedia człowieka osiąga kulminacyjny punkt, gdy nie dostrzega on przed sobą żadnych możliwości. Zarówno Piotrowi, jak i Judaszowi Jezus mówił wcześniej o ich przyszłych błędach. Jednak tylko Piotr zachował nadzieję na przebaczenie. Judasz nie odnalazł w swym sercu drogi do Jezusa, usiłował po ludzku naprawić swój błąd. To sprawiło, że pozostały mu jedynie gałąź i sznur.

– Jaka jest różnica między żalem Piotra a żalem Judasza?

– Do czego może doprowadzić brak żalu i przyznania się do winy?

– Jaki wpływ na życie człowieka ma grzech?

– Jaki jest związek naszych wyborów moralnych z naszym życiem wiecznym?

K. poleca, by wnioski zapisać do zeszytu.

Od naszych wyborów dokonywanych teraz zależy nasza wieczność. Każdego dnia podejmujemy decyzje, które mogą decydować o naszym życiu wiecznym. Dopóki żyjemy, możemy jeszcze coś zmienić w swoim życiu. Możemy prosić Boga o przebaczenie i zaczynać od nowa z czystym sercem.

III. MOJE OSIĄGNIĘCIA

1. Pokonać rozpacz i strach – metaplan, praca w parach

Uczniowie pracują nadal w parach. K. rozdaje im karty pracy z metaplanem (teczka pomocy) i wyjaśnia:

Strach i rozpacz to czynniki, które miały wpływ na zdradę Judasza i zaparcie się Piotra. Lęk powstrzymuje wielu z nas przed zawróceniem z drogi prowadzącej ku rozpacz. Zapominamy, że Jezus uświadamiał wcześniej swym uczniom, że będą

popępniać błądy. Nigdy zaś żadnemu z grzeszników nie mówił, że przebacza ostatni raz. Podobnie jest z nami. Nam również Jezus daje znaki, jeżeli to, co robimy, jest złe. Ale tak jak Piotr i Judasz często nie dostrzegamy tych znaków. Może takim znakiem jest dzisiejsza katecheza?

Odpowiedzcie na pytania:

Dlaczego ludzie boją się oddać Jezusowi ciężar swoich grzechów w sakramencie pokuty?	Jakie powinno być nasze nastawienie do sakramentu pokuty?
Dlaczego mamy tak dużo wątpliwości odnośnie do posługi spowiednika?	Co zrobić, aby pokonać lęk i obawy przed spowiedzią? <i>modlić się o dobrą spowiedź, spowiadać się systematycznie, unikać ciężkich grzechów, szukać właściwego spowiednika, iść do spowiedzi, gdy nie ma dużo osób...</i>

Po skończonej pracy chętni uczniowie czytają swoje odpowiedzi. Odpowiedzi na ostatnie pytanie wybrany uczeń zapisuje na tablicy.

2. Chronię się pod Boże skrzydła – śpiew

K. uczy pieśni (podręcznik), zwracając uwagę na jej przesłanie:

Spowiedź jest jak schronienie się pod Boże skrzydła. Gdy wyznajemy nasze grzechy, Bóg otula nas swoją miłością. Nie ma dla człowieka większego szczęścia niż być blisko Boga z czystym sercem. Przypomnijcie sobie wasze pierwsze spowiedzi i lekkość ducha, a nawet ciała pod otrzymaniu rozgrzeszenia.

1. Schowaj mnie pod skrzydła swe.

C G a F D G

Ukryj mnie w silnej dłoni swej.

C F d G

Ref.: Kiedy fale mórz chcą porwać mnie,

G F G C

z Tobą wzniosę się, podniesiesz mnie.

F G a

Panie, Królem Tyś spienionych wód.

F G C

Ja ufam Ci – Ty jesteś Bóg.

F G C

2. Odpochnę dziś w ramionach Twych.

C G a F D G

Dusza ma w Tobie będzie trwać.

C F d G



3. Za mało, by żyć, za dużo, by umrzeć – rozwiązywanie krzyżówki

Jeżeli wystarczy czasu, K. rozdaje wszystkim uczniom krzyżówki (teczka pomocy). Krzyżówka może być również pracą domową.

Wielu ludzi, odmawiając codziennie modlitwę „Ojcze nasz”, nie umie dostrzec, że Bóg ofiaruje nam wszystkie rzeczy niezbędne do tego, by być szczęśliwym, i że zachęca nas, byśmy oddawali mu to, co jest owocem kochającego serca.

1. Doskwiera człowiekowi, gdy inni o nim zapominają.

2. Niszczy relację z Bogiem.

3. Należna Bogu.

5. Praca domowa

1. Wyobraź sobie, że Judasz swe 30 srebrników mógł zamienić na dodatkowe 30 dni życia. Napisz, jak mogłyby się ułożyć jego losy po zdradzie Jezusa.
2. Zaproponuj 10 zasad, którymi warto się kierować, przygotowując się do sakramentu pokuty.
3. Podczas wieczornej chwili refleksji pomódl się za tych znajomych, których przed pojednaniem z Chrystusem blokuje lęk.

6. Modlitwa

K. przygotowuje uczniów do modlitwy:

Prośmy o ufność względem Jezusa, kiedy będziemy podejmować próby przemiany naszego życia, rezygnując z doraźnych korzyści, jakie niesie ze sobą grzech.

Śpiew pieśni „Schowaj mnie pod skrzydła swe”.

Literatura

Jezus zmienił moje życie, <<http://adonai.pl/swiadectwa/?id=68>>, dostęp: 23.04.2014.

Schowaj mnie pod skrzydła swe, <http://www.chords.pl/chwyty/religijne/13773,styl-schowaj_mnie_pod_skrzydla_swe>, dostęp: 23.04.2014.

Warto wykorzystać

Biblionerzy, <<http://www.youtube.com/watch?v=qkrTVgKfM5I>>, dostęp: 23.04.2014.

3. JAK ZAPRACOWAĆ NA NIEBO?

Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- Pogłębione poznanie prawdy, że wiara jest darem i zobowiązaniem wobec Boga.
- Kształtowanie postawy wytrwałości w trosce o rozwój wiary.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza:

- Uczeń wie, że wiara jest darem od Boga, niezasłużonym przez człowieka,
- wymienia działania człowieka, które pomogą mu otworzyć drzwi nieba (osiągnąć zbawienie).

Umiejętności:

- Uczeń interpretuje biblijną perykopę o robotnikach w winnicy (Mt 20,1-15),
- uzasadnia, że Bóg pragnie zbawienia każdego człowieka, ale wspólnie z innymi,
- uzasadnia, że osiągnięcie nieba realizuje się przez modlitwę i podejmowanie codziennych obowiązków.

Kształtowane postawy:

- Uczeń troszczy się o rozwój wiary, by jego miejsce w niebie nie pozostało puste.

Metody, formy i techniki: licytacja, czytanie i analiza tekstu biblijnego, rozmowa kierowana, obliczanie godzin pracy, praca z tekstem, indywidualne wypowiedzi, śpiew, plakat, praca w parach.

Środki dydaktyczne: kartki z napisami 10 lat, 20 lat..., karty pracy z godzinami pracy w winnicy, kartki A4 do plakatów.

I. WAŻNE DLA MNIE (CZEGO PRAGNĘ?)

1. Modlitwa

K. rozpoczyna modlitwę słowami:

Prośmy naszego najlepszego Ojca w niebie, aby dał nam zrozumieć, czym jest niebo i co mamy robić, aby stało się naszym udziałem: Ojciec nasz...

2. Największe skarby naszego świata – licytacja

K. robi wprowadzenie do zadania:

Są takie rzeczy i wartości, dla których ludzie gotowi są do poświęceń (np. zdrowie, rodzina, pieniądze, samochód, pies itp.). Wyobraźcie sobie, że każdy z was otrzymał kapitał, którym są lata życia. Wszyscy macie do dyspozycji po 80 lat. Możecie wylicytować to, czego pragniecie, w zamian za lata swojego życia. Brak zaangażowania w grę jest informacją, że komuś zupełnie nie chce się żyć.

K. prowadzi licytację, zwracając uwagę na kluczowe wartości. Uczniowie podają propozycje wartości, które będą licytować, i licytują je, podając, ile lat życia są gotowi za nie poświęcić. K. może przygotować kartki z napisami 10 lat, 20 lat itd. lub uczniowie sami piszą na kartkach, ile lat chcą oddać za daną wartość.

Proponowane wartości:

zdrowie, miłość, rodzina, wiara, przyjaźń, kariera, pieniądze...

K. pyta:

- Które z rzeczy i wartości cieszyły się największą popularnością?
- Co człowiekowi daje poczucie szczęścia?
- Dlaczego to, co posiadamy, nie zawsze prowadzi do szczęścia?
- Dlaczego warto właściwie gospodarować swoim życiem?

K. podsumowuje:

Nasze życie to codzienna licytacja. Ciągłe coś wybieramy i z czegoś rezygnujemy, by osiągnąć zamierzony cel. Celem życia chrześcijanina jest niebo. Jak na nie zapracować?

K. poleca zapisać temat: „Jak zapracować na niebo?”.

II. STRATEGIA DZIAŁANIA (JAK TO OSIĄGNAĆ?)

1. Robotnicy w winnicy – czytanie tekstu biblijnego

Wybrany uczeń czyta tekst przypowieści o robotnikach w winnicy (podręcznik).

„Albowiem królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy. Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku beczynnie, i rzekł do nich: «Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam». Oni poszli. Wyszędłszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił. Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: «Czemu tu stoicie cały dzień beczynnie?» Odpowiedzieli mu: «Bo nas nikt nie najął». Rzekł im: «Idźcie i wy do winnicy!» A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: «Zwołaj robotników i wypłać im należność, począwszy od ostatnich aż do pierwszych!» Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze. Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze. Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: «Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzyśmy znosili ciężar dnia i spiekotę». Na to odrzekł jednemu z nich: «Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czy nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje, i odejź! Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?» Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi”.

(Mt 20,1-16)

2. Miłosierdzie ponad sprawiedliwością – obliczanie godzin pracy, praca w parach

K. pyta:

- Na jaką zapłatę pracowali robotnicy w winnicy?

Pierwsi robotnicy usłyszeli propozycję zapłaty „denara za dzień”, drudzy „co będzie słuszne”, pozostali nie usłyszeli żadnej propozycji.

- Jak długo pracowały poszczególne grupy robotników?

K. rozdaje uczniom karty pracy – 1 na 2 osoby (teczka pomocy) – i poleca im obliczyć ilość godzin pracy poszczególnych grup robotników. Wcześniej wyjaśnia:

Czas podany w tekście biblijnym różni się od naszego sposobu obliczania czasu, dlatego na kartach pracy macie podane oba. Policzcie, ile godzin pracowali robotnicy.

Robotnicy	czas biblijny	czas współczesny	godziny pracy
pierwsza grupa	od wczesnego rana do 12	godz. 6.00–18.00	12 godzin
druga grupa	od godz. 3 do 12	godz. 9.00–18.00	9 godzin
trzecia grupa	od godz. 6 do 12	godz. 12.00–18.00	6 godzin
czwarta grupa	od godz. 11 do 12	godz. 17.00–18.00	1 godzina

- Jaka jest największa różnica pomiędzy czasem pracy robotników?
- Jaka była różnica w wynagrodzeniu za pracę?
- Jak zareagowali robotnicy pracujący najdłużej?

Identyczne wynagrodzenie dla tych, którzy pracowali 12 godzin, i dla tych, którzy pracowali 1 godzinę, wzbudziło niezadowolenie wśród robotników, a pewnie i wielu z was wydaje się niesprawiedliwe. Pierwsi robotnicy, choć otrzymali umówioną zapłatę poczuli się skrzywdzeni. Ale przypowieść to nie poradnik dla związków zawodowych troszczących się o prawa robotnicze. Ukazuje rzeczywistość duchową, a jej celem jest pochwała Bożej wielkoduszności, która przewyższa sprawiedliwość.

3. Robotnicy w winnicy – analiza tekstu biblijnego

K. pyta:

- Kto kryje się pod postaciami gospodarza i robotników?
- Czym jest winnica?
- Czym jest czas?
- Co może oznaczać poszukiwanie pracy przez robotników?
- Co symbolizuje praca?
- Co oznacza zapłata?

K. poleca uczniowi zapisać na tablicy wyjaśnienie symboli przypowieści, a sam podsumowuje i uzupełnia:

Postacie i sytuacja z przypowieści przedstawiają rzeczywistość duchową. Gospodarz-Bóg wzywa robotników-ludzi do swojej winnicy-królestwa w różnym czasie, czyli na różnych etapach ich życia. Każdemu daje szansę otrzymania zapłaty-nieba – jeśli tylko uwierzy, choćby przez jakiś czas żył daleko od Niego. Wezwani przez Pana robotnicy posłuchali i przyszli do winnicy.

Winnica – królestwo Boże.

Robotnicy – ludzie.

Czas – ludzkie życie.

Poszukiwanie pracy – nawrócenie.

Praca – wiara.

Zapłata – niebo.

Uczniowie przepisują wyjaśnienia do zeszytów. K. dopowiada:

Łaska Boga jest nieporównywalna z jakimkolwiek ludzkim wysiłkiem. Nikt sam nie może zasłużyć czy zapracować na niebo. Miłosiernej miłości Boga nie da się porównać do materialnych kalkulacji, przy pomocy których próbuje się oceniać ludzkie uczynki. Bóg wybawia pierwszych i ostatnich, czyli tych, którzy całe życie starali się być blisko Niego, i tych, którzy nawrócili się w ostatniej godzinie życia.

4. Odpowiedzieć na Boże wezwanie – praca z tekstem, indywidualne wypowiedzi

K. poleca odszukać w podręczniku tekst Youcat 21. Chętny uczeń czyta go potem głośno.

Tak jak robotnicy wyszli na rynek w poszukiwaniu pracy w różnych porach dnia, tak i ludzie rozpoczynają poszukiwanie Boga na różnych etapach swojego życia. Tym poszukiwaniem i pracą dla Boga jest wiara. Przeczytamy, czym powinna się charakteryzować wiara. Chętne osoby będą mogły wyjaśnić przed całą klasą, jak rozumieją poszczególne jej cechy.

„Wiara to wiedza i zaufanie. Ma siedem cech charakterystycznych:

- ✓ Wiara jest czystym darem Boga, który otrzymujemy, kiedy prosimy o to w swoim wnętrzu.
- ✓ Wiara jest ponadnaturalną siłą, która jest nam niezbędna, by osiągnąć zbawienie.
- ✓ Wiara wymaga od człowieka wolnej woli i jasnego umysłu, gdy odpowiada na Boże zaproszenie.
- ✓ Wiara jest absolutnie pewna, gdyż gwarantuje to Jezus.
- ✓ Wiara jest niedoskonała tak długo, jak długo nie dokonuje się w miłości.
- ✓ Wiara wzrasta, gdy coraz lepiej wsłuchujemy się w słowo Boga i przez modlitwę pozostajemy z Nim w żywej relacji.
- ✓ Wiara już teraz daje nam przedsmak radości nieba”.

(Youcat, p. 21)

K. może nagrodzić zgłaszające się osoby oceną lub plusami, na koniec podsumowuje:

Uwierzyć to przyjąć dar, z którym przychodzi Bóg. To dać Bogu miejsce w swoim życiu i poświęcić dla Niego czas i umiejętności, cierpienie i radość. Uwierzyć to przyjąć to, co mówi, i żyć ze świadomością Jego obecności. To jest początek nieba.

5. Boża miłość mnie ogarnia – śpiew

K. może nauczyć uczniów piosenki (podręcznik):

Dobry Bóg, wykrzykuj to z radością.	e D e D a
Dobry Bóg, uwielbiaj Go.	e D c D
Dobry Bóg, On zwątpić nie pozwoli.	e D e D a
Dobry Bóg, On prawdą jest.	e D e D e
Gdy Jego miłość ogarnia mnie,	a e



w sercu radość mam,	H e
przed Nim tańczyć będę.	H ⁷
On dla mnie w sercu swym miejsce ma,	a e
czeka wciąż, więc pobiegnę tam.	Fis H

III. MOJE OSIĄGNIĘCIA

1. Idę do nieba wspólnie z innymi – refleksja

K. robi wprowadzenie:

Robotnicy w winnicy pracowali wspólnie. Razem też otrzymali zapłatę. Podobnie jest w naszym życiu. Osiągnięcie nieba nie jest możliwe w pojedynkę. Możemy do niego dotrzeć tylko razem z tymi, którzy są wokół nas. Pomyślcie:

- Za czyje zbawienie jesteście odpowiedzialni?
- Kto razem z wami stara się osiągnąć niebo?
- W jaki sposób możecie pomóc bliskim osiągnąć niebo?
- Kto z klasy potrzebuje waszego wsparcia, by być dobrym?

2. Wiara jest darem – plakat

K. wyjaśnia:

Wiara jest darem, a z darem można postąpić różnie. Można go przyjąć lub nie, można rzucić gdzieś w kąt lub oddać komuś innemu. Można o nim zapomnieć i można go sprzedać na Allegro, można postawić na półce i od czasu do czasu odkurzyć. Sposób, w jaki potraktuje się dar, zależy od tego, kim dla nas jest ofiarodawca i jakie mamy z nim relacje. Jeżeli są przepełnione miłością – dar staje się cenniejszy. Naszym zadaniem jest troszczyć się o swoją wiarę i o wiarę tych, których spotykamy w naszym życiu.

K. dzieli klasę na 4-osobowe grupy. Uczniowie czytają z podręcznika tekst Youcat 20 i na jego podstawie przygotowują w grupach plakat reklamujący wiarę. K. może przydzielić grupom do opracowania poszczególne sposoby kontaktowania się Boga z ludźmi lub uczniowie wybierają je sami.

„Odpowiedzieć Bogu to uwierzyć Mu. Kto chce wierzyć, potrzebuje «serca pełnego rozsądku» (1 Krl 3,9). Bóg na różne sposoby próbuje się z nami skontaktować. W każdym spotkaniu z człowiekiem, w każdym kontakcie z przyrodą, w każdym pozornym przypadku, w każdym wyzwaniu, w każdym cierpieniu tkwi ukryte Boże przesłanie skierowane do nas. Jeszcze wyraźniej zwraca się do nas w swoim słowie albo głosie sumienia. Mówi do nas jak do przyjaciół. Dlatego jak przyjaciele powinniśmy odpowiedzieć i uwierzyć Mu. Całkowicie Mu się powierzyć, uczyć się Go coraz lepiej, rozumieć i przyjmować Jego wolę bez zastrzeżeń” (Youcat, p. 20).

- W jaki sposób Bóg kontaktuje się z nami?
- Jak możemy odpowiedzieć Bogu na skierowaną do nas propozycję kontaktu z Nim?

Hasłami do plakatów mogą być fragmenty tekstu z Youcatu:

Wiara potrzebuje „serca pełnego rozsądku”.

Bóg kontaktuje się z nami przez drugiego człowieka.

Bóg kontaktuje się z nami przez cierpienie...

Po skończonej pracy grupy prezentują swoje plakaty, omawiając ich treść. Najciekawsze mogą zostać wykorzystane jako wystrój sali. K. może krótko podsumować prace uczniów.

3. Zapis do zeszytu

Uczniowie przepisują z tablicy wyjaśnienia do symboli przypowieści oraz hasła z plakatów.

4. Praca domowa

1. Napisz list do kolegi lub koleżanki, w którym wyjaśnisz, dlaczego w drodze do nieba potrzebuje Kościoła i drugiego człowieka.
2. Napisz, dlaczego wiara jest jednocześnie darem Boga i zobowiązaniem wobec Niego.
3. Przez najbliższy tydzień módl się za osoby z klasy, by kiedyś mogły osiągnąć niebo.

5. Modlitwa

Dziękując za to, że możemy otrzymać niebo, uwielbiamy Boga słowami: Chwała Ojcu i Synowi...

Modlitwę można zakończyć śpiewem piosenki „Dobry Bóg”.

Literatura

Biblia dla każdego. Nowy Testament, Tekst – komentarz – ilustracje, red. H. Witczyk, t. 1, Kielce 2007.

W. Pikor, Przypowieści Jezusa. Narracyjny klucz lektury, Kielce 2011.

Youcat polski. Katechizm Kościoła katolickiego dla młodych, Częstochowa 2011, p. 20-21.

4. BŁOGOSŁAWIENI, KTÓRZY ZAUFALI MIŁOŚCI JEZUSA

Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- Poznanie prawdy, że Bóg wysłuchuje tych, którzy zwracają się do Niego z wiarą.
- Pogłębianie postawy ufności w Bożą miłość.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza:

- Uczeń zna prawdę, że Jezus wysłuchuje naszych prośb ze względu na naszą wiarę,
- wymienia owoce zaufania Jezusowi.

Umiejętności:

- Uczeń interpretuje tekst o uzdrowieniu sługi setnika (Mt 8,5-13),
- charakteryzuje postać setnika jako poganina,
- uzasadnia, że prośba skierowana do Jezusa musi być połączona z głęboką wiarą i pokorą,
- wyjaśnia znaczenie modlitwy liturgicznej „Panie nie jestem godzien...”.

Kształtowane postawy:

- Uczeń z wiarą prosi Boga o pomoc w codziennych sytuacjach.

Metody, formy i techniki: analiza wiersza, katalog owoców życia według błogosławieństw, czytanie i analiza tekstu biblijnego, tabelaryczny zapis treści, odkrywanie cech charakteru, plan pomocy cierpiącym, refleksja, śpiew, rozmowa kierowana, praca w parach, praca indywidualna.

Środki dydaktyczne: karty pracy z postawami setnika dla każdego ucznia.

I. WAŻNE DLA MNIE (CZEGO PRAGNĘ)

1. Modlitwa

K. zwraca się do uczniów:

W ciszy stańmy przed Jezusem i powierzmy Mu sprawy nasze i tych, których kochamy, na których dobru nam zależy.

Po chwili ciszy wszyscy modlą się słowami aktów wiary, nadziei i miłości.

2. Błogosławieństwa na XXI wiek – analiza wiersza

K. poleca uczniom odszukać w podręcznikach wiersz „Błogosławieństwa na XXI wiek” i wybrany uczeń czyta go głośno. K. wyjaśnia:

Wyszukajcie w tekście wiersza, jakimi cechami charakteru wyróżnia się człowiek błogosławiony.

Błogosławieństwa na XXI wiek

1. Błogosławieni ci, którzy nie robią wszystkiego na pokaz, lecz są sumienni i pracowici, nawet wtedy, gdy nikt nie patrzy na nich, albowiem oni bogactwo dostaną w niebie.
2. Błogosławieni ci, którzy są szczerzy i nie prawią komplementów innym tylko po to, by coś zyskać, bo oni znajdą uznanie u Boga.
3. Błogosławieni ci, którzy nie obgadują innych, a sami żyją uczciwie, ponieważ Bóg ich wywyższy nad innymi.
4. Błogosławieni ci, którzy pomagają potrzebującym i nie chcą w zamian, ponieważ oni otrzymają największy skarb – wieczne życie.
5. Błogosławieni skromni, którzy nie muszą mieć wszystkiego, a tym, co mają, dzielą się z innymi, bo oni będą oglądać Boga i obcować z aniołami.
6. Błogosławieni ci, którzy nie dochodzą do celu kosztem drugiego człowieka, bo oni Boga oglądać będą.
7. Błogosławieni ci, którzy szczerze smucą się z innymi, gdy oni cierpią, a nie tylko dla pozorów, by uznano ich za współczujących, dobrych, choć w sercu są źli i podli, ponieważ oni będą nazwani dziećmi Bożymi.
8. Błogosławieni ci, którzy ofiarują przysłowiowy wdowi grosz tym, którzy mają niewiele, i robią to z miłości, a nie dlatego, że odpiszą to sobie od podatku, bo do nich należeć będzie królestwo niebieskie.

(Jan Nowicki, klasa VI)

Po wypowiedziach uczniów K. podsumowuje:

Człowiek błogosławiony jest sumienny i pracowity, szczerzy, uczciwy, pomaga innym, dzieli się z innymi, nie robi nic dla pozorów, współczuje, wszystko robi z miłości. Takim człowiekiem można być, gdy zaufamy Bogu.

3. Błogosławieni obok mnie – katalog owoców życia według błogosławieństw

K. poleca, by uczniowie na podstawie wiersza wypisali w zeszytach, co zyskują ci, którzy spotkają osoby żyjące według błogosławieństw. Następnie wyjaśnia:

Na pewno spotykacie się z osobami, które realizują w swoim życiu osiem błogosławieństw. Zastanówcie się, co zyskujecie, spotykając takie osoby, i jakiego konkretnego dobra doświadczacie od nich. Wypiszcie to w zeszytach w formie opisu postępowania człowieka błogosławionego, np.:

Człowiek błogosławiony

- ✓ sumiennie pracuje, nie chwalić się tym...
- ✓ jest szczerzy wobec mnie i mówi mi prawdę...
- ✓ jest uczciwy wobec mnie i nie obgaduje...
- ✓ pomaga mi i nie chce nic w zamian...
- ✓ dzieli się ze mną, choć sam nie ma wiele...
- ✓ nie wykorzystuje mnie...

- ✓ współczuje mi, gdy cierpię i jest mi smutno...
- ✓ pomaga mi, nie chwalić się tym...

K. pyta:

- Kto z was chciałby mieć takich przyjaciół?
- Dlaczego na takich osobach można polegać?
- Dlaczego nie chcemy żyć wśród ludzi, którzy są nieszczerzy i robią wszystko na pokaz?

K. uzupełnia:

Sumiennosc, szczerosc, uczciwosc – to owoce zaufania Bogu. Z tych owocow korzystaja ci, ktorzy zyja wedlug blagoslawienstw, oraz ci, ktorzy spotykaja sie z tymi osobami. Dzis bedziemy sie zastanawiac, na czym polega zycie wedlug blagoslawienstw.

K. poleca zapisać temat: „Błogosławieni, którzy zaufali miłości Jezusa”.

II. STRATEGIA DZIAŁANIA (JAK TO OSIĄGNĄĆ?)

1. Wiara setnika z Kafarnaum – czytanie i analiza tekstu biblijnego

Uczniowie szukają w podręcznikach tekstu o uzdrowieniu sługi setnika i K. wybiera chętnych do czytania z podziałem na role: narrator, Pan Jezus, setnik.

„Gdy [Jezus] wszedł do Kafarnaum, zwrócił się do Niego setnik i prosił Go, mówiąc: «Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi». Rzekł mu Jezus: «Przyjdę i uzdrowię go». Lecz setnik odpowiedział: «Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: „Idź!” – a idzie; drugiemu: „Przyjdź!” – a przychodzi; a słudze: „Zrób to!” – a robi». Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: «Zaprawdę, powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary. Lecz powiadam wam: Wielu przyjdzie ze wschodu i zachodu i zasiądą do stołu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim. A synowie królestwa zostaną wyrzuceni na zewnątrz – w ciemność; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów». Do setnika zaś Jezus rzekł: «Idź, niech ci się stanie, jak uwierzyłeś». I o tej godzinie jego sługa odzyskał zdrowie”.

(Mt 8,5-13)

K. pyta:

- O czyje uzdrowienie setnik prosił Jezusa?
- Dlaczego setnik pragnął, by jego sługa był zdrowy?
- Dlaczego setnik uznał, że Jezus może uzdrowić sługę, nie przychodząc do jego domu?
- Za co Jezus pochwalił setnika?

2. Posłuszeństwo wiary – tabelaryczny zapis treści

K. rysuje na tablicy tabelę i poleca uczniom odpowiedzieć na pytania:

- Na czym polegała władza setnika?
- Na czym polegała władza Jezusa?

Na czym polegała władza	
setnika	Jezusa
rozkazywał żołnierzom, wydawał polecenia sługom, był pewny, że spełnią jego polecenia...	miał władzę nad zdrowiem i chorobą, mógł uzdrowić, posługując się słowem, mógł uzdrawiać na odległość...

K. wyjaśnia:

Setnik wiedział, na czym polega władza, bo sam miał władzę nad żołnierzami i sługami. Mógł im wydawać polecenia i miał pewność, że zostaną wypełnione. Był pewny, że tak jak on ma władzę nad żołnierzami, tak Jezus ma władzę na wszystkim. Setnik ufał Jezusowi bezwarunkowo. Prosił Jezusa – to znaczy był pewny, że ma On moc uzdrawiania. Dlatego mógł się dokonać cud. Taką postawę nazywamy posłuszeństwem wiary. To powierzenie siebie i swoich spraw Panu Bogu.

III MOJE OSIĄGNIĘCIA

1. Być błogosławieństwem dla innych – odkrywanie cech charakteru, praca w parach

K. rozdaje wszystkim karty pracy z działaniami setnika (teczka pomocy). Uczniowie w parach dopisują cechy, dzięki którym setnik mógł się zachować w taki sposób. Po 3 min. pracy K. prosi pary kolejno o odczytanie odpowiedzi. Uczniowie nie powtarzają tego, co już zostało powiedziane. Cechy setnika można zapisać na tablicy.

Setnik		
działał:	był:	Ja
✓ martwił się o swojego sługę	wrażliwy	
✓ dostrzegł cierpienie	współczujący	
✓ poszedł z prośbą o uzdrowienie do Jezusa	pracowity	
✓ poświęcił swój czas	bezinteresowny	
✓ mówił, że nie jest godzinę przyjąć Jezusa	pokorny	
✓ był pewien, że Jezus ma moc uzdrawiania	wierzył	

K. podsumowuje i uzupełnia:

Patrząc na postawę setnika, widzimy, że był to człowiek dobry. Dbał o żołnierzy, był wrażliwy, potrafił dostrzec cierpienie, interesował się swoimi sługami. Setnik był poganinem, czyli człowiekiem nieznającym prawdziwego Boga. Mimo to uwierzył w Jezusa i nie wstydził się do Niego przyjść, by prosić o pomoc. Ufał bezgranicznie Jezusowi – nie pobiął sprawdzać, czy aby na pewno jego sługa jest już zdrowy.

Setnika możemy nazwać błogosławionym. Przyszedł z prośbą o pomoc dla chorego sługi i stał się cud. Spotkał Jezusa. Również jego sługa doświadczył owoców

błogosławieństwa – to dzięki prośbie setnika Panu Jezus go uzdrowił. Błogosławieni, którzy troszczą się o swoich podopiecznych...

2. Pomagam jak błogosławieni – plan pomocy cierpiącym, praca indywidualna

K. prosi, by uczniowie zastanowili się, kto w ich środowisku potrzebuje pomocy, za kogo mogliby prosić Boga tak jak setnik Jezusa. K. wyjaśnia:

Wokół nas jest wielu cierpiących. Cierpią fizycznie lub duchowo. Nikt nie może powiedzieć, że nie zna jakiejś cierpiącej osoby. Aby takie osoby dostrzegać, trzeba mieć wrażliwość jak setnik – potrzebne jest współczucie. Do podjęcia wysiłku, by tym osobom pomóc, konieczna jest pokora, czyli zapomnienie o sobie (pozbycie się egoizmu), a dostrzeżenie potrzeb innych.

Uzupełnijcie trzecią kolumnę tabeli podpisem „Ja” i uzupełnijcie ją, pracując indywidualnie. Na wzór postaw setnika wpiszcie wasze postawy wobec cierpiących i proście Jezusa z wiarą o pomoc dla nich. Wiara setnika była tak mocna, że sługa został uzdrowiony. Wasza też taka może być.

Setnik		
działał:	był:	Ja
✓ martwił się o swojego sługę	wrażliwy	<i>martwię się o...</i>
✓ dostrzegł cierpienie	współczujący	<i>dostrzegam...</i>
✓ poszedł z prośbą o uzdrowienie do Jezusa	pracowity	<i>proszę...</i>
✓ poświęcił swój czas	bezinteresowny	<i>poświęcam...</i>
✓ mówił, że nie jest godzien przyjąć Jezusa	pokorny	<i>nie jestem...</i>
✓ był pewien, że Jezus ma moc uzdrawiania	wierzył	<i>wierzę...</i>

Tylko chętni uczniowie czytają swoje wpisy, ponieważ może być tak, że praca będzie zbyt osobista i należy to uszanować. Po skończonej pracy K. prosi, by wszyscy dopisali pod tabelą słowa:

„Amen. Wierzę, że uzdrowisz...”

3. Panie nie jestem godzien – refleksja

K. prosi ucznia o wypisanie na tablicy na słów setnika, które powtarzamy podczas Mszy Świętej. Następnie wyjaśnia:

W każdej Mszy Świętej spotykamy się z żywym Jezusem, który ma moc zaradzić naszym problemom. Przygotowując się do przyjęcia Komunii Świętej, wypowiadamy słowa na wzór słów setnika:

„Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja”.

Po tych słowach następuje krótka chwila ciszy. Pomyślcie, o czym możecie wtedy powiedzieć Jezusowi. Do jakich przestrzeni swojego życia chcecie Go zaprosić, by przyszedł ze swoją mocą i je uzdrowił.

Przed przyjęciem Ciała Chrystusa mówimy „amen”. To potwierdzenie, że w Niego wierzymy, że jesteśmy pewni Jego miłości i mocy.

4. Jezus daje nam zbawienie – śpiew

K. proponuje uczniom śpiew piosenki:

Jezus daje nam zbawienie,	d C a d
Jezus daje pokój nam.	d C a d
Jemu składam dziękczynienie,	d C a d
chwałę z serca mego dam.	d C a d
Ref.: Jezus siłą mą, Jezus pieśnią mego życia.	F C A d
Królem wiecznym On, niepojęty w mocy swej.	F C A d
W Nim znalazłem to, czego szukałem do dzisiaj.	F C A d
Sam mi podał dłoń, bym zwyciężał w każdy dzień.	F C A d



5. Praca domowa

1. Napisz własną wersję błogosławieństw na XXI wiek.
2. W imieniu sługi setnika napisz podziękowanie Jezusowi za uzdrowienie i zapewnij Go o swoim życiu według błogosławieństw.
3. Zastanów się, kto z twojego otoczenia potrzebuje uzdrowienia duchowego lub fizycznego, i zwróć się do Jezusa w jego intencji słowami setnika.

6. Modlitwa

K. rozpoczyna śpiewem „Jezus daje nam zbawienie”. Modlitwę kończymy słowami z liturgii Mszy Świętej: „Panie nie jestem godzien...”

Literatura

Biblia dla każdego. Nowy Testament. Tekst – komentarz – ilustracje, red. H. Witczyk, t. 1, Kielce 2007.

II

MIŁOŚĆ

5. TO MOJE ŻYCIE – SAM O SOBIE DECYDUJĘ

Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- Poznanie zasad podejmowania odpowiedzialnych wyborów.
- Kształtowanie postawy odpowiedzialności za swoje życie i budzenie krytycznej oceny modnego stylu życia.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza:

- Uczeń podaje kryteria, według których chce kształtować swoje życie,
- podaje, za kogo jest odpowiedzialny teraz i w przyszłości,
- wymienia osoby, które mogą mu pomóc w podejmowaniu właściwych decyzji.

Umiejętności:

- Uczeń wyjaśnia, dlaczego jego obecny rozwój ma wpływ na jego przyszłość,
- interpretuje perykopę biblijną o bogaczu i Łazarzu (Łk 16,19-31),
- charakteryzuje konsekwencje swoich działań w chwili obecnej i w dorosłym życiu oraz w wieczności.

Kształtowane postawy:

- Uczeń krytycznie ocenia styl życia proponowany przez media.

Metody, formy i techniki: opowiadanie lub film, burza mózgów, metoda słowa kluczowego, praca z tekstem, rozmowa kierowana, uzupełnianie tabeli, refleksja, wysłuchanie piosenki, uzupełnianie treści, praca w parach.

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, film ze świadectwem, słowa bł. Matki Teresy z Kalkuty na kartkach, nagranie piosenki „Życie, choć piękne, tak kruche jest” zespołu Golden Life.

I. WAŻNE DLA MNIE (CZEGO PRAGNĘ?)

1. Modlitwa

K. rozpoczyna modlitwę „Pod Twoją obronę”.

2. Życ w zgodzie ze sobą – opowiadanie (film)

K. czyta fragment świadectwa lub może włączyć film – świadectwo byłej modelki Anny Gołędzinowskiej „Ocalona z piekła. Wyznania byłej modelki” (6:16), <http://www.youtube.com/watch?v=3G_52xJhpcQ>, dostęp: 23.09.2013.

Anna Gołędzinowska urodziła się w Warszawie. Jako 16-letnia dziewczyna wyjechała do pracy we Włoszech. Niestety na miejscu okazało się, że została oszukana i wpadła w ręce grupy przestępczej handlującej kobietami. Zabrano jej dokumenty i zmuszono do pracy w nocnym klubie w Turynie, skąd udało się jej uciec. Dzięki

zeznaniami Anny członkowie tej grupy zostali aresztowani i postawieni przed sądem.

Anna pozostała we Włoszech i rozpoczęła karierę modelki w Mediolanie, współpracując m.in. z takimi firmami jak Italian Fashion, Pianegonda, Masca... Zainteresowała się również aktorstwem. Po pewnym czasie została gwiazdą włoskiej telewizji.

Wydawało się, że wreszcie spełniły się jej marzenia: była osobą sławną i bogatą, miała liczne znajomości, które ułatwiały dalszy rozwój jej kariery, a jednak... nie była szczęśliwa. Ten okres swojego życia opisuje w następujący sposób: „Nie byłam sobą, moje życie było fikcyjne. Miałam doczepiane włosy, doczepiane paznokcie, nie wychodziłam z domu, gdy nie miałam pełnego makijażu na twarzy, nie byłam ubrana tak, jak trzeba było być ubranym, czy nie miałam przy sobie torebki od Louisa Vuittona”.

Poczucie pustki próbowała zagłuszyć alkoholem, narkotykami, przypadkowym seksem. Niestety to tylko pogłębiało jej cierpienie. Pewnego dnia nastąpił przełom. Za namową znajomego włoskiego wydawcy pojechała do Medjugorie, gdzie doświadczyła przemiany serca: odnalazła wiarę i postanowiła przebaczyć tym, którzy ją skrzywdzili. W swojej książce „Ocalona z piekła. Wyznania byłej modelki” napisała:

„Położyłam się na trawie, tam, na szczycie góry. (...) Słyszałam wewnętrzny głos... Głos, który zachęcał mnie, abym przebaczyła wszystkim... Moim «wujkom» i wszystkim tym, którzy wyrządzili mi krzywdę. Czułam wielką harmonię ze światem. Kiedy człowiek odczuwa coś takiego, rozumie, że przebaczenie nie jest wyborem, jest jedyną możliwością. Moje usta otworzyły się i wydobył się z nich głos, który mówił: «Wybaczam wam...», a na mojej twarzy pojawił się wielki uśmiech”.

Anna odnalazła sens życia i prawdziwe szczęście. W 2011 r. zamieszkała na pewien czas w Medjugorie, we wspólnocie Oaza Pokoju, której charakterystycznym rysem jest milczenie i praca. W 2014 r., w Dniu Świętości Życia, Anna wyszła za mąż i obecnie mieszka w Deliceto na południu Włoch. Spotyka się z młodymi ludźmi z całego świata, by dawać świadectwo o tym, co Bóg zdołał w jej życiu. Razem z o. Renzem Gobbim założyła ruch Czyste Serca propagujący życie w czystości przedmałżeńskiej.

(oprac. na podst.: Ania Gołędzinowska, *Ocalona z piekła. Wyznania byłej modelki*, <<http://duch.lublin.pl/ania-goledzinowska-%E2%80%9Eocalona-z-piekla-wyznania-bylej-modelki/>>, dostęp: 24.04.2014; J. Kwiatkowski, *Ania Gołędzinowska: z nocnego klubu do Medjugorie*, <<http://www.bernardyni.rzeszow.pl/?ania-goledzinowska-z-nocnego-klubu-do-medjugorie,657>>, dostęp: 24.04.2014)

- Według jakich zasad Anna żyła do chwili spotkania z Bogiem?
- Dlaczego takie życie nie dawało jej szczęścia?
- Co sprawiło, że jej dotychczasowe życie się zmieniło?
- Dlaczego decyzje podejmowane w młodości mają wielkie znaczenie w późniejszym życiu?

K. podkreśla:

Anna jako nastoletnia dziewczyna prowadziła tzw. modny styl życia. Chciała brać z życia pełnymi garściami. Marzyła o pieniądzach, znajomościach, karierze modelki. Postanowiła, że osiągnie to wszystko, i udało jej się tego dokonać. Zabrało jednak najważniejszego pragnienia – bycia szczęśliwą. Dlatego podjęła kolejną decyzję. Wybrała to, co dało jej pokój serca, wybrała to, czego nie dały jej pieniądze, piękne ubrania, znajomości. Ma świadomość, że to ona jest odpowiedzialna za swoje życie.

3. Odpowiedzialność – burza mózgów, praca w parach

K. metodą burzy mózgów angażuje uczniów, aby podali skojarzenia ze słowem „Odpowiedzialność”, i zapisuje je po prawej stronie tablicy. K. podsumowuje propozycje uczniów i podkreśla zasadniczą różnicę między dorosłością a dojrzałością.

Następnie tą samą metodą uczniowie charakteryzują nieodpowiedzialne korzystanie z „Modnego stylu życia” współczesnego człowieka. K. zapisuje na tablicy odpowiedzi uczniów, by można było wykazać odpowiedzialny i nieodpowiedzialny sposób korzystania z tego, co proponuje współczesny świat, np. K. dzieli klasę na 2 grupy, w których uczniowie w parach odpowiadają na pytania:

Grupa 1

– W jaki sposób gimnazjalista nieodpowiedzialnie korzysta z tego, co modne?

Nieodpowiedzialność:

- ✓ *zamiast butów kupuje telefon,*
- ✓ *chce coś mieć tylko po to, aby być modnym,*
- ✓ *szuka setek znajomości na serwisach społecznościowych,*
- ✓ *ubiera się modnie, ale ten sposób ubierania zagraża jego zdrowiu...*

– Do czego prowadzi taki styl życia?

Grupa 2

– W jaki sposób gimnazjalista odpowiedzialnie korzysta z tego, co modne?

Odpowiedzialność:

- ✓ *uczy się języków z platform językowych,*
- ✓ *potrafi mądrze korzystać z mediów,*
- ✓ *idzie z duchem czasu, rozsądnie korzysta z telefonu, smartfona, tabletu,*
- ✓ *kontaktuje się ze znajomymi na portalach społecznościowych...*

– Do czego prowadzi taki styl życia?

Wykorzystanie nowinek technologicznych może służyć rozwojowi człowieka lub jego degradacji. Wszystko zależy od podjętych decyzji.

– Co najbardziej akcentuje się w modnym stylu życia?

– Na co jest nastawiony taki styl?

– Jaki element jest pomijany w modnym stylu życia?

– Jak właściwie wykorzystywać to, co modne, by dobrze kształtować swoje życie?

K. podsumowuje:

Większość współczesnych mediów zwraca uwagę głównie na materialną stronę życia, zapominając, że człowiek jest również istotą duchową. Pod wpływem środków masowego przekazu młodzież często bezkrytycznie przyjmuje propagowany przez nie obraz młodego człowieka, w którym najważniejsze są szczupła sylwetka, markowe ubrania, nowoczesny sprzęt elektroniczny (tablet, telefon itp.).

Tymczasem pogoń za sprawami materialnymi sprawia, że ludzie nie są szczęśliwi w stu procentach lub ich poczucie szczęścia trwa tylko przez chwilę. Okazują się też podatni na ideologie, które zakłamują prawdę o człowieku i jego tożsamości. Jako przykład można podać ideologię gender.

4. Rozpoznawanie błędnych ideologii – miniwykład

K. wyjaśnia, na czym polega zagrożenie płynące z ideologii gender. Najpierw czyta fragment z Księgi Rodzaju:

„Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną»”.

(Rdz 1,27-28)

Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo. Według Jego zamysłu cielesność człowieka przybrała dwie postaci: mężczyzny i niewiasty. Wniosek jest prosty i oczywisty: człowiek żyje, rozwija się, doskonali i dąży do świętości jako mężczyzna lub kobieta. Warunkiem rozwoju jest akceptacja własnej osoby, własnego ciała i drzemiącego w nim potencjału. Człowiek jako mężczyzna i kobieta są odbiciem samego Stwórcy. Są różni co do powołania, jakie przygotował dla nich Bóg, ale co do godności są sobie równi.

Ideologia gender dąży do zatarcia tego naturalnego zamysłu Boga. Według niej płeć biologiczna nie ma znaczenia. Nieważne, czy ktoś jest mężczyzną, czy kobietą, ważne jest natomiast, kim się czuje. Gender promuje tezę, że człowiek nie rodzi się mężczyzną lub kobietą, tylko się nim lub nią staje. Jest to zaprzeczenie naturalnego porządku.

Wielu dorosłych proponuje swoim dzieciom wartości drugorzędne w miejsce wartości podstawowych. Młodzi nie doświadczają miłości w rodzinie, a przez to nie czują się szczęśliwi i niekiedy nie potrafią siebie zaakceptować. Na różne sposoby, jak to było w przypadku Anny Gołędzinowskiej, szukają miłości zastępczych, mając nadzieję, że odnajdą szczęście. Jak nie zagubić się w propozycjach współczesnego świata? W jaki sposób podejmować decyzje, by nie żałować ich w późniejszym życiu? Co jest konieczne do tego, aby być szczęśliwym człowiekiem?

W dalszej części katechezy będziemy szukali odpowiedzi na te pytania.

II. STRATEGIA DZIAŁANIA (JAK TO OSIĄGNĄĆ?)

1. Bogacz i Łazarz – metoda słowa kluczowego*

K. wybiera uczniów do czytania tekstu biblijnego Łk 16,19-31 (podręcznik) z podziałem na role: narrator, bogacz, Abraham.

„Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień uctwował wystawnie. U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza. A także psy przychodziły i lizaly jego wrzody. Umarł żebrak, i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy cierpiąc męki w Otchłani, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: «Ojcze Abrahamie, ulituj się nade mną i przyslij Łazarza; aby koniec swego palca umoczył w wodzie i ochłodził mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu». Lecz Abraham odrzekł: «Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz w podobny sposób – niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A ponadto między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd nie przedostają się do nas». Tamten rzekł: «Proszę cię więc, ojcze, pošlij go do domu mojego ojca. Mam bowiem pięciu braci: niech ich ostrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki». Lecz Abraham odparł: «Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają!» «Nie, ojcze Abrahamie – odrzekł tamten – lecz gdyby kto z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą». Odpowiedział mu: «Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą»”.

(Łk 16,19-31)

K. prosi, by uczniowie odszukali w tekście słowo oznaczające fakt, bez którego nie zaistniałoby wydarzenie, o którym przeczytali (żył). Następnie rysuje tabelę i stawia pytania, a wybrani uczniowie zapisują odpowiedzi we właściwych kolumnach.

Do ostatniej kolumny powrócimy w III części katechety.

Żył			
Kto?	Bogacz	Łazarz	
Jak żył?	dostatnio, uctwował, bogato się ubierał	głodował, był chory	
Co się z nim stało?	umarł	umarł	
Gdzie się znalazł?	w Otchłani (w piekle)	na łonie Abrahama (w niebie)	
Co tam przeżywał?	męki	szczęście (pociechę)	
Czego pragnął?	kropli wody, ostrzeżenia swoich braci		

K. podsumowuje, rozpoczynając od pytań:

- Co było ważne dla bogacza?
- Co zyskał?
- Co utracił?
- Na czym polegała jego nieodpowiedzialność?

Bogacz wybrał życie łatwe i przyjemne. Nie dostrzegął głodnego Łazarza u bram swego pałacu. Pierwszą konsekwencją takiej postawy było cierpienie Łazarza, drugą zaś cierpienie wieczne bogacza po śmierci. Bogacz trafił do piekła nie dlatego, że był bogaty, ale dlatego, że nie potrafił się tym bogactwem podzielić z innymi. Po-

dobnie Łazarz nie otrzymał wiecznego szczęścia dlatego, że był biedny, ale dlatego, że doświadczał cierpienia za życia. Bogacz żył chwilą obecną, nie martwił się, co będzie potem, był nieczuły na cierpienie bliźnich.

Bogactwo samo w sobie nie jest czymś złym. Złym jest brak wrażliwości na potrzeby innych ludzi, co może (choć nie musi) być skutkiem bogactwa.

2. Wzrastam z Chrystusem ponad przeciętność – rozmowa kierowana

K. lub wybrany uczeń czyta z podręcznika:

„Drogie Dziewczęta i Chłopcy, oto zadanie, jakie Wam zostawia Matka Boża: wzrastajcie jako osoby, rozwijajcie talenty właściwe dla ciała i dla duszy, wzrastajcie jako chrześcijanie w dążeniu do świętości; wzrastajcie jako świadkowie Chrystusa, który jest «światłością świata» (J 8,12). Maryja wskazuje Wam również drogę tego rozwoju: drogę, którą jest Chrystus. Jest to droga stroma, droga wąska i trudna. Dla tego jednak, kto pragnie iść nią dalej według wskazań Ewangelii, jest to droga, która prowadzi do prawdziwej radości. Drodzy Młodzi Przyjaciele, «otrzymaliście ducha przybrania za synów» (Rz 8,15). Nie zmarnujcie tego wspaniałego dziedzictwa! Bądźcie wymagający wobec otaczającego Was świata, ale przede wszystkim wymagajcie od siebie samych. Jesteście synami Bożymi: bądźcie z tego dumni! Nie popadajcie w przeciętność, nie ulegajcie dyktatom zmieniającej się mody, która narzuca styl życia niezgodny z chrześcijańskimi ideałami, nie pozwólcie się mamieć złudzeniom konsumizmu. Chrystus wzywa Was do rzeczy wielkich. Nie sprawcie Mu zawodu, bo w ten sposób Wy sami spotkalibyście się z zawodem”.

(Jan Paweł II, Przemówienie pożegnalne do młodzieży, Jasna Góra, 15.08.1991)

K. pyta:

- Jakie zadania stawia przed młodymi św. Jan Paweł II?
- Dlaczego papież przestrzega przed przeciętnością?
- Dokąd prowadzi droga według wskazań Chrystusa?
- Dlaczego, wymagając od innych, przede wszystkim mamy wymagać od siebie?

Ideał, jaki proponuje nam Chrystus, jest inny niż ten, jaki proponuje nam świat. Różne są także owoce wyboru tych ideałów. Mamy wybór między szczęściem i dobrem a złudzeniem szczęścia. Wybór należy do nas. Konsekwencje już znamy.

III. MOJE OSIĄGNIĘCIA

1. Być dobrym pomimo odrzucenia – praca z tekstem

K. poleca uczniom przeczytać w ciszy słowa bł. Matki Teresy z Kalkuty (podręcznik), robiąc wprowadzenie:

Przeczytajcie słowa bł. Matki Teresy z Kalkuty, kobiety wyjątkowej, która podjęła decyzję oddania swego życia Bogu, służąc ludziom. Jej zasady życia dla innych są odwrotnością tego, co wybrał biblijny bogacz. Po przeczytaniu tekstu poszukajcie wyrażań, które mogą być waszym życiowym zadaniem, waszym wyborem na przyszłe życie.

K. może rozdać uczniom kartki z tekstem bł. Matki Teresy z Kalkuty, a wtedy uczniowie podkreślają wybranym kolorem fragmenty mówiące o sposobach służenia innym ludziom. Jeżeli pracują z tekstem w podręczniku, wypisują je na tablicy:

„Ludzie są nieracjonalni, nielogiczni, egocentryczni.
Nieważne – kochaj ich.
Jeśli czynisz dobro, przypiszą ci ukryte egoistyczne cele.
Nieważne – czyn dobro.
Jeśli będziesz realizować swoje cele, spotkasz fałszywych przyjaciół i prawdziwych wrogów.
Nieważne – realizuj je.
Dobro, które uczyniłeś, zostanie jutro zapomniane.
Nieważne – czyn dobro.
Uczciwość i szczerłość uczynią cię bezbronnym.
Nieważne – bądź szczerzy i uczciwy.
To, co budowałeś przez lata, może być zniszczone w jednej chwili.
Nieważne – buduj.
Jeśli pomożesz ludziom, będą urażeni.
Nieważne – pomagaj im.
Jeśli służąc światu, dasz z siebie wszystko, potraktuje cię kopniakiem.
Nieważne – dawaj z siebie wszystko”.

(Matka Teresa z Kalkuty)

Sposoby służenia innym:

- ✓ kochaj ludzi,
- ✓ czyn dobro,
- ✓ realizuj swoje cele,
- ✓ bądź szczerzy i uczciwy,
- ✓ buduj,
- ✓ pomagaj ludziom,
- ✓ dawaj z siebie wszystko.

K. pyta, nawiązując do powyższego tekstu:

- Na co narażony jest człowiek pomagający innym?
- Dlaczego mimo to warto pomagać?
- Dlaczego takie postawy nie są modne?

Odpowiedzialność polega na tym, że nie rezygnujemy, gdy pojawi się problem lub odrzucenie, ale konsekwentnie pomagamy innym.

- W jaki sposób można wykorzystywać nowości techniczne, pomagając innym?

Każdy z nas w swoim życiu kieruje się pewnymi zasadami. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że nasze decyzje i wybory mają ogromny wpływ na nas samych i na osoby, za które jesteśmy odpowiedzialni. Każdy musi dokonać wyboru: czy będzie we właściwych celach wykorzystywał osiągnięcia techniki, czy ulegnie modnemu stylowi życia. Ważne, by się nie zagubić, lecz stawiać czoło pokusie przywiązania do propozycji świata i podejmować walkę duchową.

2. Żyjemy wśród ludzi – uzupełnianie treści

K. wskazuje na zapis „Sposoby służenia innym” i wyjaśnia:

Powróćmy do sposobów służenia innym, które zapisaliśmy przed chwilą. W zeszytach dopiszcie konkretne osoby, wobec których możecie je realizować. Możecie również dopisać, jak zamierzacie użyć do tego najnowszych odkryć techniki.

Sposoby służenia innym:

- ✓ Kochaj ludzi: moich rodziców – dzwonię z telefonu komórkowego, by wiedzieli, gdzie jestem...
- ✓ Czyń dobro: wobec rodzeństwa – pomagam wykonać prace na komputerze...
- ✓ Realizuj swoje cele: planuję osiągnąć..., uczę się języka angielskiego z platformy językowej...
- ✓ Bądź szczerzy i uczciwy: wobec przyjaciół – spędzam razem z nimi czas, grając...
- ✓ Buduj: buduję dobre relacje z...
- ✓ Pomagaj ludziom: okazuję troskę słabszym od siebie...
- ✓ Dawaj z siebie wszystko: tym, których kocham...

TO MOJE ŻYCIE...

3. Moje życiowe wybory – refleksja, uzupełnianie tabeli

K. włącza muzykę refleksyjną i prosi, by uczniowie w ciszy przeczytali jeszcze raz tekst biblijny i wpisali w ostatniej kolumnie tabeli słowo „Ja”, a następnie zadali sobie pytania.

- Jak żyję?
- Co się ze mną stanie?
- Gdzie się znajdę?
- Co będę tam przeżywał?

Uczniowie wpisują odpowiedzi w ostatniej kolumnie.

Żył			
Kto?	Bogacz	Łazarz	Ja
Jak żył?	dostatnio, ucztował, bogato się ubierał	głodował, był chory
Co się z nim stało?	umarł	umarł	umrę
Gdzie się znalazł?	w Otchłani (w piekle)	na łonie Abrahama (w niebie)
Co tam przeżywał?	męki	szczęście (pociechę)
Czego pragnął?	kropki wody, ostrzeżenia swoich braci		—

K. podsumowuje:

Nasza odpowiedzialność sięga dalej niż życie doczesne. Od decyzji, które dziś podejmujemy, zależy zarówno nasze życie na ziemi, wśród bliskich i nieznanym osobom,

jak i nasze życie (szczęście) wieczne. Pomyślcie jeszcze raz, jak powinno wyglądać wasze życie, abyście mogli to szczęście osiągnąć.

4. Piękno życia – wysłuchanie piosenki

Jako podsumowanie katechezy K. może wykorzystać nagranie piosenki zespołu Golden Life „Życie, choć piękne, tak kruche jest”, <http://www.tekstowo.pl/piosenka,golden_life,24_11_94.html>, dostęp: 20.09.2013.

5. Zapis do zeszytu

Uczniowie przepisują z tablicy uzupełnioną tabelę oraz „Sposoby służenia innym” z własnymi uzupełnieniami.

6. Praca domowa

1. Wyjaśnij, jak rozumiesz poniższe teksty:
„Człowiek jest odpowiedzialny nie tylko za uczucia, które ma dla innych, ale i za te, które w innych budzi” (kard. Stefan Wyszyński).
„Pozostajesz na zawsze odpowiedzialny za to, co oswoiłeś” (Antoine de Saint-Exupéry).
2. Scharakteryzuj wybrany program telewizyjny, który proponuje odpowiedzialny styl życia.

7. Modlitwa

K. proponuje modlitwę w intencji właściwych wyborów życiowych. Może to być krótka modlitwa w ciszy zakończona wspólnym „Ojcze nasz”.

Literatura

Ania Gołędzinowska, *Ocalona z piekła. Wyznania byłej modelki*, <<http://duch.lublin.pl/ania-goledzinowska-%E2%80%9Eocalona-z-piekla-wyznania-bylej-modelki/>>, dostęp: 24.04.2014.

Jan Paweł II, Przemówienie pożegnalne do młodzieży, Jasna Góra, 15.08.1991, <<http://mateusz.pl/jp99/pp/1991/pp19910815c.htm>>, dostęp: 24.04.2014.

J. Kwiatkowski, *Ania Gołędzinowska: z nocnego klubu do Medjugorie*, <<http://www.bernardini.rzeszow.pl/?ania-goledzinowska-z-nocnego-klubu-do-medjugorie,657>>, dostęp: 24.04.2014.

Modlitwa Matki Teresy z Kalkuty, <<http://lublin.republika.pl/kalkuta.htm>>, dostęp: 20.09.2013.

Warto wykorzystać

Ania Gołędzinowska, *Ocalona z piekła. Wyznania byłej modelki*, <http://www.youtube.com/watch?v=3G_52xJhpcQ>, dostęp: 23.09.2013.

Golden Life, *Życie, choć piękne, tak kruche jest*, <http://www.tekstowo.pl/piosenka,golden_life,24_11_94.html>, dostęp: 23.09.2013.

*** Etapy metody słowa kluczowego**

1. Przeczytanie wybranego fragmentu Ewangelii.
2. Poszukiwanie słowa kluczowego:
 - a) słowo najbardziej istotne dla danego fragmentu,
 - b) jest podstawą dla całego tekstu,
 - c) bez niego nie zaistniałoby wydarzenie, które jest opisane.
3. Rysowanie tabeli.
4. Wpisanie słowa kluczowego.
5. Zadawanie pytań do słowa kluczowego.
6. Dopisanie w ostatniej kolumnie słowa „Ja”.
7. Indywidualne odpowiedzi uczniów na zadane pytania w kontekście własnego życia.

6. UDANE RELACJE Z INNYMI – SZCZĘŚLIWE ŻYCIE

Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- Ukazanie prawdy, że jakość relacji z innymi ma wpływ na szczęście człowieka.
- Świadome budowanie właściwych relacji z innymi.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza:

- Uczeń podaje prawdę, że Bóg stworzył człowieka do życia we wspólnocie z innymi (Rdz 2,18),
- podaje zasady, na których opierają się relacje międzyludzkie.

Umiejętności:

- Uczeń wymienia kręgi relacji z innymi (rodzina, przyjaciele, koledzy, obcy),
- charakteryzuje różnice w relacjach między osobami bliskimi i obcymi,
- wyjaśnia, dlaczego konsekwencją samotności może być niechęć do życia.

Kształtowane postawy:

- Uczeń świadomie buduje właściwe relacje z ludźmi, wśród których żyje.

Metody, formy i techniki: praca z tekstem (lub teledyskiem), analiza tekstu, schematyczne przedstawienie treści, plakat, redagowanie modlitwy, refleksja, praca w grupach, praca indywidualna.

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, teledysk do piosenki „Szukając szczęścia”, plansza z tytułem „Kodeks relacji międzyludzkich”, teksty do pracy w grupach, kartki A4, rysunek z kręgami relacji dla każdego ucznia.

I. WAŻNE DLA MNIE (CZEGO PRAGNĘ?)

1. Modlitwa

K. zaprasza uczniów do modlitwy w intencji dobrych relacji z najbliższymi słowami „Ojciec nasz”.

2. Źródło szczęścia – analiza tekstu lub teledysku

K. może pokazać uczniom teledysk do piosenki „Szukając szczęścia” (4:19), wykonanie: Mesajah i Kamil Bednarek, lub czyta go głośno fragment tekstu tej piosenki z podręcznika, a następnie prosi uczniów o odczytanie go w ciszy.

Szukając szczęścia

- „Ci, co znaleźli miłość prawdziwą, swoje szczęście odnajdą!
- Ci, którymi nie rządzi chciwość, nie, swoje szczęście odnajdą!
- Ci, co wiedzą, co to uczciwość, swoje szczęście odnajdą!

Masz przy sobie ludzi, którzy zawsze Ci pomogą! Murem staną za Tobą, więc docień to!

(...)

Za każdą chwilę wszystkim przyjaciółom szczerze dziękuję!

Czasy się zmieniają, trzeba żyć na własną rękę.

Uwierz mi, do tego będzie Ci potrzebne szczęście.

Nie patrz na tych chciwych, Ty i tak masz od nich więcej!

Swoich ludzi, wolność słowa i odważne serce!

Gdyby nie to, nie byłoby tu nas.

Gdyby nie Ty i poświęcony na szukanie szczęścia czas.

Nigdy się nie dowie ten, który nie zna cierpienia,

że to nie materialna rzecz jest sensem istnienia.”

(autor tekstu: Manuel Rengifo Diaz, wykonanie: Mesajah i Kamil Bednarek,

<<http://www.youtube.com/watch?v=ukHEIK5VNy0>>, dostęp: 10.11.2013)

K. pyta:

- Co jest źródłem szczęścia według słów tej piosenki?
- Z czego warto zrezygnować, by osiągnąć szczęście?
- Jaki związek może mieć szczęście z cierpieniem?
- Dlaczego źródłem szczęścia mogą być rodzina, bliscy, znajomi?

Źródłem szczęścia człowieka jest przeżywanie miłości w relacjach z innymi osobami – szczególnie tymi najbliższymi. Trzeba jednak ciągle pracować nad tym, by ta miłość rozwijała się i była coraz piękniejsza. To, co przeżywamy każdego dnia, radości i smutki, mogą pomóc nam dostrzec wartość bliskości innych osób.

3. Stworzeni do życia we wspólnocie – schematyczne przedstawienie treści

K. czyta fragment z Księgi Rwodzaju 2,18:

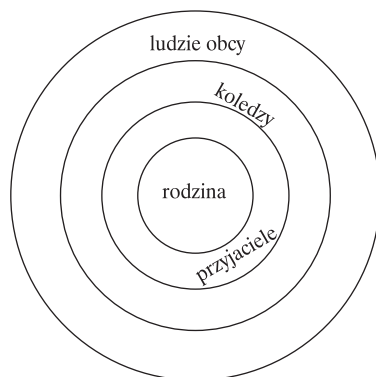
„Potem Pan Bóg rzekł: «Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc»”.

Bóg wiedział, że pierwszy człowiek źle się czuł, będąc samotnym. Dlatego stworzył kobietę. Żyjąc razem, mężczyzna i kobieta mają się wzajemnie wspierać, pomagać sobie i tworzyć rodzinę.

- Dlaczego człowiek czuje się samotny, choć żyje wśród wielu ludzi?

Poszukamy dzisiaj odpowiedzi na to pytanie. Zastanowimy się, jak budować nasze relacje z innymi.

K. rysuje na tablicy kręgi określające relacje z innymi.



K. wyjaśnia:

Najbliższym dla nas kręgiem osób jest rodzina. Następny krąg to przyjaciele, a później koledzy, koleżanki. Na końcu są ludzie obcy. Zastanowimy się, na czym polega odpowiedzialność w poszczególnych kręgach.

- Za co jesteśmy odpowiedzialni w rodzinie?
- Za co jesteśmy odpowiedzialni wśród przyjaciół, kolegów i obcych nam osób?
- Dlaczego nasza odpowiedzialność jest większa wobec rodziny niż osób nam obcych?

II. STRATEGIA DZIAŁANIA (JAK TO OSIĄGNAĆ?)

1. Kodeks relacji międzyludzkich – analiza tekstów, praca w grupach

K. dzieli uczniów na 4 grupy (lub tak, by ich ilość stanowiła wielokrotność 4), najlepiej 4-osobowe. Każda grupa otrzymuje kartkę z tekstem biblijnym oraz słowami Jana Pawła II (teczka pomocy). Zadaniem uczniów jest opracowanie kodeksu, na którym opierają się relacje międzyludzkie.

K. umieszcza na tablicy planszę z tytułem „Kodeks relacji międzyludzkich”, na której uczniowie będą wpisywali efekty pracy w grupach. Po zakończeniu liderzy grup odczytują głośno zasady.

Grupa 1

„Miłość niech będzie bez obłudy. Miejcie wstręt do złego, podążajcie za dobrem. W miłości braterskiej nawzajem bądźcie sobie życzliwi. W okazywaniu czci jedni drugich wyprzedzajcie. Nie opuszczajcie się w gorliwości. Bądźcie płomiennego ducha. Pełnijcie służbę Panu. Weselcie się nadzieją. W ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie – wytrwali. Zarządzajcie potrzebom świętych. Przestrzegajcie gościnności”.

(Rz 12,9-13)

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest, nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

(Jan Paweł II, *Bogactwo ubóstwa*, przemówienie do mieszkańców Tondo, dzielnicy slumsów, Manila, 18.02.1981)

Grupa 2

„Weselcie się z tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą. Bądźcie między sobą jednomyślni. Nie gońcie za wielkością, lecz niech was pociąga to, co pokorne. Nie uważajcie sami siebie za mądrych. Nikomu złem za zło nie odpłacajcie. «Starajcie się dobrze czynić wszystkim ludziom»”.

(Rz 12,15-17)

Czujesz się samotny. Postaraj się odwiedzić kogoś, kto jest jeszcze bardziej samotny.

Grupa 3

„Jeżeli to jest możliwe, o ile to od was zależy, żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi. Umilowani, nie wymierzajcie sami sobie sprawiedliwości, lecz pozostawcie to pomście [Bożej]. Napisano bowiem: «Do Mnie należy pomsta, Ja wymierzę zapłatę – mówi Pan – ale: Jeżeli nieprzyjaciel twój cierpi głód – nakarm go. Jeżeli pragnie –

napój go. Tak bowiem czyniąc, węgle żarzące zgromadzisz nad jego głową». Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”.

(Rz 12,18-21)

„W trwale zjednoczonej rodzinie dzieci osiągną dojrzałość, w niej bowiem przeżywają najbardziej doniosłe i najbogatsze doświadczenie bezinteresownej miłości, wzajemnego szacunku i obrony życia”.

(Jan Paweł II, *Rodzina Syna Bożego*, rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, 27.12.1998)

Grupa 4

„Dlatego odrzuciwszy kłamstwo, «niech każdy z was mówi prawdę swemu bliźniemu», bo jesteście nawzajem dla siebie członkami. «Gniewajcie się, a nie grzeszcie»: niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce. (...) Kto dotąd kradł, niech już przestanie kraść, lecz raczej niech pracuje uczciwie własnymi rękami, by miał z czego używać potrzebującemu. Niech nie wychodzi z waszych ust żadna mowa szkodliwa, lecz tylko budująca, zależnie od potrzeby, by wyświadczała dobro słuchającym. «I nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego», którym zostaliście opieczętowani na dzień odkupienia. (...)»

Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni. Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg wam przebaczył w Chrystusie”.

(Ef 4,25-26.28-30.32)

„Trzeba pamiętać (...) o potrzebie nieustającej wdzięczności za ten dar, jakim dla człowieka jest drugi człowiek”.

(Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania z rektorami wyższych uczelni, Toruń, 7.06.1999)

Przykładowy zapis:

Kodeks relacji międzyludzkich	
Kręgi osób	Zasady postępowania
rodzina	wzajemna miłość, pocieszenie, budująca mowa...
przyjaciele	życzliwość, zgoda, pokój...
koledzy	cierpliwość, pomoc, przebaczenie...
ludzie obcy	szacunek, dzielenie się z innymi, wdzięczność...

K. podsumowuje:

Wiele z wymienionych zasad możemy realizować w każdym kręgu osób. Jednak wszystkie te zasady dotyczą najpierw rodziny, a w miarę upływu lat i zwiększania się zakresu naszej odpowiedzialności rozszerzają się na inne osoby. Najpierw w rodzinie uczymy się wzajemnej miłości, przebaczenia, zgody, pomocy. Dopiero później, spotykając przyjaciół, kolegów, realizujemy te zasady wobec nich. Jako wierzący jesteśmy zobowiązani do miłości i szacunku także wobec obcych nam osób.

Święty Paweł w analizowanych przez was tekstach zachęca do czynienia dobra wobec wszystkich ludzi, zarówno bliskich, jak i obcych, a nawet wrogów. Taka postawa prowadzi do pokonania zła, ale możliwa jest wówczas, gdy jesteśmy prowadzeni przez Ducha Świętego i umacniani przez Jezusa. Drogą jest wytrwała modlitwa. To postawa chrześcijanina, który ufa Jezusowi.

2. Sposoby realizacji zasad – plakat

Uczniowie nadal pracują w 4-osobowych grupach lub w parach. Każda grupa otrzymuje kartkę A4, na której ma przygotować plakat przedstawiający wybraną zasadę postępowania. K. wyjaśnia zadanie:

Przygotujcie plakat, wybierając jedną z zasad kodeksu. Wykonajcie rysunek i wymyślcie hasło tak, by obejmowało wszystkie cztery kręgi osób: rodzinę, przyjaciół, kolegów i osoby obce. Rysunek może przedstawiać jedną konkretną sytuację, np. okazywanie szacunku. Możecie też kartkę podzielić na cztery części i w każdej umieścić rysunek do jednej z grup osób. Hasło powinno objąć wszystkie cztery grupy.

Hasłem mogą być słowa z tekstów biblijnych lub św. Jana Pawła II z analizowanych fragmentów lub ich parafrazy, np. „Bądźcie życzliwi”, „Żyćcie w zgodzie ze wszystkimi”, „Złem za zło nie odpłacajcie”, „Przebaczajcie sobie”, „Zło dobrem zwyciężaj”.

Po zakończonej pracy chętni uczniowie omawiają swoje plakaty, które potem warto umieścić razem z kodeksem w sali.

III. MOJE OSIĄGNIĘCIA

1. Pracuję nad moimi relacjami – graficzne przedstawienie treści, redagowanie modlitwy

K. przedstawia problem:

– Dlaczego pomimo powołania do życia we wspólnocie czujemy się samotni?

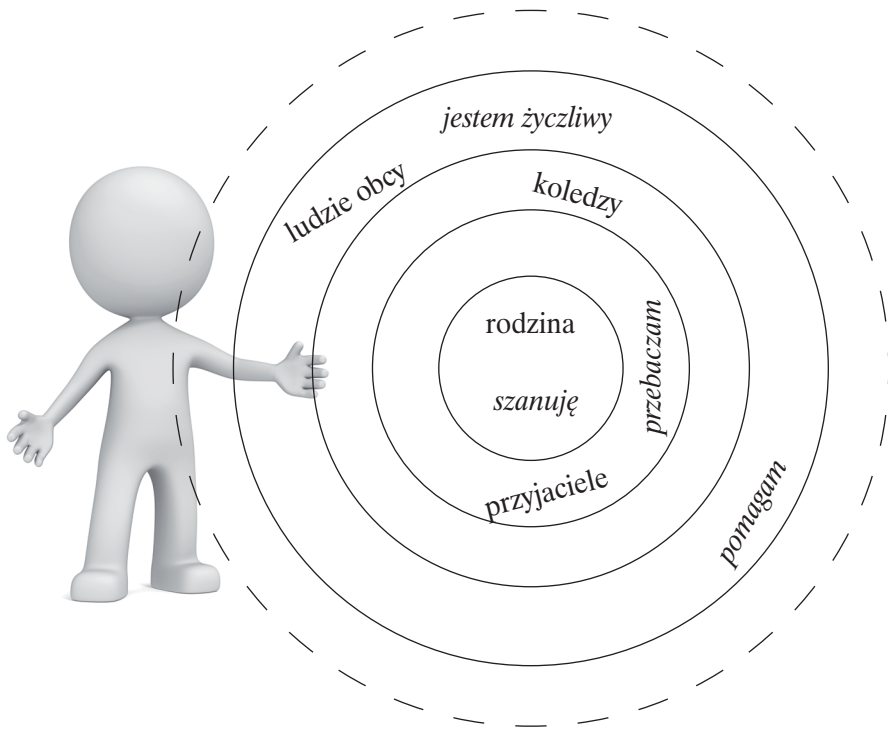
Poczucie osamotnienia może sprawiać, że pojawi się w nas niechęć do życia. Czujemy się wtedy odrzuceni i niepotrzebni. Jeżeli czujesz się samotny, postaraj się odwiedzić kogoś, kto jest jeszcze bardziej samotny. Od nas zależy, jak pokonamy poczucie samotności. Warto, nie czekając na innych, pomóc tym, którzy również czują się osamotnieni. My także mamy wpływ na to, jakie są nasze relacje z bliskimi. Udane relacje z innymi ludźmi wymagają ciężkiej i wytrwałej pracy, ale jej efektem jest poczucie szczęścia.

K. rozdaje uczniom rysunek z kręgami relacji (teczka pomocy) i wyjaśnia zadanie:

Zastanówcie się, jakie relacje łączą was z bliskimi oraz z tymi osobami, które mniej znacie. Obok ogólnych określeń „rodzina, koledzy...” wpiszcie słowa „mama”, „tata” lub imiona konkretnych osób i otoczcie je kręgiem, a następnie narysujcie w nim siebie. Przeczytajcie jeszcze raz słowa św. Pawła, nad którymi pracowaliście w grupach, i wpiszcie w kręgi zasady, które chcielibyście stosować wobec tych osób. Następnie ułóżcie modlitwę prośby do Jezusa o pomoc w budowaniu dobrych relacji z nimi, np.: „Panie Jezu, proszę o umiejętność przebaczenia...”. Wasze prośby będziecie mogli wypowiedzieć podczas modlitwy na zakończenie katechezy.

Po zakończonej pracy K. poleca, by uczniowie dorysowali kontur swojej postaci i zaznaczyli wokół niej kolorem krąg tak, by objąć wszystkie osoby na schemacie. K. wyjaśnia:

Młodość jest czasem, kiedy krąg znanych ci ludzi staje się coraz większy. Poznajesz wiele nowych osób, które możesz zaprosić do swojego kręgu, z którymi możesz kształtować wzajemne relacje według chrześcijańskich zasad.



2. Troska o dobre relacje z innymi – refleksja

Po zakończonej pracy indywidualnej uczniów K. prosi o ciszę i mówi:

Zastanówcie się jeszcze raz nad waszymi relacjami z innymi ludźmi. Przyjrzyjcie się waszemu zapisowi na schemacie i w ciszy odpowiedzcie na pytania:

- Jak okazujesz bliskim, że ich kochasz?
- Co dobrego ostatnio zrobiłeś?
- Jak szybko potrafisz przebaczyć bliskim, przyjacielowi, kolegom?
- Wobec kogo trudno jest ci mówić prawdę?
- Komu możesz bezinteresownie pomóc w najbliższym czasie?
- Jakie relacje z innymi powinieneś poprawić?

3. Zapis do zeszytu

Uczniowie przepisują treść tabeli „Kodeks relacji międzyludzkich” oraz słowa:

„Trzeba pamiętać (...) o potrzebie nieustającej wdzięczności za ten dar, jakim jest dla człowieka drugi człowiek” (Jan Paweł II).

Każdy uczeń wkleja uzupełniony rysunek z kręgami relacji.

4. Praca domowa

1. Przeczytaj zasady dotyczące relacji międzyludzkich, o których pisze św. Paweł w Liście do Rzymian 12,9-13.15-17. Cztery z nich przedstaw w postaci znaków graficznych.
2. Napisz, jak rozumiesz słowa św. Jana Pawła II: „Trzeba pamiętać o nieustannej wdzięczności za ten dar, jakim jest dla człowieka drugi człowiek”.

3. Podczas niedzielnej Mszy Świętej podziękuj Panu Bogu za dobre relacje z innymi ludźmi lub przeproś za niewłaściwe.

5. Modlitwa

K. rozpoczyna modlitwę:

Panie, pomóż nam być dobrymi dla wszystkich. Pomóż nam ofiarować innym bezinteresowną przyjaźń, pomoc, promieniować radosnym pokojem, Twoim pokojem.

Prosimy Cię, Panie.

Uczniowie wypowiadają swoje prośby ułożone podczas katechezy. Wszyscy dopowiadają: „Prosimy Cię, Panie”.

Literatura

Jan Paweł II, *Bogactwo ubóstwa*, przemówienie do mieszkańców Tondo, dzielnicy slumsów, Manila, 18.02.1981, w: tenże, *Dzieła zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Azja, Afryka, Australia i Oceania*, t. 13, Kraków 2009, s. 153.

Jan Paweł II, *Rodzina Syna Bożego*, rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, 27.12.1998, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/modlitwy/ap27121998.html>, dostęp: 23.04.2014.

Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania z rektorami wyższych uczelni, Toruń, 7.06.1999, <<http://mateusz.pl/jp99/pp/1999/pp19990607d.htm>>, dostęp: 23.04.2014.

Warto wykorzystać

Szukając szczęścia (4:19), tekst: Manuel Rengifo Diaz, wykonanie: Mesajah feat – Kamil Bednarek, <<http://www.youtube.com/watch?v=ukHEIK5VNY0>>, dostęp: 4.11.2013.

7. ODWIECZNY KONFLIKT MIĘDZYPOKOLENIOWY

Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- Ukazanie wartości doświadczenia życiowego dorosłych.
- Budzenie potrzeby postawy dialogu i gotowości rozwiązywania konfliktów z rodzicami (dorosłymi).

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza:

- Uczeń podaje przykłady autorytetów osób dorosłych,
- definiuje pojęcie konfliktu międzypokoleniowego,
- wymienia zasady pomagające w rozwiązywaniu konfliktów z dorosłymi,
- wylicza przyczyny konfliktów z rodzicami.

Umiejętności:

- Uczeń uzasadnia, dlaczego warto korzystać z doświadczenia dorosłych,
- omawia, czego dotyczą wybory życiowe młodego człowieka,
- wyjaśnia znaczenie samodzielności w życiu osoby dojrzewającej,
- omawia, jak podejmować właściwe decyzje.

Kształtowane postawy:

- Uczeń szuka sposobów komunikacji, dającej wzajemne zrozumienie.

Metody, formy i techniki: burza mózgów, kolorowanie tekstu, rozmowa kierowana, analiza tekstu, dobór logiczny, rozpoznawanie autorytetów, zdania niedokończone, praca w parach, praca w grupach.

Środki dydaktyczne: tekst opowiadania „Kogo widzisz, kiedy na mnie patrzysz?” dla grup, karty pracy „Odpowiedzialne rozwiązywanie konfliktów”, karty pracy „Co pomaga w rozwiązywaniu konfliktów z dorosłymi?” (jedna na dwie osoby).

I. WAŻNE DLA MNIE (CZEGO PRAGNĘ?)

1. Modlitwa

Duchu Święty...

2. Konflikt międzypokoleniowy – burza mózgów

K. wprowadza uczniów w temat:

Dziś zastanowimy się, czym jest konflikt międzypokoleniowy oraz kiedy może z niego wynikać coś dobrego.

- Na czym polega konflikt międzypokoleniowy?

K. pozwala na swobodne wypowiedzi uczniów, następnie uzupełnia je.

Konflikt to wyraz pochodzący z języka łacińskiego: *conflictus* – „zderzenie”. Pojawia się tam, gdzie między osobami następuje zderzenie sprzecznych ze sobą

poglądów lub interesów. W przypadku konfliktu międzypokoleniowego dotyczy to różnicy zdań, poglądów między dorosłymi a dziećmi lub młodymi osobami.

(oprac. na podst.: J. Mariański, *Konflikt w: Religia. Encyklopedia PWN*, red. T. Gadacz, t. 6, Warszawa 2003)

Konflikt pokoleń pojawia się na tle szybkich zmian stylu życia. Moda, postęp, nowość – są zawsze atrakcyjne dla młodego człowieka. Może to jednak budzić sprzeciw osób starszych, które są nastawione na tradycyjny styl życia.

Konflikt może mieć również pozytywne strony. Różnice zdań mogą pomóc w zastanowieniu się nad własnym działaniem i motywacją drugiej osoby.

2. Co widzą starsi, a co widzą młodzi? – kolorowanie tekstu, praca w grupach

K. rozdaje uczniom tekst opowiadania (np. 1 na 4 osoby) i prosi o przygotowanie kredek lub pisaków w dwóch kolorach. Następnie mówi:

Przeczytacie za chwilę opowiadanie o dwóch sposobach patrzenia na tę samą osobę. Podczas czytania zaznaczcie jednym kolorem to, co pielęgniarka dostrzegła w staruszce, którą się opiekowała, a drugim to, co było piękne w życiu staruszki.

Kogo widzisz, kiedy na mnie patrzysz?

W domu starców zmarła pewna starsza kobieta. Następnego dnia znaleziono jej list zaadresowany do pracującej tam młodej pielęgniarki. Rozpoczął się od pytań: „Kogo widzisz, kiedy na mnie patrzysz? Co mówisz, kiedy o mnie opowiadasz innym?”.

Po tym zaskakującym wstępie, staruszka pisała: „Najczęściej widzisz we mnie starą kobietę, trochę zwiariowaną, nie zawsze przy zdrowych zmysłach; kobietę, która ślini się podczas jedzenia i odzywa się w nieodpowiednich momentach i, jakby tego było mało, wciąż gubi swoje rzeczy. Kobieta ta bez sprzeciwu pozwala ci, żebyś wykonywała przy niej codzienne czynności, jak karmienie, mycie, tylko po to, by wypełnić czymś kolejny dzień.

To jest to, co widzisz! Ale to nie jestem ja. Powiem ci, kim jestem.

Jestem najmłodszym dzieckiem moich rodziców. Mam dziewięcioro rodzeństwa: braci i siostry, a wszyscy w rodzinie bardzo się kochamy.

Jako 16-letnia dziewczyna biegnę, niemal unosząc się nad ziemią, by jak najszybciej spotkać ukochanego. Za cztery lata zostanie moim mężem. Dziś jeszcze moje serce bije z radości, kiedy wspominam dzień naszego ślubu.

Minęło trochę czasu, odkąd się pobraliśmy. Mam 25 lat i małego synka, który potrzebuje mojej miłości. Synek rośnie szybko. Ma już 5 lat, a ja mam już 30. Jest bystrym chłopcem, lubi bawić się w ogrodzie z psem i zna wszystkie marki samochodów. Łączy nas miłość.

Mam już 40 lat, mój syn założył własną rodzinę i opuścił nas, ale na szczęście mąż wciąż jest przy mnie.

Czas biegnie nieubłaganie, skończyłam właśnie 50 lat, wokół mnie bawią się wnuki. Razem z mężem bardzo się z nich cieszymy. Niestety, nagle mój mąż odszedł na zawsze, w moim życiu nastały trudne dni, bardzo mi go brakuje. Spoglądam z lękiem w przyszłość. Mój syn jest pochłonięty wyłącznie własną rodziną.

Dziś jestem stara. Życie mija bezpowrotnie i mam świadomość, że nie zostało go już zbyt wiele. Dawna uroda i siły odeszły na zawsze, coraz gorzej sobie radzę i mam problemy z pamięcią. Ale, co ciekawe, w głębi serca wciąż jeszcze jestem tamtą dziewczyną, której miłość płonie bez ustanku. Wspominam moje radości i cierpienia. Powracam myślą do lat, które tak szybko odeszły. Pogodziłam się z tym, że nic nie może trwać wiecznie.

Lecz ty, która się mną opiekujesz, otwórz oczy i spójrz uważnie na staruszkę z pokoju na pierwszym piętrze... Spójrz z miłością, byś mogła dostrzec – mnie – taką, jaką jestem naprawdę”.

(oprac. na podst.: B. Ferrero, *Stara nieznośna pani*, <<http://adonai.pl/opowiadania/rodzinne/?id=29>>, dostęp: 25.05.2014)

K. prosi chętnych o odczytanie najpierw pięknych chwil z życia staruszki, a następnie tego, co dostrzegła pielęgniarka, i pyta:

- Dlaczego jest tak duża różnica w spojrzeniu tych kobiet na tę samą osobę?
- Jak mogła wyglądać relacja między staruszką a pielęgniarką?

K. uzupełnia:

Każda osoba ma własną historię życia. Musimy pamiętać, że nasze zachowanie wpływa z naszych przeżyć i doświadczeń. Zobaczyliśmy dwa różne światy. Młoda pielęgniarka nie dostrzegała w staruszcze osoby, która doświadczyła w życiu wielu radości i cierpień. Widziała ją tylko taką, jaką była w danej chwili.

Tak właśnie powstaje konflikt międzypokoleniowy. Młodzież pomija doświadczenie życiowe dorosłych, a dorośli zapominają, jacy byli jako młodzi ludzie.

Uczniowie mogą również wcielić się w rolę pielęgniarki i napisać w jej imieniu list do staruszki, wyjaśniając, dlaczego przyjęła taką postawę wobec niej. Następnie K. uzupełnia jak wyżej.

II. STRATEGIA DZIAŁANIA (JAK TO OSIĄGNAĆ?)

1. Przyczyny konfliktów rodzinnych – burza mózgów

K. pyta uczniów o przyczyny konfliktów według rodziców, które wybrany uczeń zapisuje na tablicy. K. zapowiada:

Wcielicie się teraz w rolę rodziców. Zastanówcie się, co według nich jest najczęstszą przyczyną konfliktów z wami.

Przykładowe propozycje:

Przyczyny konfliktów według rodziców:

- ✓ nie mówisz prawdy,
- ✓ ukrywasz oceny niedostateczne,
- ✓ nie słuchasz mnie,
- ✓ źle (nierozsądnie) wydajesz pieniądze,
- ✓ spotykasz się z niewłaściwymi kolegami,
- ✓ za dużo czasu spędzasz przy komputerze,
- ✓ nie sprzątasz po sobie (masz bałagan w pokoju),

- ✓ nie chce ci się wynieść śmieci,
- ✓ dokuczasz, robisz na złość rodzeństwu...

2. Odpowiedzialne rozwiązywanie konfliktów – rozmowa kierowana, praca w grupach

Po wypisaniu przyczyn K. dzieli klasę na 4-osobowe grupy i poleca uczniom wybrać dwie sytuacje konfliktu. Uczniowie otrzymują kartę pracy z tabelą (teczka pomocy) i zastanawiają się nad sposobem rozwiązania konfliktu według wzoru. K. może skorzystać z podanych wyżej propozycji, jednak lepiej byłoby analizować przyczyny podane przez uczniów. K. rysuje na tablicy tabelę, którą uczniowie będą stopniowo uzupełniali po skończeniu pracy.

Spotykasz się z niewłaściwymi kolegami...		
Rodzice: Nie idź na spotkanie.	Co stracę?	Co zyskam?
	<i>fajną zabawę</i>	<i>uchronię się przed problemami, zyskam czas na coś pożytecznego, zaufanie rodziców...</i>
Uczeń: Chcę i idę na spotkanie.	<i>zufanie rodziców, będę miał problemy z prawem, wpadnę w nałóg: alkoholizm</i>	<i>kolegów...?</i>

- Dlaczego na ten sam problem są dwa różne spojrzenia?
- Czego może z tego konfliktu nauczyć się rodzic i czego może nauczyć się dziecko?
- Jak zażegnać konflikt?

K. podsumowuje:

W sytuacji konfliktu warto sobie zadać pytanie, dlaczego rodzice czegoś zabraniają lub coś nakazują. Stoi za nimi doświadczenie ich życia i wiedza, której ja mogę nie mieć. Warto pamiętać, że nakazy lub zakazy nie są po to, by utrudnić nam życie, ale dla naszego dobra. Nie jest to łatwe w chwili sporu z rodzicami.

Umieć zrezygnować z własnego widzimisię na rzecz dobra, którego chcą dla mnie rodzice, to postawa **odpowiedzialności**. Ustępowanie rodzicom to hartowanie silnej woli. Podjąć wyzwania stawiane przez rodziców, jak np. nauka, to przejaw odpowiedzialności za własne życie.

3. Pozytywne i negatywne skutki konfliktów – analiza tekstu

K. poleca uczniom przeczytać z podręcznika tekst:

„Dzięki mądrym przewyciężaniu trudności i konfliktów członkowie rodziny mają szansę coraz lepiej się rozumieć i wspierać. Zyskują mądrość życiową oraz powiększają zaufanie do siebie nawzajem.

Przewyciężanie konfliktów i trudności jest możliwe wtedy, gdy członkowie rodziny szukają pomocy u Boga, gdy wspólnie się modlą, gdy od Chrystusa uczą się

zasad mądrej miłości, gdy potrafią siebie nawzajem przepraszać i sobie nawzajem przebaczać, a także gdy wyciągają wnioski z bolesnej przeszłości”.

(M. Dziewiecki, *Konflikty w rodzinie: zagrożenia i szanse*, „Sygnały Troski”, 2011, nr 5(47))

- Kiedy konflikt prowadzi do czegoś pozytywnego?
- Dlaczego ważne jest przeproszenie i przebaczenie po rozwiązaniu konfliktu?

Sytuacje konfliktu są bardzo różne: prośba o zakup rzeczy, na które rodziców nie stać, chęć dobrej zabawy, ale niebezpiecznej, chęć posiadania różnych nowości, np. komputerowych. Warto się zastanowić, czy rodziców stać na spełnienie naszych pragnień.

W rozwiązywaniu sporów rodzinnych zawsze powinien być czas na wyjaśnienie, przebaczenie i przeproszenie.

Rozwiązywania konfliktów trzeba się nieustannie uczyć. Wbrew pozorom konflikty mogą przybliżać do siebie dorosłych i dzieci.

III. MOJE OSIĄGNIĘCIA

1. Jak rozwiązywać konflikty? – dobór logiczny, praca w parach

K. wyjaśnia:

Pierwszym krokiem do rozwiązania konfliktu jest jego zdefiniowanie i nazwanie. Następnie szukamy możliwych dróg wyjścia i oceniamy je w sposób krytyczny. Wybrane rozwiązanie powinno być korzystne dla obu stron. To jednak nie wszystko, trzeba je jeszcze wprowadzić w życie, tak by było sprawiedliwe dla wszystkich, i sprawdzić, jak to rozwiązanie funkcjonuje. Nie jest to jednak proste.

Kierując się dobrą wolą i pewnymi zasadami, każdy problem można rozstrzygnąć w sposób pokojowy. Przede wszystkim obie strony muszą chcieć zakończyć konflikt, a także jasno wyrazić własne stanowiska i dopiero wtedy można szukać kompromisu.

K. rozdaje karty pracy „Co pomaga w rozwiązywaniu konfliktów z dorosłymi?” (jedna na dwie osoby; teczka pomocy). Zadaniem uczniów jest dopisać na podstawie tekstów biblijnych, jakie postawy pomagają w realizacji zasad rozwiązywania konfliktów. Zapisy mogą się różnić, chodzi o to, by uczniowie uświadomili sobie, że ważne jest pozytywne podejście do próby rozwiązania konfliktu.

Przeczytajcie teksty biblijne i dopiszcie do zasad, jakie postawy pomagają rozwiązać konflikt.

„Odpowiedź łagodna uśmierza złość,
słowo raniące rozbudza gniew.
Język mądrych ocieka wiedzą,
usta zarozumialca wyrażają głupotę.
Na każdym miejscu są oczy Pana,
baczą pilnie na złych i dobrych.
Drzewem życia jest język leczący,
złamaniem na duchu – jego przewrotność.

Głupi gardzi karceniem ojca,
kto nagany przyjmuje, jest roztropny”.
(Prz 15,1-5)

„Bracia, a gdyby komuś przydarzył się jakiś upadek, wy, którzy pozostajecie pod działaniem Ducha, w duchu łagodności sprowadźcie takiego na właściwą drogę. Bacz jednak, abyś i ty nie uległ pokusie. Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe”.

(Ga 6,1-2)

Co pomaga w rozwiązywaniu konfliktów z dorosłymi?	
Zasady	Postawy
chęć pokojowego rozwiązania problemu	poszukiwanie dobra
nazwanie problemu	łagodność
jasne i spokojne wyrażenie swojego stanowiska	mądrość
poszukiwanie rozwiązań korzystnych dla obu stron	otwartość na rady innych
szukanie kompromisu	wzajemna pomoc

Po skończonej pracy chętni uczniowie czytają połączenia zasad i postaw, uzasadniając, dlaczego takich połączeń dokonali.

2. Dialog między pokoleniami jest skarbem – rozmowa kierowana

K. czyta z podręcznika tekst papieża Franciszka. Wcześniej robi wprowadzenie:

Przeciwnieństwem konfliktu międzypokoleniowego jest dialog. Papież Franciszek 26 lipca 2013 r., podczas Światowych Dni Młodzieży w Rio de Janeiro, powiedział:

„Dziś Kościół obchodzi wspomnienie rodziców Najświętszej Maryi Panny, dziadków Jezusa, świętych Joachima i Anny. (...). Jak bardzo są oni [dziadkowie] ważni w życiu rodziny, w przekazywaniu owego dziedzictwa humanizmu i wiary, istotnego dla każdego społeczeństwa! I jakże ważne jest spotkanie i dialog między pokoleniami, zwłaszcza w obrębie rodziny. Dokument z Aparecidy przypomina nam o tym: «Dzieci i osoby starsze budują przyszłość narodów; dzieci, bo będą kontynuować historię, osoby starsze, ponieważ przekazują doświadczenie i mądrość życia» (n. 447). Ta relacja, ten dialog między pokoleniami jest skarbem, który należy zachowywać i umacniać!”.

(Papież Franciszek, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Światowe Dni Młodzieży w Rio de Janeiro, 26.07.2013)

- Kogo papież Franciszek pokazuje młodym ludziom jako autorytet?
- Dlaczego dialog między pokoleniami jest tak cenny?
- Czym dziadkowie mogą ubogacić swoje wnuki?
- Czym wnuki mogą ubogacić swoich dziadków?

- Jak rozwijać dialog między rodzicami i dziećmi, dziadkami i wnukami?
- Dlaczego warto korzystać z doświadczenia dorosłych?

Doświadczenie życiowe dziadków i ich wiedza pozwalają im bardziej przenikliwie patrzeć na życie ludzi młodych, niż czynią to sami młodzi. Lepiej od nich znają pozytywne i negatywne konsekwencje określonych wyborów. Przed negatywnymi chcą ich ustrzec, a do pozytywnych nakłonić. Znają wartość wiary i rodziny. Oni tworzyli historię, a po nich uczynią to ich dzieci i wnuki.

3. Kto jest moim autorytetem? – rozpoznawanie autorytetów

K. poleca, by uczniowie przeczytali jeszcze raz postawy wypisane na kartach pracy, które wcześniej otrzymali. Ich zadaniem jest dopisać konkretne osoby, które są dla nich autorytetem, biorąc pod uwagę postawy. Mogą to być osoby bliskie z rodziny lub znane im z szerszego grona. Mają to jednak być konkretne osoby, a nie np. filmowe postaci.

Mój autorytet:

Poszukuje dobra – mój dziadek... ponieważ...

Jest łagodna – moja mama...

Jest mądry – ...

Udziela dobrych rad – ...

K. uzupełnia odpowiedzi uczniów oraz dopowiada nazwiska osób, które mogą być nazywane autorytetami dla młodego człowieka ze względu na ich osobowość i umiejętność rozwiązywania konfliktów.

4. Podsumowanie – zdania niedokończone

Uczniowie ustnie kończą rozpoczęte zdania:

- ✓ Na dzisiejszej katechezie było dla mnie ważne...
- ✓ Z katechezy najlepiej zapamiętałem...
- ✓ Od dziś wiem, że...
- ✓ Autorytetem jest dla mnie...

5. Zapis do zeszytu

Uczniowie przepisują tabelę „Odpowiedzialne rozwiązywanie konfliktów”, wklejają karty pracy „Co pomaga w rozwiązywaniu konfliktów z dorosłymi?” oraz dopisują wybrane przez siebie osoby, które są dla nich autorytetami.

6. Praca domowa

1. Napisz, dlaczego warto korzystać z doświadczenia dorosłych, i uzasadnij odpowiedź.
2. Napisz, dlaczego warto jak najszybciej rozwiązywać konflikty.

7. Modlitwa

Pomódlmy się dziś wspólnie za rodziców i dziadków, za te wszystkie starsze osoby, od których możemy czerpać mądrość, od których możemy oczekiwać rady i pomocy.

W ich intencji odmówimy „Pod Twoją obronę”.

Literatura

- M. Dziewiecki, *Konflikty w rodzinie: zagrożenia i szanse*, „Sygnały Troski”, 2011, nr 5(47).
- B. Ferrero, *Stara nieznoszona pani*, <<http://adonai.pl/opowiadania/rodzinne/?id=29>>, dostęp: 25.05.2014.
- J. Mariański, *Konflikt*, w: *Religia. Encyklopedia PWN*, red. T. Gadacz, t. 6, Warszawa 2003.
- Papież Franciszek, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Światowe Dni Młodzieży w Rio de Janeiro, 26.07.2013, <<http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/przemowienia-papieskie/art,21,papiez-franciszek-apeluje-o-dialog-miedzypokoleniowy.html>>, dostęp: 22.11.2013.

Warto wykorzystać

- R. Stępnikowska, *Różnice międzypokoleniowe a relacje rodzic-dziecko*, <<http://www.radom.oaza.pl/cnd/154-2006/marzec-2006-numer-42/1530-roznice-miedzypokoleniowe-a-relacje-rodzic-dziecko>>, dostęp: 15.02.2014.

8. ZA KOGO PRZEBIERA SIĘ JEZUS? LUDZIE, KTÓRYCH SPOTYKAM

Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- Poznanie sposobów realizacji miłości bliźniego wobec ludzi, którzy nie radzą sobie w życiu.
- Budowanie właściwych relacji z ludźmi wykluczonymi społecznie.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza:

- Uczeń wymienia grupy ludzi wykluczonych społecznie,
- podaje najczęstsze przyczyny wykluczeń.

Umiejętności:

- Uczeń charakteryzuje potrzeby człowieka, który przestał sobie radzić w życiu,
- uzasadnia chrześcijańską powinność zajęcia się ludźmi wykluczonymi,
- opracowuje program pomocy konkretnej grupie ludzi lub konkretnemu człowiekowi.

Kształtowane postawy:

- Uczeń odnosi się z szacunkiem do ludzi potrzebujących pomocy,
- otacza ludzi potrzebujących swoją modlitwą, starając się rozpoznać ich potrzeby i nieść skuteczną pomoc.

Metody, formy i techniki: prezentacja, rozmowa kierowana, wywiad lub film, burza mózgów, praca z tekstem biblijnym, odkrywanie uczuć, schematyczny zapis treści, tworzenie programu pomocy, pisanie kanonu zasad, zdania niedokończone, praca w grupach.

Środki dydaktyczne: fotografie (slajdy) ukazujące ludzi wykluczonych społecznie, film „Trzeba żyć”, tekst wywiadu z s. Małgorzatą Chmielewską, karteczki samoprzylepne, karty pracy z tekstami Ewangelii, 5–6 kartek A4, duży arkusz papieru z namalowanym murem i bramą, flamastry, klej lub taśma klejąca.

I. WAŻNE DLA MNIE (CZEGO PRAGNĘ?)

1. Modlitwa

K. rozpoczyna katechezę „Modlitwą za ubogich świata” (podręcznik):

„Naucz nas, Panie, myśleć wyłącznie o innych
I kochać przede wszystkim tych, których nikt nie kocha.
Spraw, Panie, aby bolało nas cierpienie innych.
Daj nam, Panie, łaskę uświadomienia sobie,

Że w każdej chwili naszego życia,
Szczęśliwego życia, które Ty sam ochraniasz,
Miliony istnień ludzkich,
Które także są twoimi dziećmi,
Umiera z głodu,
Chociaż nie zasłużyły na to, aby umierać z głodu...

(...)

I przebacz nam, że zbyt długo,
Powodowani haniebnym strachem,
Odwracaliśmy się od nich...

Nie pozwól już nigdy, Panie,
byśmy potrafili być szczęśliwi sami,
Spraw, aby bolała nas nędza świata,
I zbaw nas od nas samych
...jeśli taka jest Twoja wola”.

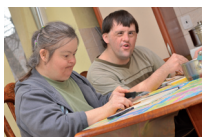
(<http://impresjeee.blox.pl/2010/02/MODLITWA-ZA-UBOGICH-SWIATA.html>, dostęp: 15.03.2014)

2. Przyczyny wykluczenia społecznego – prezentacja, rozmowa kierowana

K. wprowadza w temat:

Wśród nas żyją ludzie, którzy na pierwszy rzut oka znajdują się na marginesie społeczeństwa. Czasem słyszymy o nich w telewizji przy okazji różnych akcji, manifestacji czy zbliżającej się zimy. Część z nich przebywa w miejscach, do których nigdy nie chcielibyśmy trafić. Są jednak wrażliwi ludzie o dobrych sercach, którzy pragną tym osobom pomóc.

K. umieszcza na tablicy zdjęcia (lub wyświetla prezentację multimedialną) bezdomnych, narkomanów, chorych psychicznie, więźniów, ludzi starszych, osób upośledzonych, chorych na AIDS (teczka pomocy).



- Z jakimi problemami spotykają się ci ludzie?
- Dlaczego znaleźli się w takiej sytuacji?

K. daje uczniom kilka minut na zastanowienie się i chętni przedstawiają pozostałym hipotetyczne scenariusze wydarzeń, które mogły zadecydować o sytuacji tych ludzi. Wnioski zostają zapisane na tablicy obok zdjęć.

Przyczyny wykluczenia społecznego:

- ✓ bezrobocie
- ✓ alkoholizm
- ✓ brak miłości bliskich
- ✓ narkomania
- ✓ ubóstwo
- ✓ opuszczenie

- ✓ choroby
- ✓ starość
- ✓ skrzywdzenie przez innych
- ✓ przestępczość
- ✓ samotność

K. podsumowuje:

Sytuacja życiowa ludzi, których widzimy na zdjęciach, i to, co do niej doprowadziło, nazywamy wykluczeniem społecznym. Jest to pojęcie przeciwstawne do życia społecznego. Oznacza dobrowolną bądź wymuszoną izolację osób. Wśród przyczyn wykluczenia jest np. bieda, bezrobocie, niepełnosprawność, zachowanie nieakceptowane przez środowisko. Osoby te często funkcjonują poza nawiasem praw i przywilejów społeczeństwa.

3. Pomoc osobom wykluczonym – wywiad lub film

Tę część katechezy K. może poprowadzić według dwóch propozycji.

a) K. proponuje uczniom przeczytanie fragmentów wywiadu przeprowadzonego na czacie z s. Małgorzatą Chmielewską 13.06.2003 r. (teczka pomocy). Wcześniej mówi:

Siostra Małgorzata Chmielewska jest przełożoną Wspólnoty Chleb Życia. Najpierw pracowała z niewidomymi dziećmi w Laskach, organizowała pomoc dla kobiet z więzienia przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Od 13 lat jest we Wspólnocie Chleb Życia.

„Ubogich zawsze mieć będziecie...” Siostra Małgorzata Chmielewska

Pavkers: Jak siostra rozpoznała swój charyzmat, którym posługuje wśród ubogich?

s. Małgorzata: Po prostu spotkałam ludzi w potrzebie i najpierw próbowałam uciec, a potem zrozumiałam, że to sam Chrystus w postaci brudnej bezdomnej kobiety. Zaczęłam się zastanawiać, co zrobić, żeby ten Chrystus nie był brudny, miał dach nad głową i pełny brzuch. I w ten sposób powstały domy Wspólnoty Chleb Życia w Polsce. Staramy się odczytywać znaki czasu i np. organizujemy pomoc ubogim uczniom i pracę ludziom bezrobotnym. (...)

Creasy: Jak to możliwe, że Siostra stanowi zastępczą mamę swoich przybranych dzieci? Skąd pomysł? Czy nie gorszy to innych?

s. Małgorzata: To nie był pomysł. Pewnego dnia spotkałam dzieci, które nie miały mamy. Mogłam się odwrócić, ale byłabym wtedy świnią. Więc postanowiliśmy wspólnie z nimi, że będziemy rodziną. Nie spotkałam nikogo, kto byłby tym zgorzszony. Myślę, że zgorzeniem byłoby pozostawienie dzieci na ulicy.

kaska: Czy siostra była pewna swojego powołania?

s. Małgorzata: Jednego jestem pewna – to jest wyboru Chrystusa jako swojego Pana i Mistrza. To idąc za Nim, doszłam tu, gdzie jestem, ponieważ szukając Go, znalazłam w Eucharystii i ubogich.

Ognisty100: W jakich rejonach Polski działa Wolontariat „Chleb Życie”?

s. Małgorzata: Woj. świętokrzyskie i Warszawa, ale przecież wszędzie można robić świetne rzeczy dla innych.

mocna: Co siostra sądzi o ludziach, którzy proszą o pieniądze na ulicy albo pod kościołem. Jak sobie radzić, żeby nie stawać się wobec nich obojętnym, a jednocześnie nie napędzać biznesu tym nieuczciwym?

s. Małgorzata: Jeśli uda się z takim człowiekiem nawiązać kontakt, można sprawdzić, czy nie jest głodny i kupić mu jedzenie. Pewnie większość odmówi. Trzeba też sprawdzić, czy zna adresy schronisk dla bezdomnych i czy ewentualnie jest sam w stanie do nich dotrzeć. Na wszelki wypadek dobrze jest zainteresować się, szczególnie przed zimą, gdzie w naszym mieście może przenocować człowiek bezdomny i znaleźć inną pomoc.

teresa: Jak wygląda „typowy” dzień Siostry?

s. Małgorzata: Wstaję przed 9 rano. O 9-tej wspólna modlitwa. Potem praca, papiery, telefony, wyjazdy... O godz. 13 obiad, 13.10 wyjazd po dzieci do szkoły, przed 15 powrót, papiery, telefony, odrabianie lekcji na dwóch poziomach, kolacja z dziećmi, adoracja o 21.00 modlitwa, kładzenie dzieci spać i do 3 rano praca, papiery, rachunki...

siostra_tobiasza: Ile czasu Siostra mniej więcej spędza z uzależnionymi?

s. Małgorzata: Ja z nimi mieszkam 24 godz. na dobę.

fajka: O której zaczyna się cisza nocna?

s. Małgorzata: Dla mnie o 3 nad ranem, ponieważ większość prac mogę robić wtedy, kiedy dzieci śpią. Szczególnie upośledzony Artur niszczy mi dokumenty i z upodobaniem przeszkadza w pracy. Dlatego muszę pracować w nocy.

Karinaa: Czy ludzie, którzy przebywają pod Siostry opieką, wracają kiedyś do normalnego życia?

s. Małgorzata: Jest wielu takich, którzy wracają, jest jednak wielu, dla których nie ma już powrotu z powodu stanu zdrowia, upośledzeń, nieumiejętności życia w społeczeństwie. Zostają z nami i stanowią z nimi jedną rodzinę. (...)

Pavkers: Po owocach ich poznacie – jakie są owoce waszej pracy we wspólnocie?

s. Małgorzata: 1100 osób przyjętych do naszych domów w ubiegłym roku. 200 dzieci wspieranych stypendiami. Kilkunastu bezrobotnych, którzy mają zajęcie. Są też owoce, które trudno dostrzec, nawrócenia ludzi, odzyskana nadzieja, odzyskane dzieciństwo. To są owoce nie naszej pracy, ale przede wszystkim łaski i pracy naszych mieszkańców.

s. Małgorzata: Dziękuję Wszystkim, pozdrawiam i proszę o modlitwę.

Moderator: Również dziękujemy Siostrze i na dziś kończymy nasz moderowany czat. Z Bogiem!

(<http://www.katolik.pl/-ubogich-zawsze-miec-bedziecie----,698,416,cz.html>), dostęp: 15.03.2014)

b) K. proponuje obejrzenie krótkiego filmu „Trzeba żyć” (zwiastun) z udziałem Marka Kotańskiego (2:28), <<http://www.monar.org/multimedia/wideo>>, dostęp: 15.03.2014 lub <http://www.youtube.com/watch?v=d11Je_KYhWA>, dostęp: 15.03.2014. Po filmie K. może powiedzieć kilka zdań na temat Monaru i jego założyciela. Informacje na stronie: <<http://adonai.pl/ludzie/?id=129>>, dostęp: 15.03.2014.

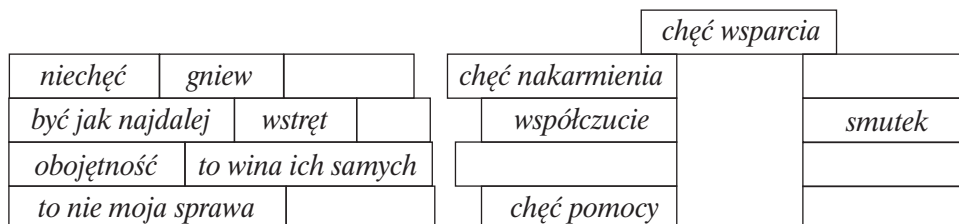
4. W poszukiwaniu człowieczeństwa – odkrywanie uczuć, schematyczny zapis treści

K. rozdaje uczniom samoprzylepne kartki (po 4 na osobę), a podczas rozdawania, w celu pobudzenia wyobraźni uczniów, prosi ich, aby przypatrzyli się zdjęciom na

tablicy. Uczniowie hasłami wypisują swoje uczucia na kartkach. Jest to etap pracy indywidualnej.

- Jakież budzą się w was uczucia, gdy widzicie osobę z marginesu społecznego?

K. z pomocą ucznia zbiera kartki, odczytuje hasła i przykleja je na arkuszu papieru. Z kartek z uczuciami negatywnymi wobec osób wykluczonych, np. związanymi z odrzuceniem, tworzy mur, a z kartek, na których uczniowie wypisali uczucia pozytywne, np. związane ze współczuciem, tworzy bramę.



K. podsumowuje:

Z naszych uczuć powstał symboliczny mur, który oddziela nas od ludzi nieradzących sobie z własnymi problemami. Niektórzy z nich znaleźli się za tym murem z własnej winy. Możemy powiedzieć – zasłużyli, „zapracowali” na oddzielenie od społeczności. Ale dla wielu z nich jest to bardzo trudne, bolesne doświadczenie. Wszyscy oni przeżywają uczucia odrzucenia, braku miłości i akceptacji. Zadajmy sobie pytania:

- Kto mieszka za tym murem?
- Czy ludzie ci są przegrani?
- Czy wolno nam odgrodzić się od nich?
- Jaki panuje stereotyp w myśleniu na temat osób wykluczonych społecznie?

Mur między nami a osobami z problemami życiowymi może być gruby, mocny i wysoki. My również go budujemy. Możemy jednak wybudować w nim bramę, która pomoże nam odkryć drugiego człowieka, pomoże zobaczyć jego wewnętrzne bogactwo, piękno i człowieczeństwo. Tą bramą jest współczucie, które prowadzi do działania.

Są ludzie, dla których drugi człowiek jest źródłem bogactwa i piękna. Do takich ludzi należeli św. brat Albert Chmielowski, bł. Matka Teresa z Kalkuty, Marek Kotański. Wśród nich na pewno są: s. Małgorzata Chmielewska, ks. Guy Gilbert – duchowny francuski (<<http://www.harambee.przymierze.info/ksgilbert.htm>>, dostęp: 30.05.2014.), ks. Mirosław Tosza (<<http://katolik.jaworzno.w.interia.pl/com/betlejem.html>>, dostęp: 30.05.2014).

Oni dostrzegli bogactwo i piękno człowieczeństwa w tych, którzy znaleźli się po drugiej stronie „muru”. Wy również możecie w podobny sposób patrzeć na ludzi wykluczonych społecznie.

K. poleca zapisać temat: „Za kogo przebiera się Jezus? Inni ludzie, których spotykam”.

II. STRATEGIA DZIAŁANIA (JAK TO OSIĄGNĄĆ?)

1. Jezus uczy postawy wobec odrzuconych – praca z tekstem, praca w grupach

K. robi wprowadzenie:

Drogę do drugiego człowieka pokazał nam Jezus Chrystus. Zapoznamy się z tekstami Ewangelii mówiącymi o postawie Jezusa wobec ludzi odrzuconych.

K. dzieli klasę na 4 grupy (lub 8 grup) i rozdaje im karty pracy. Zadaniem każdej z grup jest zapoznać się z przydzielonym fragmentem Ewangelii i na jego podstawie:

- ✓ wymienić osoby, które zostały odrzucone przez społeczeństwo,
- ✓ opisać, jaka była reakcja ludzi na odrzucone osoby,
- ✓ scharakteryzować postawę Jezusa wobec czynów, które zepchnęły te osoby na margines życia,
- ✓ podać sposób, w jaki Jezus rozwiązuje dany problem,
- ✓ odpowiedzieć, na czym polega rozróżnienie Jezusa między osobą a tym, co ona robi.

Grupa 1

„Potem [Jezus] wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. A pewien człowiek, imieniem Zacheusz, który był zwierzchnikiem celników i był bardzo bogaty, chciał koniecznie zobaczyć Jezusa, któż to jest, ale sam nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspinał się na sykomorę, aby móc Go ujrzeć, tamtędy bowiem miał przechodzić. Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrział w górę i rzekł do niego: «Zacheuszu, zejdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu». Zszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy, widząc to, szemrali: «Do grzesznika poszedł w gościnę». Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: «Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogoś w czymś skrzywdziłem, zwracam poczwórnienie». Na to Jezus rzekł do niego: «Dzisiaj zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł odszukać i zbawić to, co zginęło»”.

(Łk 19,1-10)

Odpowiedzcie na pytania:

- Kto został odrzucony przez społeczeństwo?
- Jaka była postawa ludzi wobec tej osoby?
- Jaką postawę przyjął Jezus wobec czynów, które zepchnęły tę osobę na margines życia?
- W jaki sposób Jezus rozwiązał ten problem?
- Na czym polega rozróżnienie Jezusa między osobą a tym, co ona robi?

Grupa 2

„Jezus natomiast udał się na Górę Oliwną, ale o brzasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On, usiadłszy, nauczał ich. Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę, którą dopiero co pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, tę kobietę dopiero co pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam

takie kamienować. A Ty co powiesz?» Mówili to, wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus, schyliwszy się, pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem». I powtórnie schyliwszy się, pisał na ziemi. Kiedy to usłyszeli, jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta stojąca na środku. Wówczas Jezus, podniósłszy się, rzekł do niej: «Kobieto, gdzie [oni] są? Nikt cię nie potępił?» A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. Idź i oddaj już nie grzesz»”.

(J 8,1-11)

Grupa 3

„Gdy [Jezus] wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. A słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!» Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: «Synu Dawida, ulituj się nade mną!» Jezus przystanął i rzekł: «Zawołajcie go!» I przywołali niewidomego, mówiąc mu: «Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię». On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się na nogi i przyszedł do Jezusa. A Jezus przemówił do niego: «Co chcesz, abym ci uczynił?» Powiedział Mu niewidomy: «Rabbuni, żebym przejrzał». Jezus mu rzekł: «Idź, twoja wiara cię uzdrowiła». Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą”.

(Mk 10,46-52)

Grupa 4

„Zmierzając do Jeruzalem, przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. Gdy wchodzili do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niemu dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka i głośno zawołali: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!» Na ich widok rzekł do nich: «Idźcie, pokażcie się kapłanom!» A gdy szli, zostali oczyszczeni. Wtedy jeden z nich, widząc, że jest uzdrowiony, wrócił, chwając Boga donośnym głosem, padł na twarz u Jego nóg i dziękował Mu. A był to Samarytanin. Jezus zaś rzekł: «Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? Czy się nie znalazł nikt, kto by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec». Do niego zaś rzekł: «Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła»”.

(Łk 17,11-19)

Uczniowie prezentują wyniki swojej pracy i zapisują na tablicy odpowiedzi na pytania w skróconej formie:

Kto został odrzucony?	Zacheusz	kobieta cudzołożna	niewidomy	trędowaci
Postawa ludzi	uważali, że jest grzesznikiem	potępił ją, chcieli ukamienować	był dla nich żebrakiem	odrzucili ich
Postawa Jezusa	poszedł do niego w gościnę	przebaczył jej	uzdrowił go	uzdrowił ich
Jezus dostrzegł	człowieka, który się nawraca	żałującą kobietę	człowieka chorego	człowieka cierpiącego

K. podsumowuje pracę uczniów:

Ludzie widzieli w odrzuconych osobach tylko to, co złe. Nie dostrzegali uczuć tych osób, ich cierpienia i nieszczęścia. Jezus zwraca uwagę, że najważniejszy jest człowiek. Niezależnie od tego, co inni o nim mówili i myśleli, każda z tych osób była dla Jezusa ważna. Dzięki Jego miłości poznali swoją wartość. Odczuli, jak wiele dla Niego znaczą, i postanowili się zmienić.

III. MOJE OSIĄGNIĘCIA

1. Drobnym gest... zmienia czyjś świat... – tworzenie programu pomocy

K. robi wprowadzenie do zadania:

Pomyślcie, jak możecie realizować postawę Jezusa w swoim życiu. Co możecie zrobić, aby zacząć myśleć o osobach z problemami życiowymi jako o potrzebujących naszej pomocy. Jako chrześcijanie jesteśmy zobowiązani w sumieniu wspierać takie osoby. Jezus powiedział: „cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili” (Mt 25,40).

K. zwraca uwagę uczniów na zdjęcia przedstawiające sytuacje wykluczenia społecznego i mówi:

Pracując w parach lub indywidualnie, wybierzcie jeden z problemów przedstawionych dzisiaj osób i na podstawie wiadomości z katechezy opracujcie program pomocy konkretnej grupie ludzi lub konkretnemu człowiekowi.

Zastanówcie się, co możecie zrobić i do jakich miejsc skierować te osoby. Pamiętajcie, że pierwszą pomocą jest dostrzeżenie w nich człowieka. Co powinniście zrobić, by postanowili się zmienić, tak jak to się działo po spotkaniu osób wykluczonych z Jezusem? Jedną z form pomocy powinna być modlitwa, dlatego na koniec ułożonego programu napiszcie modlitwę prośby za te osoby.

Po skończonej pracy uczniowie prezentują swoje programy, K. krótko je podsumowuje. Ułożone modlitwy mogą być wykorzystane na koniec katechezy.

W życiu wielu z nas zaistniała kiedyś sytuacja, w której przypadkowa osoba prosiła nas o pomoc. Takich sytuacji możemy się spodziewać coraz częściej. Wciąż dowiadujemy się z telewizji, radia, gazet czy Internetu o dramatach, które rozgrywają się wokół nas. Tyle złych informacji dociera do naszych oczu i uszu, że w pewnym momencie przestajemy widzieć w tym konkretną, ludzką tragedię. Staje się to czymś powszednim, wręcz „normalnym”. Od czasu do czasu jakaś straszna wiadomość podana w mediach wytrąci nas z równowagi i skłoni do chwili refleksji, ale zaraz wraca proza życia... Pojawiają się zdania i myśli typu: „nie mam czasu, to nie mój problem”, „nie mam pieniędzy, żeby pomagać”.

Tak, to prawda... ale nie cała. Na wiele rzeczy nie mamy wpływu, z czasem bywa krucho, z pieniędzmi również, jednak chwila rozmowy z kimś starszym i samotnym czy przygotowanie ulotki propagującej akcję charytatywną może nas kosztować niewiele, a jednocześnie uczyni świat lepszym. Drobne rzeczy mają sens... Każdy gest, nawet najdrobniejszy... zmienia świat... czyjś świat.

2. Zasady postępowania wobec osób wykluczonych – pisanie kanonu zasad, praca w grupach

a) Jeżeli w I części katechezy K. wybrał wariant z filmem „Trzeba żyć”, może pokazać go jeszcze raz. Na jego podstawie uczniowie podzieleni na 5 grup mają za zadanie napisać kanon, normy postępowania względem osób odrzuconych. Każda grupa pisze dużymi literami trzy normy na kartkach A4. Zasady te po podsumowaniu zostają przyklejone na bramie (z kartek z uczuciami), tak by pokazać, że są to sposoby otwarcia się na ludzi potrzebujących pomocy.

b) Uczniowie mogą pisać zasady również na podstawie treści katechezy.

K. podsumowuje:

Według ks. Mirosława Toszy, założyciela Wspólnoty Betlejem w Jaworznie, podstawowe problemy człowieka nie biorą się z niezaspokojenia potrzeb społecznych, ale z braku sensu życia, z poczucia własnej zbędności. W „Betlejem” każdy jest traktowany jak osoba, a nie bezdomny. Każdy ma imię, swoją historię, mniej lub bardziej trudną przeszłość, talenty i marzenia.

3. Piszę, żeby nie zapomnieć – zdania niedokończone

K. poleca dokończyć zdania podsumowujące pracę podczas katechezy. Uczniowie zapisują je w zeszytach:

Na dzisiejszej katechezie odkryłem...

Na dzisiejszej katechezie zrozumiałem...

Na dzisiejszej katechezie nauczyłem się...

4. Zapis do zeszytu

Uczniowie przepisują z tablicy przyczyny wykluczenia społecznego, tabelę z pracy w grupach, treści wypisane na bramie (uczucia i zasady) oraz program pomocy wraz z modlitwą. Na koniec wpisują uzupełnione zdania podsumowujące treść katechezy.

5. Praca domowa

1. Poszukaj informacji, na czym polega pomoc osobom z problemami życiowymi we Wspólnocie Betlejem w Jaworznie, a następnie zapisz je w zeszytach.
2. Napisz, dlaczego również osobom, które są na marginesie życia społecznego, należy się szacunek.
3. Dziś wieczorem pomódl się w intencji osób bezdomnych.

6. Modlitwa

Modlitwą może być ten sam tekst, co na początku katechezy, lub wykorzystujemy modlitwy ułożone przez uczniów.

9. NIEROZUMIANA I ODKRYWANA MIŁOŚĆ – ABORCJA A ADOPCJA DUCHOWA

Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- Poznanie, czym jest aborcja i duchowa adopcja.
- Budowanie postawy troski o dzieci nienarodzone.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza:

- Uczeń podaje argumenty za urodzeniem dziecka, biorąc pod uwagę matkę i ojca,
- wylicza sposoby ratowania dzieci nienarodzonych,
- wymienia skutki aborcji w życiu kobiety i mężczyzny.

Umiejętności:

- Uczeń wyjaśnia, czym jest dar życia,
- wyjaśnia, na czym polega tzw. duchowa adopcja,
- wyjaśnia, dlaczego najczęstszą przyczyną aborcji jest poczucie osamotnienia matki dziecka.

Kształtowane postawy:

- Uczeń dokonuje moralnej oceny aborcji,
- wyraża gotowość pomocy kobietom odrzucającym macierzyństwo przez rozmowę i zachętę do podjęcia trudu urodzenia i wychowania dziecka,
- wyraża postawę obrony życia od poczęcia,
- podejmuje postanowienie modlitwy w intencji dzieci nienarodzonych.

Metody, formy i techniki: burza mózgów, film, świadectwo, praca z tekstem, rozmowa kierowana, plakat, redagowanie modlitwy, praca w grupach, praca w parach.

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, film „Przeżyłam aborcję” lub „Doceń wartość życia”, teksty do pracy w grupach (z dokumentów Kościoła), teksty dla grup do tworzenia plakatów.

I. WAŻNE DLA MNIE (CZEGO PRAGNĘ?)

1. Modlitwa

K. rozpoczyna modlitwą „Pod Twoją obronę”.

2. Aborcja – burza mózgów

K. zapisuje na tablicy hasło ABORCJA. Uczniowie metodą burzy mózgów podają skojarzenia z tym słowem. Przykłady wypowiedzi:

Aborcja to zabieg, przerwanie ciąży, zabójstwo itd.

K. uzupełnia:

Aborcja pochodzi od łacińskiego słowa *abortio* (*abortus*) – „poronienie”. Jest to zabieg mający na celu przerwanie ludzkiego życia w okresie płodowym.

(oprac. na podst.: Jan Kowalski, *Aborcja*, w: *Encyklopedia bioetyki*, red. A. Muszala, Radom 2007)

3a. Życie, które jest niechciane, ma prawo do życia – film, świadectwo

K. może włączyć fragmenty filmu „Przeżyłam aborcję” (16:15), <<http://www.youtube.com/watch?v=7Jxlq1BB954>>, dostęp: 20.11.2013, uprzedzając uczniów, że treść filmu jest drastyczna.

Jest to świadectwo kobiety, która przeżyła własną aborcję. Miała nie żyć, ale – jak sama mówi – dzięki Ojcu Najwyższemu, naszemu Panu i Bogu, przeżyła.

K. może opowiedzieć historię Gianni Jessen:

Gianna Jessen opowiada o swoim życiu. Jej matka miała 17 lat, gdy w połowie ósmego miesiąca ciąży postanowiła dokonać aborcji. Zabieg ten wykonano, wstrzykując roztwór soli do macicy. W takiej sytuacji dziecko najczęściej doznaje poparzeń, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych, a następnie umiera w ciągu 24 godzin. Gianna jednak po 18 godzinach urodziła się żywa. Lekarz, który dokonywał aborcji, w akcie urodzenia dziecka dopisał: „urodzona w trakcie aborcji z użyciem roztworu soli”. Kiedy Gianna była już dorosłą kobietą, poznała swoją matkę i... wybaczyła jej.

Gianna Jessen spotyka się dziś z wieloma ludźmi, by mówić im, że ma prawo do życia, że chce żyć, choć próba aborcji uszkodziła jej organizm. Stawia pytanie: Jeżeli kobieta może dokonać aborcji w imię tzw. praw kobiet, to gdzie jest moje prawo? Zabijano mnie w imię praw przysługujących kobietom. Dlaczego silniejszy może dominować nad słabszym i decydować o jego życiu?

Przemawia również do polityków, mówiąc, że nienarodzone dzieci mają prawo do życia, a prawodawstwo wszystkich krajów powinno im to gwarantować.

Gianna, choć niechciana przez swoich rodziców, ma prawo do życia. Ona chce żyć i walczy o to prawo dla nienarodzonych dzieci.

K. pyta:

- Czym jest aborcja dla Gianni Jessen?
- Kto jest odpowiedzialny za istnienie prawa do aborcji?

K. uzupełnia:

O dokonaniu aborcji decyduje wiele osób: przede wszystkim matka i ojciec dziecka, a następnie lekarze. W szerszym rozumieniu zgodę na aborcję wydają rządzący państwami. Oni wszyscy są odpowiedzialni za odbieranie życia najsłabszym z ludzi – nienarodzonym dzieciom, które nie mają żadnych środków, by bronić swojego życia.

Zastanowimy się dziś nad skutkami aborcji w życiu matki i ojca, lekarza i polityków, którzy swoimi decyzjami przyzwalają na istnienie prawa do aborcji. Konsekwencja aborcji dla dziecka jest oczywista – to śmierć.

3b. Docenić wartość życia – film, rozmowa kierowana

K. może włączyć krótki film „Doceń wartość życia” (1:04), <<http://www.youtube.com/watch?v=ixikHJNUNQk>>, dostęp: 24.02.2014 lub K. opowiada:

Lekarz pracujący w szpitalu wchodzi na salę, w której dokonywana jest aborcja. Widzi żywe jeszcze dziecko wyrzucone do kubła, które czeka na śmierć. Pracujący tam personel medyczny zachowuje się tak, jakby go nie dostrzegał. Lekarz, przechodząc do sali obok, widzi drugie dziecko, które urodzone zbyt wcześnie walczy o życie. Jest niewiele większe od tamtego umierającego po aborcji. Ale to dziecko jest ratowane przez 10 lekarzy, bez względu na koszty.

Lekarz stawia pytania:

- Dlaczego jedno dziecko pozbawia się życia, a drugie ratuje?
- Kim jesteśmy, by decydować o życiu jednego dziecka i śmierci drugiego?
- Na czym polega paradoks prawa, które na to zezwala?
- Na czym polega błąd, w wyniku którego mogą się dziać takie rzeczy?

K. pyta:

- Jak odpowiedzielibyście na pytania lekarza?

K. pozwala na swobodne wypowiedzi uczniów. Kieruje jednak ich uwagę na następujący fakt:

Jedno z dzieci jest chciane przez rodziców, a drugie nie. To oni podjęli decyzję o urodzeniu i ratowaniu jednego dziecka i o śmierci drugiego. Pozwala im na to prawo danego kraju. Czy powinni jednak skorzystać z prawa zezwalającego na zabijanie człowieka?

II. STRATEGIA DZIAŁANIA (JAK TO OSIĄGNĄĆ?)

1. Prawo do życia wynika z faktu stworzenia – praca z tekstem, praca w grupach

K. dzieli klasę na 3 grupy (lub wielokrotność 3) i rozdaje uczniom teksty nauczania Kościoła z pytaniami (teczka pomocy). Jednocześnie przygotowuje do pracy z tekstami, mówiąc:

Pan Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo. Obdarzył go rozumem i wolną wolą. Pismo Święte wiele razy podkreśla jego wyjątkowość. Zauważamy to szczególnie w opisie stworzenia, kiedy Bóg obdarza człowieka godnością wyróżniającą go spośród innych stworzeń. Człowiek jest dla Boga kimś bardzo ważnym.

Grupa 1

Szacunek dla rodzącego się życia ludzkiego

„Od chwili poczęcia życie każdej istoty ludzkiej powinno być uszanowane w sposób absolutny, ponieważ jest na ziemi jedynym stworzeniem, którego Bóg «chciał dla niego samego» (...). Życie ludzkie jest święte, ponieważ od samego początku domaga się «stworczego działania Boga» i pozostaje na zawsze w specjalnym odniesieniu do Stwórcy, jedynego swojego celu. Sam Bóg jest Panem życia, od jego początku aż do końca. Nikt, w żadnej sytuacji, nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego zniszczenia niewinnej istoty ludzkiej”.

(Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja „Donum vitae”*, p. 5)

- Kto jest Panem życia?
- Dlaczego życie ludzkie jest święte?
- Od jakiego momentu życie ludzkie podlega ochronie?
- Dlaczego nikt nie może mieć prawa do pozbawiania życia dziecka w łonie matki?

Grupa 2

Bóg obrońcą niewinnego

„*Pismo Święte* (...) ukazuje człowiekowi przykazanie «Nie będziesz zabijał» jako nakaz Boży. (...) Bóg ogłasza, że jest absolutnym Panem życia człowieka, ukształtowanego na Jego obraz i podobieństwo (por. Rdz 1,26-28). Życie ludzkie ma zatem charakter święty i nienaruszalny, w którym odzwierciedla się nienaruszalność samego Stwórcy. Dlatego właśnie sam Bóg będzie surowym sędzią każdego pogwałcenia przykazania «nie zabijaj», stanowiącego podstawę wszelkiego współżycia społecznego. To On jest (...) obrońcą niewinnego (...). Tylko Szatan (...) zwodząc człowieka, prowadzi go do grzechu i śmierci, które ukazuje jako cel i owoc życia”.

(Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*, p. 53)

- Kto jest Panem życia?
- Dlaczego życie ludzkie jest święte?
- Kto staje w obronie ludzkiego życia?
- Dlaczego pozbawianie życia dziecka w łonie matki jest grzechem?

Grupa 3

Przykazanie miłości chroni ludzkie życie

„Przykazanie «nie zabijaj» ma wyraźnie treść negatywną: wskazuje na istotną granicę, której nigdy nie można przekroczyć. Pośrednio jednak skłania do przyjęcia pozytywnej postawy absolutnego szacunku dla życia, prowadząc do jego obrony i do postępowania drogą miłości (...) «Albowiem przykazania: (...) nie zabijaj (...) i wszystkie inne – podkreśla św. Paweł – streszczają się w tym nakazie: «Miłuj bliźniego swego jak siebie samego» (Rz 13,9)”.

(Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*, p. 54)

- Do czego skłania przykazanie „Nie zabijaj”?
- Na czym polega postawa absolutnego szacunku dla życia?
- Dlaczego przykazanie „Nie zabijaj” wypełnia się w przykazaniu miłości bliźniego?

Po skończonej pracy przedstawiciele grup odpowiadają na pytania na forum klasy. K. podsumowuje:

Życie jest święte i nietykalne, ponieważ jest Bożym darem. Prawo do życia jest najbardziej podstawowym prawem każdego człowieka. Zawiera ono w sobie prawo do narodzenia, prawo do istnienia i prawo do naturalnej śmierci. Jest to pierwsze i najważniejsze prawo, które pozwala na realizowanie pozostałych praw przysługujących człowiekowi. Od pierwszych wieków chrześcijaństwa Kościół bronił

życia nienarodzonych i wskazywał na aborcję jako zło moralne (Traktat *Didache* z okresu starożytnego chrześcijaństwa zawiera zapis: „Nie będziesz zabijał płodu przez przerywanie ciąży ani nie zabijesz nowo narodzonego”). Wiele dokumentów Kościoła porusza tematykę obrony życia, co świadczy o tym, że jest ono święte, gdyż pochodzi od Boga i wymaga nieustannej troski.

2. Skutki aborcji w życiu kobiety i mężczyzny – rozmowa kierowana

K. pyta:

- Jakie są skutki aborcji w życiu matki?
- Jakie są skutki aborcji w życiu ojca?
- Co może przeżywać rodzeństwo dziecka pozbawionego życia w wyniku aborcji?

Aborcja to nie tylko prywatna sprawa kobiety, ale i jej najbliższych. Poczucie lęku i wyrzuty sumienia dotyczą zarówno matki, jak i ojca dziecka. Lista konsekwencji może być długa: bezsenność, strach przed kolejnym poczęciem dziecka, depresja, nałogi, uzależnienia, poczucie osamotnienia, zaniżona ocena własnej wartości. Konsekwencje aborcji ponosi matka dziecka i jej rodzina. Dodatkowo u kobiety mogą się pojawić skutki fizyczne, jak poronienia przy kolejnych ciążach.

III. MOJE OSIĄGNIĘCIA

1. Sposoby ratowania dzieci nienarodzonych – plakat, praca w grupach

K. zadaje pytanie:

- Jak można ratować życie nienarodzonych dzieci?

Po krótkiej rozmowie uczniowie pracują w grupach. Tak jak poprzednio K. przydziela każdej grupie tekst dotyczący jednego ze sposobów ratowania dzieci nienarodzonych. Na podstawie tych tekstów uczniowie wykonują w grupach plakaty. Plakat powinien zawierać hasło, rysunek oraz krótki tekst wyrażający główną ideę danej inicjatywy w obronie poczętego życia. Po skończonej pracy każda z grup prezentuje swój plakat reszcie klasy, wyjaśniając, na czym polega opracowana przez nich inicjatywa obrony dzieci nienarodzonych.

Grupa 1

Wykonajcie plakat propagujący duchową adopcję dziecka poczętego.

Idea duchowej adopcji dziecka poczętego zagrożonego zagładą związana jest z objawieniami w Fatimie. Jest odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce. Idea ta została przeniesiona do Polski w 1987 r.

Celem duchowej adopcji jest:

- ✓ modlitwa w obronie poczętego życia,
- ✓ pomoc osobom cierpiącym z powodu grzechu aborcji,
- ✓ uwrażliwienie społeczeństwa na wartość życia,
- ✓ zadośćuczynienie osobom cierpiącym z powodu aborcji,
- ✓ wsparcie adopcji prawnej po narodzeniu dziecka.

Osoba podejmująca duchową adopcję postanawia modlić się przez 9 miesięcy w intencji dziecka poczętego, którego życie jest zagrożone, oraz w intencji jego rodziców, szczególnie matki. Najczęściej Kościół proponuje podjęcie adopcji duchowej 25 marca, wówczas zakończenie modlitwy wypada w wigilię Bożego Narodzenia. Decyzję o duchowej adopcji można też podjąć w dowolnym dniu.

Formuła przyrzeczenia

Najświętsza Panno, Bogarodzico Maryjo, wszyscy Aniołowie i Święci, wiedziony(a) pragnieniem niesienia pomocy w obronie nienarodzonych, (ja,) postanawiam mocno i przyrzekam, że od dnia w święto/uroczystość biorę w duchową adopcję jedno dziecko, którego imię Bogu jest wiadome, aby przez 9 miesięcy każdego dnia modlić się o uratowanie jego życia oraz sprawiedliwe i prawe życie po urodzeniu.

Postanawiam:

✓ odmówić codzienną modlitwę w intencji nienarodzonego:

Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki Maryi, która urodziła Cię z miłością, oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po narodzeniu, proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem(łam), a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen.

✓ codziennie odmówić jedną tajemnicę różańca;

✓ przyjąć nadto (nieobowiązkowo) postanowienia:

Grupa 2

Wykonajcie plakat propagujący marsz w obronie życia.

Najbardziej znane w Polsce marsze w obronie życia to **Marsz Świętości Życia**, a także **Marsz dla Życia i Rodziny**, organizowane co roku w różnych miastach. Marsze te są rodzajem manifestacji, których uczestnicy stają w obronie nienaruszalności życia każdego człowieka, niezależnie od tego, czy jest on embrionem, noworodkiem czy starcem. Bronią tym samym prawa do życia jako podstawowego prawa człowieka, które jest łamane z powodu aborcji – zarówno legalnej, jak i nielegalnej.

Z roku na rok marsze przyciągają swoją kolorową i radosną oprawą coraz większe rzesze ludzi, np. 15 kwietnia 2013 r. tylko w samym Szczecinie podczas Marszu dla Życia i Rodziny na ulicach miasta zebrało się ok. 20 tys. osób, a w Poznaniu w marszu wzięło udział ok. 5 tys. osób.

W Polsce marsze są również głosem sprzeciwu wobec zapisów ustawy z 1993 r. zezwalających na aborcję w trzech przypadkach: gdy ciąża zagraża zdrowiu lub życiu matki, w sytuacji dużego prawdopodobieństwa ciężkiego i nieodwracalnego uszkodzenia płodu lub nieuleczalnej choroby oraz gdy dziecko poczęło się w wyniku przestępstwa. Choć ustawa ta w istotny sposób ogranicza zabijanie dzieci poczętych, to jednak całkowicie ich nie chroni. Dlatego obrońcy życia domagają się całkowitego zakazu aborcji.

(oprac. na podst.: *Marsz dla Życia – Szczecin 2013*, <http://szczecin.kuria.pl/fotogalerie/Marsz-dla-Zycia--Szczecin-2013_1810>, dostęp: 24.02.2014; *Marsz dla Życia*, <<http://marszdlażycia.pl/static.php?id=historia>>, dostęp: 24.02.2014)

Grupa 3

Wykonajcie plakat propagujący Krucjatę Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci.

Krucjata Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci powstała z inicjatywy katolików świeckich, którzy ufając potędze modlitwy, postanowili rozpowszechniać systematyczną modlitwę w intencji obrony życia poczętych dzieci. Inspiracją do założenia krucjaty modlitewnej były słowa św. Jana Pawła II: „I życzę, i modłę się o to stale, ażeby rodzina polska dawała życie, żeby była wierna świętemu prawu życia”.

(Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy Świętej, Nowy Targ, 8.06.1979)

Uczestnicy krucjaty modlą się o wzrost szacunku wobec życia człowieka nienarodzonego, chorego, w podeszłym wieku oraz w intencji wprowadzenia precyzyjnej prawnej ochrony życia każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uczestnik krucjaty zobowiązuje się przez okres roku:

- ✓ codziennie modlić się w intencji obrony życia,
- ✓ raz w miesiącu w dzień powszedni uczestniczyć we Mszy Świętej, przyjmując Komunię Świętą w tej intencji.

(oprac. na podst.: *Krucjata Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci*, <<http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,3333,krucjata-modlitwy-w-obronie-poczetych-dzieci.html>> dostę: 24.02.2014; <<http://www.krucjata.org/pg001.html>>, dostę: 24.02.2014)

Po prezentacji plakatów K. podsumowuje krótko ich treść, zachęcając uczniów do zaangażowania się w ratowanie życia poczętych dzieci.

2. Wspólne oczekiwanie na dziecko – rozmowa kierowana

Kobieta pierwsza dowiaduje się o poczęciu dziecka, ponieważ dokonuje się to pod jej sercem. Ona przekazuje tę nowinę ojcu dziecka.

- Jaka może być reakcja ojca na wiadomość o poczęciu się dziecka?
- Jaka może być reakcja rodzeństwa i rodziny?
- Jakie są zadania ojca wobec poczętego dziecka i jego matki?
- Co przeżywa kobieta, gdy ojciec nie chce przyjąć dziecka?

W przyjęciu poczętego dziecka ogromną rolę pełni jego matka, ale równie duża odpowiedzialność spoczywa na ojcu. To on powinien ją wspierać i zapewnić jej bezpieczeństwo, a także otoczyć opieką dziecko. Jeżeli zabraknie wspólnego oczekiwania na jego narodzenie, może dojść do aborcji. Dla kobiety osamotnionej, która nie otrzymuje wsparcia ze strony męża, przyjęcie odpowiedzialności za poczęte życie może okazać się zbyt trudnym wyzwaniem. Dlatego konieczne jest wzięcie odpowiedzialności za dziecko poczęte przez całą rodzinę: przede wszystkim przez rodziców, ale też rodzeństwo. Mężczyzna musi odnaleźć się w roli ojca, a dzieci w roli rodzeństwa. Najlepszym sposobem przeciwdziałania aborcji jest dobra, kochająca się rodzina, której członkowie pozostają ze sobą w bliskich relacjach.

3. Odkrywana miłość – redagowanie modlitwy, praca w parach lub w zespołach

a) Jeżeli wystarczy czasu, uczniowie piszą w parach krótkie modlitwy w intencji poczętego dziecka w imieniu np.:

- ✓ matki oczekującej dziecka,
- ✓ ojca,
- ✓ brata lub siostry,
- ✓ dziadka lub babci...

Modlitwy można wykorzystać na koniec katechezy. Pisanie modlitwy może być również pracą domową.

b) K. dzieli uczniów na 3 zespoły (uczniowie odliczają do trzech, jedynki tworzą zespół pierwszy itd.). Następnie wybiera 3 osoby z klasy, które potrafią się dobrze wypowiadać i trafnie argumentować. Będą miały za zadanie odpiierać argumenty danego zespołu na temat podjęcia decyzji o aborcji.

Każdy zespół otrzymuje do wykonania zadanie:

Zespół 1

Małżeństwo czeka na urodzenie dziecka. Kiedy rodzice dowiadują się, że może się ono urodzić niepełnosprawne, rozważa aborcję. Podajcie argumenty, aby przekonać rodziców do przyjęcia własnego dziecka.

Zespół 2

Kobieta dowiaduje się, że spodziewa się dziecka, które jest wynikiem gwałtu, i rozważa aborcję. Podajcie argumenty, aby przekonać matkę do przyjęcia własnego dziecka.

Zespół 3

Małżonkowie czekają na urodzenie dziecka, ale zastanawiają się, jak to wpłynie na rozwój ich kariery. Pojawia się myśl o aborcji. Podajcie argumenty, aby przekonać rodziców do przyjęcia własnego dziecka.

***Uwaga:** K. może zaproponować uczniom obejrzenie w domu filmu „October Baby” (108 min) z 2011 r., w reżyserii Andrew Erwina i Jona Erwina.*

4. Zapis do zeszytu

Uczniowie piszą notatkę:

Życie jest święte i nietykalne, ponieważ jest darem od Boga. Prawo do życia jest najbardziej podstawowym prawem każdego człowieka. Zawiera w sobie prawo do narodzenia, prawo do istnienia i prawo do naturalnej śmierci.

Uczniowie zapisują również inicjatywy ratujące dzieci nienarodzone i modlitwy ułożone podczas pracy w parach.

5. Praca domowa

1. Znajdź nazwy i adresy ruchów obrony życia i wpisz je do zeszytu.
2. Zaprojektuj zaproszenie na spotkanie w kościele 25 marca (Zwiastowanie NMP) i podjęcie decyzji o adopcji duchowej.
3. Napisz własną modlitwę w intencji poczętych dzieci oraz ich rodziców.

6. Modlitwa

K. czyta poniższą modlitwę:

Maryjo, Matko Jezusa i Matko nasza,
zawieramy Ci wszystkie dzieci na całym świecie:
te, którym nie pozwolono się urodzić;
te, które się rodzą;
te, które umierają;
te, które płaczą;
te, które się śmieją; (...)
które cierpią w szpitalach na całym świecie;
którym nigdy nie dano pójść do szkoły; (...)
które żyją na ulicy;
które nigdy nie słyszały o miłości Boga,
którą przyniósł na ziemię Twój Syn Jezus Chrystus.
Amen.

(tłum. S. Sznurkowski, <http://magazynfamilia.pl/artykuly/Musze_sie_wlaczyc_w_ratowanie_zycia,6195,.html>, dostęp: 20.03.2014)

Literatura

Encyklopedia bioetyki, red. A. Muszala, Radom 2007.

Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*, 25.03.1995, <http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae_pl.html>, dostęp: 23.04.2014.

Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja „Donum vitae”*, 22.02.1987, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/zbior/t_2_19.html>, dostęp: 23.04.2014.

Krucjata Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci, <<http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,3333,kruczata-modlitwy-w-obronie-poczetych-dzieci.html>>, dostęp: 24.02.2014; <<http://www.kruczata.org/pg001.html>>, dostęp: 24.02.2014.

Marsz dla Życia – Szczecin 2013, <http://szczecin.kuria.pl/fotogalerie/Marsz-dla-Zycia--Szczecin-2013_1810>, dostęp: 24.02.2014; *Marsz dla Życia*, <<http://marszdlazycia.pl/static.php?id=historia>>, dostęp: 24.02.2014.

Warto wykorzystać

Doceń wartość życia, <<http://www.youtube.com/watch?v=ixikHJNUNQk>>, dostęp: 24.02.2014.

Przeżyłam aborcję, <<http://www.youtube.com/watch?v=7Jxlq1BB954>>, dostęp: 20.11.2013.

October Baby, 2011, reż. Andrew Erwin, Jon Erwin.

10. NIEPOTRZEBNA I PRZYGARNIĘTA MIŁOŚĆ

Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- Poznanie pojęcia „eutanazja” i przyczyn tego zjawiska.
- Umacnianie postawy ochrony życia i jego wartości aż do naturalnej śmierci.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza:

- Uczeń definiuje pojęcie „eutanazja”,
- wymienia powody, dla których ludzie chcą poddać się eutanazji,
- wylicza sposoby udzielania pomocy osobie chorej i umierającej.

Umiejętności:

- Uczeń dokonuje moralnej oceny eutanazji,
- wyjaśnia, dlaczego podjęcie decyzji o poddaniu się eutanazji wynika z poczucia odrzucenia przez bliskich i samotności,
- wyjaśnia, co to jest hospicjum,
- omawia cele funkcjonowania hospicjum.

Kształtowane postawy:

- Uczeń wyraża postawę poszanowania człowieka i jego godności do chwili naturalnej śmierci,
- poświęca czas osobom starszym i chorym.

Metody, formy i techniki: porównywanie treści, rozmowa kierowana, prezentacja multimedialna, praca z tekstem, szczepionka, film, świadectwo, praca w parach.

Środki dydaktyczne: teksty o życiu Janusza Świtaja, prezentacja multimedialna ukazująca przyczyny eutanazji, karty pracy „Jak zachęcić do życia”, filmy: „Inny adres zamieszkania”, „Święte dzieci”, „Magda Różczka w Hospicjum Małego Księcia w Lublinie”, świadectwa wolontariuszy pracujących w hospicjum.

I. WAŻNE DLA MNIE (CZEGO PRAGNĘ?)

1. Modlitwa

K. rozpoczyna modlitwę „Ojcze nasz” w intencji ludzi nieuleczalnie chorych i umierających.

2. Kto pragnie eutanazji – porównywanie treści

K. wybiera 2 osoby, które przygotowują się do czytania 2 tekstów Janusza Świtaja (teczka pomocy). Uczniowie nie wiedzą jednak, że chodzi o tę samą osobę.

Tekst 1

„Szanowny Panie Prezydencie!

Do napisania niniejszego pisma do Pana skłoniła mnie sytuacja, w której się znalazłem. Wszelkie próby rozwiązania mojego problemu nie przyniosły rezultatu, a było ich sporo. Pozwolę sobie najpierw na opisanie mojej sytuacji.

W dniu 18 maja 1993 r. uległem wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doszło do zmiżdżenia rdzenia kręgowego i złamania kręgow szyjnych (...). Na skutek wypadku doznałem urazu z porażeniem czterokończynowym i niewydolnością oddechową, krótko mówiąc, mam tylko trzeźwo myślącą głowę i od 13 lat żyję biologicznie nienaturalnie. Najzwyczajszą czynność, jaką jest oddychanie, musi wykonywać za mnie respirator.

Moje życie uległo całkowitemu załamaniu. Przede wszystkim załamałem się psychicznie. (...) w takim stanie jak obecny tkwię od początku i nie ma żadnych szans na zmianę. Od 1999 r. przebywam na stałe w dwupokojowym mieszkaniu moich Rodziców, którym udało się zakupić respirator przy pomocy działającej w Jastrzębiu Zdroju fundacji. (...)

W 2005 r. miałem przydzieloną pielęgniarkę z Narodowego Funduszu Zdrowia, codziennie na minimum półtorej godziny. Zwracałem się z prośbą do lokalnych władz o interwencję w tej sprawie, albowiem nawet opieka w wymiarze 1,5 h nie jest wystarczająca. Zamiast zwiększenia wymiaru godzin, nastąpiło zmniejszenie do 2 spotkań w tygodniu po 1,5 godziny. (...) Codziennie potrzebuję fachowej opieki pielęgniarskiej, a nie tylko dwa razy w tygodniu. Nie mogę już dłużej patrzeć na cierpienia moich Rodziców związane z moją sytuacją. Są oni już coraz starsi i nie mają potrzebnych sił do opieki nade mną przez 24 godziny na dobę.

Posłużę się może drastycznym porównaniem, ale władze publiczne, w tym również lokalne, wydają więcej pieniędzy na dzienne utrzymanie bezdomnych zwierząt (osobodzień 68 zł) niż na pomaganie ludziom. W hospicjum dla ludzi ta stawka jest mniejsza (osobodzień ok. 23 zł).

Jeżeli zatem w Rzeczypospolitej Polskiej, której Pan jest Prezydentem, dochodzi do takiej sytuacji, to ja już nie mam żadnej nadziei na godne życie.

Nie pozostaje mi nic innego jak przyłączyć się do zwolenników eutanazji jako prawa do godnej śmierci”.

Tekst 2

„Na imię mam Janusz, mieszkam w Polsce i jestem obywatelem tego kraju. 18 maja 1993 r. na 2 tygodnie przed 18 urodzinami uległem wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doszło do urazu kręgosłupa szyjnego i zmiżdżenia rdzenia kręgowego (...). Od 20 lat oddycham za pomocą respiratora i dzięki niemu żyję. Pomimo znacznej niepełnosprawności i niewydolności oddechowej ukończyłem szkołę średnią i podjąłem policealne studium psychologiczne. Pracuję w fundacji Anny Dymnej «Mimo Wszystko» jako internetowy analityk rynku osób niepełnosprawnych oraz fundraiser.

W 2008 r. wydałem autobiograficzną książkę «Dwanaście oddechów na minutę». Pisałem ją kilka lat, ponieważ obsługuję komputer tylko za pomocą ust. Aktywnie działam na rzecz niepełnosprawnych, motywując ich do walki o życie, i angażuję się w społeczne inicjatywy i akcje charytatywne. W 2011 r. zostałem ambasadorem kampanii «Idziemy na Wybory», apelującej do osób z niepełnosprawnością, aby realizowały swoje prawa wyborcze. W 2012 r. poprowadziłem wyprawę dla osób niepełnosprawnych na szczyt K2, krakowskiego Kopca Kościuszki, zorganizowaną przez fundację Anny Dymnej «Mimo Wszystko». W 2012 r. Muzeum Powstańców w Warszawie uhonorowało trud i poświęcenie moich rodziców oraz moją ogromną wolę życia statuetką im. Jana Rodowicza Anody w I edycji tego konkursu. Każdy dzień jest dla mnie osobistym K2. Dzięki pomocy rodziców i asystenta osoby niepełnosprawnej staram się radzić sobie w tej znacznej niepełnosprawności, udowadniając, że gdy się ma odpowiednią pomoc i wsparcie z zewnątrz, można dużo osiągać, a nawet pomagać innym osobom. W 2011 r. TVP 2 wyemitowała film dokumentalny podsumowujący 5-letni okres mojego życia”.

Serdecznie pozdrawiam, Janusz Świtaj, Internetowy Analityk Rynku Osób Niepełnosprawnych.

(<http://www.switaj.eu/news.php>, dostęp: 28.02.2014)

K. pyta:

- O jakiej niepełnosprawności mówią te teksty?
- Czym różnią się te dwie wypowiedzi?
- Co jest powodem chęci przyłączenia się przez pierwszą osobę do zwolenników eutanazji?
- Co sprawia, że druga osoba jest pełna radości i chęci do życia, mimo poważnego kalectwa?

K. podsumowuje:

Obydwa teksty dotyczą tej samej osoby, ale w różnym okresie życia. Janusz Świtaj, bezradny wobec swojej choroby, widząc trud rodziców i brak pomocy ze strony państwa, chciał przyłączyć się do zwolenników eutanazji. Powodem jego decyzji nie była sama niepełnosprawność, ale brak nadziei. Życie Janusza Świtaja zmieniło się, gdy otrzymał pomoc z fundacji Anny Dymnej. Skończył szkołę, podjął studia, napisał książkę, pracuje i pomaga innym. Chce żyć, choć stopień jego niepełnosprawności nie uległ zmianie.

3. Czym jest eutanazja? – rozmowa kierowana, praca z tekstem

K. poleca uczniom odczytać informacje o eutanazji z podręcznika:

W starożytności eutanazja oznaczała „łagodną śmierć”, bez przykrych cierpień. Współcześnie „przez eutanazję w ścisłym i właściwym sensie należy rozumieć czyn lub zaniedbanie, które ze swej natury lub w intencji działającego powoduje śmierć w celu usunięcia wszelkiego cierpienia”.

(Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*, p. 65)

„Eutanazja bezpośrednia, niezależnie od motywów i środków, polega na położeniu kresu życiu osób upośledzonych, chorych lub umierających. Jest ona moralnie niedopuszczalna. (...) stanowi zabójstwo głęboko sprzeczne z godnością osoby ludzkiej i z poszanowaniem Boga żywego, jej Stwórcy”.

(KKK 2277)

K. pyta:

- Co to jest eutanazja?
- Wobec kogo stosuje się eutanazję?
- Dlaczego eutanazja jest moralnie niedopuszczalna?

K. uzupełnia:

Eutanazja sprzeciwia się piątemu przykazaniu. Życie ludzkie jest darem danym i zadany przez Boga. Jest ono święte i nikt nie może decydować, w którym momencie ma się zakończyć. Tylko Bóg jako Pan życia może zakończyć ziemską wędrówkę człowieka. Człowiek powinien żyć zgodnie z planem danym mu od Boga. Każda forma przerywania życia ludzkiego jest zbrodnią, gdyż sprzeciwia się woli Boga.

Święty Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae* (p. 52) poświęconej wartości i nienaruszalności życia ludzkiego napisał:

„Życie ludzkie ma zatem charakter święty i nienaruszalny, w którym odzwierciedla się nienaruszalność samego Stwórcy. Dlatego właśnie sam Bóg będzie surowym sędzią każdego pogwałcenia przykazania «nie zabijaj», stanowiącego podstawę wszelkiego współżycia społecznego”.

3. Dlaczego eutanazja? – rozmowa kierowana

K. poleca wybranemu uczniowi zapisać na tablicy powody dokonywania eutanazji (lub wyświetla je jako prezentację multimedialną – teczka pomocy). Uczniowie mogą uzupełnić ten zapis o własne spostrzeżenia.

Można wskazać wiele przyczyn, które składają się na to, że osoba chora bądź jej rodzina proszą o eutanazję. Te, które kryją się za decyzją osoby chorej, różnią się od tych, którymi kierują się jej bliscy.

- Jakie mogą być powody, dla których osoba chora prosi o eutanazję?
- Jakie mogą być powody, dla których rodzina chorego prosi dla niego o eutanazję?

Argumenty za eutanazją ze strony chorego:

- ✓ lęk, a nawet rozpacz z powodu intensywnego i przedłużającego się bólu,
- ✓ poczucie bezsilności wobec choroby,
- ✓ odrzucenie ze strony najbliższych, brak miłości oraz zainteresowania innych ludzi,
- ✓ brak nadziei na lepsze życie.

Argumenty za eutanazją ze strony otoczenia chorego:

- ✓ źle pojęta litość,
- ✓ niedostrzeżenie wartości cierpienia,

- ✓ chęć decydowania o śmierci osoby chorej,
- ✓ względy ekonomiczne – brak zgody na ponoszenie kosztów leczenia i opieki,
- ✓ niechęć do podejmowania stałej i systematycznej opieki nad chorym.

K. podsumowuje:

Człowiek ma prawo do godnej śmierci, ale nie jest nią eutanazja. Prośba o eutanazję ze strony osoby chorej lub jej rodziny wynika nie tylko z lęku przed dalszym cierpieniem fizycznym, ale także z braku wartości w ich życiu, z powodu samotności oraz utraty więzi z Bogiem. Miłość nakazuje towarzyszyć choremu, ukazywać sens jego cierpienia, przypominać o obecności Jezusa, który również cierpiał.

II. STRATEGIA DZIAŁANIA (JAK TO OSIĄGNĄĆ?)

1. Jak zachęcić do życia... – szczepionka

Uczniowie pracują w parach. K. przydziela każdej parze jeden z argumentów za eutanazją i poleca, aby znalazła sposoby przeciwdziałania im. W każdej wypowiedzi powinna się powtarzać modlitwa prośby o konkretną potrzebę. Uczniowie mogą również w parach otrzymać poniższe karty pracy (teczka pomocy) i do argumentów za eutanazją dopasować sposoby przeciwdziałania jej.

Napiszcie, jak można przeciwdziałać przyczynom podejmowania decyzji o eutanazji. Wpiszcie, w jakiej konkretnej potrzebie mogą się modlić najbliżsi.

Argumenty za eutanazją ze strony chorego	Sposoby przeciwdziałania eutanazji, czyli jak zachęcić do życia...
✓ lęk, a nawet rozpacz z powodu intensywnego i przedłużającego się bólu	✓ podawanie środków uśmierzających ból ✓ zajęcie czasu, by chory nie myślał o bólu ✓ modlitwa o wytrwałość w cierpieniu...
✓ poczucie bezsilności wobec choroby	✓ poszukiwanie nowych metod leczenia ✓ modlitwa o nadzieję w cierpieniu...
✓ odrzucenie i brak miłości najbliższych oraz zainteresowania innych ludzi	✓ kontakt z hospicjum ✓ modlitwa, by znalazły się osoby, które pomogą...
✓ brak nadziei na lepsze życie	✓ kontakt z osobami spoza rodziny ✓ szukanie zajęć dających poczucie własnej wartości ✓ modlitwa o wiarę w pomoc Boga...

Argumenty za eutanazją ze strony otoczenia chorego	Sposoby przeciwdziałania eutanazji, czyli jak pokazać wartość życia i sens cierpienia...
✓ źle pojęta litość	✓ współczucie powinno prowadzić do pomocy potrzebującym, a nie do odbierania im życia ✓ modlitwa o wiarę w pomoc Boga...

✓ niedostrzeżenie wartości cierpienia	✓ cierpienie przypomina o sensie i wartości życia ✓ Jezus swoim cierpieniem zbawił świat ✓ modlitwa o umiejętność ofiarowania cierpienia Jezusowi...
✓ chęć decydowania o śmierci osoby chorej	✓ życie ludzkie jest najwyższą wartością; jest darem Boga ✓ prawo powinno chronić osoby chore ✓ modlitwa o szacunek wobec życia...
✓ motywy ekonomiczne – brak zgody na ponoszenie kosztów leczenia i opieki	✓ sprawiedliwość domaga się pomocy osobom najłabszym ✓ rodzina i państwo są zobowiązani wspierać chorych ✓ modlitwa o hojność osób zamożnych...
✓ niechęć do podejmowania stałej i systematycznej opieki nad chorym	✓ opieka nad chorym wynika z miłości ✓ życie słabszego zostaje oddane w ręce silniejszego ✓ modlitwa o bezinteresowną miłość osób bliskich chorego...

Uczniowie prezentują przed klasą swoje propozycje, a K. krótko podsumowuje pracę uczniów.

2. Czym jest hospicjum? – rozmowa kierowana

Uczniowie czytają z podręcznika definicję pojęcia „hospicjum”. K. kontynuuje:

Wszystkie argumenty przeciw eutanazji można dostrzec w działalności hospicjów. Słowo „hospicjum” wywodzi się z łacińskiego *hospes*, co znaczy „gość”. W Szkocji oznaczało „miejsce, w którym przyjmowano oraz otaczano opieką podróżnych”. Dziś hospicja to miejsca opieki nad ludźmi chorymi i umierającymi.

Hospicjum obejmuje wszechstronną opieką chorych w terminalnym okresie choroby, czyli osoby oczekujące na śmierć. Jej celem jest poprawienie jakości życia przy akceptacji nieuchronności śmierci. W działalności hospicjów ważne jest poszanowanie wolności wyboru i godności osoby. Hospicjum pomaga również rodzinom w okresie żałoby.

Hospicja działają dzięki ofiarności tysięcy ludzi dobrej woli, a opieka hospicyjna jest nieodpłatna dla chorego i jego rodziny. Oprócz lekarzy, pielęgniarek i duchownych chorego i jego rodzinę wspierają wolontariusze.

- Co znaczy słowo „hospicjum”?
- Kim zajmują się hospicja?
- Kto poświęca swój czas, umiejętności i siły, by pracować w hospicjach?

K. podkreśla:

Hospicja nie są miejscem przechowywania ludzi chorych, którzy czekają na śmierć. W hospicjum chory i jego rodzina otrzymują wsparcie, by dostrzec wartość życia i cierpienia.

III. MOJE OSIĄGNIĘCIA

1. Życie w hospicjum – film

K. może włączyć fragment filmu o działalności Hospicjum Małego Księcia w Lublinie „Inny adres zamieszkania” (24:35), <<http://www.youtube.com/watch?v=wxlrE0-wqIu8>> lub filmu „Święte dzieci” (24:38), <<http://www.youtube.com/watch?v=K-boZAxm4bhQ>>.

Hospicjum Małego Księcia w Lublinie zostało powołane, aby objąć domową opieką dzieci i młodzież z chorobami nowotworowymi oraz innymi nieuleczalnymi i postępującymi schorzeniami. Funkcjonuje od 1997 r. – jest jedynym w Polsce południowo-wschodniej domowym hospicjum dla dzieci i zapewnia bezpłatną, całodobową, domową opiekę 48 dzieciom.

2a. Wolontariat w hospicjum – świadectwo, film

K. może włączyć fragment filmu „Magda Różczka w Hospicjum Małego Księcia w Lublinie” (7:34), <<http://www.youtube.com/watch?v=YIWuufpxj8>> lub chętni uczniowie czytają wybrane świadectwa wolontariuszy z poniższych wypowiedzi (teczka pomocy).

Posłuchajcie wypowiedzi osób, które wspierają hospicja, i pomyślcie, na czym polega ich praca.

Weronika: „Dzięki wolontariatowi w Hospicjum św. Anny w Lubartowie czuję, że robię to, co lubię. Bycie wolontariuszką daje mi możliwość uczestniczenia w wielu akcjach charytatywnych. Moja praca w hospicjum sprawia, że czuję się potrzebna i szczęśliwa. Widok ludzi, którzy pomimo swojego cierpienia potrafią cieszyć się życiem, może zaskoczyć osobę, która ma inne wyobrażenie o tym miejscu. Często zwykła rozmowa oraz szczerą chęć pomocy z naszej strony, nawet najdrobniejsza, sprawia, że nasza obecność kogoś cieszy...”

Małgorzata: „Należę do wolontariatu, ponieważ chcę pomagać tym, którzy tej pomocy potrzebują. Z mojej pracy hospicyjnej czerpię ogromną satysfakcję. Świadomość tego, że jestem potrzebna innym, buduje mnie i daje siłę do realizacji wyzwań, często trudnych.

Co daje mi praca w Hospicjum św. Anny w Lubartowie? Paradoksalnie otrzymuję więcej, niż sama daję. Przebywanie z chorymi pozwala spojrzeć na cierpienie i śmierć z innej strony. Dzięki rozmowie z pacjentami potrafię lepiej zrozumieć sens cierpienia. Praca w wolontariacie uczy mnie pokory, sprawia, że zaczynam zupełnie inaczej patrzeć na swoje życie, zaczynam doceniać to, co w życiu mam...”

Adriana: „Do Hospicjum św. Anny w Lubartowie uczęszczam od niedawna. (...) Na pytanie, co daje mi wolontariat hospicyjny, mogę odpowiedzieć jednym słowem – RADOŚĆ. Podejrzewam, że wiele osób to dziwi, bo jak Hospicjum może dawać komuś radość? Większość ludzi, znakomita większość, omija to miejsce szerokim łukiem, nie myśląc o tym, że przebywający tam ludzie potrzebują czyjejs obecności, by się móc do kogoś odezwać. Osobiście czuję radość po każdej wizycie w hospicjum. Dają mi ją spędzone tam chwile, każdy uśmiech czy pochwała spływająca

z ust naszych podopiecznych podnoszą mnie na duchu. Cieszę się, kiedy wiem, że jestem komuś potrzebna, że mogę pomóc innym. Tak samo jak pacjenci, tak i my, wolontariusze potrzebujemy rozmowy. Wizyty w hospicjum napełniają mnie czymś w rodzaju pozytywnej energii. Wiem, że im pomagam... i wiem, że pomagam także sobie...”

Magdalena: „Wolontariat hospicyjny jest dla mnie przede wszystkim nauczycielem życia. Dopiero gdy zaczęłam przychodzić do Hospicjum św. Anny, uświadomiłam sobie, jak wielu wartościowych rzeczy człowiek nie dostrzega. Dzięki osobom przebywającym w hospicjum nauczyłam cieszyć się z każdego dnia, który otrzymuję od Boga. Może to dziwne, że od osób poważnie dotkniętych chorobą, a nawet umierających można uczyć się, jak żyć. To właśnie ci cierpiący ludzie cieszą się z każdego poranka, ze słońca i z wielu innych rzeczy, które pomijamy w swojej codzienności. Od nich możemy też uczyć się pokory, z jaką chorzy przyjmują swoje cierpienie. (...) czuję się potrzebna innym ludziom. Odkryłam w sobie chęć bezinteresownej pomocy innym, za którą największym podziękowaniem jest uśmiech pani, która czeka z zegarkiem w ręku na nasze kolejne odwiedziny...”

(http://hospicjum.lubartow.pl/?page_id=17)

Maria: „To nie tylko ja dawałam – czas, życzliwość, serdeczność, pomoc, otuchę. Ja także brałam garściami. Przy chorym uczyłam się rozumieć sens życia, uczyłam się pokory, wyzyłam się zbędnego pośpiechu, uczyłam się wyrozumiałości, cierpliwości, wyciszenia i wielu innych postaw w życiu, o których zapominamy w codziennym pośpiechu, zabieganiu. Te doświadczenia spowodowały, że czuję się o wiele bogatsza wewnątrz, niż byłam przedtem”

(<http://hospicja.pl/wolontariat/article/430/1377.html>)

Tomek: „Moja pomoc polegała na dowożeniu lekarzy i pielęgniarek swoim samochodem do potrzebujących pacjentów, którzy znajdowali się pod opieką Hospicjum. (...) Choć był to dla mnie bardzo trudny okres, zobaczyłem, że można być radosnym, nawet jeśli ktoś bardzo cierpi. W przerwach między wyjazdami przygotowałem się do matury...”

K. pyta:

- Co w przytoczonych wypowiedziach najbardziej was zaskoczyło?
- Co powtarzało się w każdej wypowiedzi wolontariusza?
- Dlaczego odczuwali radość z pracy w hospicjum?
- Czego nauczyła ich praca z chorymi?
- Czym różni się obraz hospicjum pokazany przez wolontariuszy od waszych wyobrażeń o tym miejscu?
- Jak wy możecie pomóc osobom chorym?

2b. Spełniamy marzenia dzieci z hospicjum – pisanie scenariusza dnia

Uczniowie w parach przygotowują jednodniowy scenariusz zajęć dla chorego dziecka z hospicjum, dzięki któremu spełni się jego marzenie. Uczniowie sami decydują, co może być jego marzeniem, lub korzystają z propozycji K.:

Propozycja 1

Filip ma 5 lat. Fascynują go szybkie, sportowe samochody. Od pewnego czasu zbiera modele aut i ma już sporą kolekcję. Lubi rozmawiać z tatą na tematy motoryzacyjne. Niestety ciężka choroba nowotworowa nie pozwala mu być w pełni aktywnym chłopcem (por. <http://hospicjumcordis.pl/spelnione-marzenie-filipka/>).

– Jak zorganizujecie Filipkowi dzień z przejażdżką najszybszym autem świata?

Propozycja 2

Janek, podopieczny hospicjum, jest chory na raka kości. Cały dzień spędza na wózku inwalidzkim, ale chce pojechać do Disneylandu.

– Jak zorganizujecie Jankowi dzień w Disneylandzie?

Propozycja 3

Agata, podopieczna hospicjum, choć ma tylko 9 lat, jest nieuleczalnie chora. Marzy o podróży do Rzymu.

– Jak zorganizujecie Agacie dzień w Rzymie?

Propozycja 4

Julka urodziła się z dużym uszkodzeniem mózgu. Dodatkowo ma wadę serca, padaczkę, jest karmiona przez sondę. Dzięki pieniądзом uzyskanym ze zbiórki nakrętek od butelek chora Julka tegoroczne wakacje spędzi w Piaskach koło Krynicy Morskiej.

– Jak zorganizujecie Julce jeden wakacyjny dzień w Piaskach?

Propozycja 5

Emilka pragnie otrzymać na własność komputer, o którym nieustannie myśli. Fundacja spełniła jej marzenie.

– Jak zorganizujecie Emilce dzień z nowym komputerem?

Propozycja 6

Oliwia ma porażenie mózgowie i musi poruszać się na wózku inwalidzkim. Jej pragnieniem jest dotrzeć do Morskiego Oka w Tatrach.

– Jak zorganizujecie Oliwii jednodniową wyprawę w góry?

K. dodaje:

Podane propozycje są prawdziwymi marzeniami chorych dzieci. Niektóre zostały już spełnione.

3. Żyjemy dla Boga – analiza tekstu biblijnego

Chętny uczeń czyta z podręcznika tekst biblijny:

„Nikt zaś z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie; jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc, i w śmierci należymy do Pana”.

(Rz 14,7-8)

Całe nasze życie, zarówno to, co sprawia nam radość, jak i to, co sprawia nam ból i cierpienie, możemy poświęcić Bogu. Takie jest powołanie chrześcijanina. Wielkim darem, choć bardzo trudnym, jest możliwość współcierpienia z Chrystusem. Przyjęcie cierpienia nie oznacza jednak akceptacji cierpiętnictwa. Człowiek nie powinien cierpieć. Miłość bliźniego nakazuje nam zapobiegać cierpieniu i uśmierzać ból.

4. Zapis do zeszytu

Uczniowie przepisują tabelę z argumentami za eutanazją oraz sposoby przeciwdziałania eutanazji. Mogą również zapisać notatkę:

Życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia, a kończy w chwili naturalnej śmierci. Tylko Bóg jako Pan życia i śmierci decyduje, kiedy zakończy się nasze życie. Poprzez akt eutanazji człowiek stawia siebie na miejscu Boga.

Eutanazja sprzeciwia się piątemu przykazaniu: „Nie zabijaj”.

5. Praca domowa

1. Napisz plan pomocy osobie nieuleczalnie chorej, który może realizować uczeń gimnazjum.
2. Odszukaj w Internecie jeden z filmów o Hospicjum Małego Księcia w Lublinie i obejrzyj go.
3. Opisz działalność wybranego hospicjum dla dzieci.
4. Przez najbliższy tydzień módl się wieczorem o umiejętność przyjęcia cierpienia przez znaną ci chorą osobę.

6. Modlitwa

K. rozpoczyna modlitwę w intencji osób chorych. Uczniowie mogą czytać swoje prośby napisane podczas poszukiwania sposobów przeciwdziałania eutanazji.

Literatura

Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*, 25.03.1995, <http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae_pl.html>, dostęp: 23.04.2014.

Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o eutanazji „Iura et bona”*, 5.05.1980, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/zbior/t_1_38.html>, dostęp: 25.04.2014.

T. Stroynowski, *Religijne aspekty eutanazji*, <<http://mateusz.pl/czytelnia/ts-eutanazja.htm>>, dostęp: 28.02.2014.

Warto wykorzystać

Inny adres zamieszkania, <<http://www.youtube.com/watch?v=KboZAxm4bhQ>>, dostęp: 25.04.2014.

Święte dzieci, <<http://www.youtube.com/watch?v=KboZAxm4bhQ>>, dostęp: 25.04.2014; Magda Różczka w Hospicjum Małego Księcia w Lublinie, <<http://www.youtube.com/watch?v=YIWuufpxj8>>, dostęp: 25.04.2014.

11. MIŁOŚĆ, KTÓRA DAJE SIŁĘ I LECZY. DAR I POMOC W PRZEŻYWANIU CIERPIENIA

Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- Głębsze poznanie sensu sakramentu namaszczenia chorych.
- Uwrażliwianie na niesienie pomocy osobie cierpiącej.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza:

- Uczeń określa, co to jest sakrament namaszczenia chorych,
- wymienia skutki sakramentu namaszczenia chorych,
- wylicza sytuacje, w których osoba przyjmuje sakrament namaszczenia chorych.

Umiejętności:

- Uczeń wyjaśnia, dlaczego sakrament namaszczenia chorych jest sakramentem uzdrowienia,
- opisuje historie, w których ludzie doświadczają cierpienia,
- uzasadnia, że osoby chore potrzebują pomocy w sferze duchowej.

Kształtowane postawy:

- Uczeń wyraża gotowość pomocy osobie cierpiącej przez rozmowę i zachętę do przyjęcia sakramentu namaszczenia chorych.

Metody, formy i techniki: analiza tekstu biblijnego, rozmowa kierowana, praca z tekstem KKK, prezentacja multimedialna, metoda słów kluczowych, program pomocy choremu, praca w parach.

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, karty pracy z tekstem KKK, prezentacja multimedialna (znaki, gesty i słowa z liturgii sakramentu namaszczenia chorych, „Zadania rodziny osoby chorej”), karty pracy „Program pomocy choremu”.

I. WAŻNE DLA MNIE (CZEGO PRAGNĘ?)

1. Modlitwa

K. rozpoczyna modlitwę „Pod Twoją obronę” w intencji chorych. Kończy wezwaniem: „Uzdrowienie chorych – módl się za nami”.

2. Miłosierny Samarytanin – analiza tekstu biblijnego

K. rozdaje uczniom egzemplarze Pisma Świętego i poleca odszukać, a następnie przeczytać przypowieść o miłosiernym Samarytaninie.

„Jezus (...) rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien

zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydło, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: „Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał”. Kto z tych trzech okazał się, według ciebie, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?» On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie». Jezus mu rzekł: «Idź, i ty czyn podobnie!».

(Łk 10,30-37)

- Co spotkało człowieka w drodze z Jerozolimy do Jerycha?
- Jak zareagowali kapłan i lewita, widząc pobitego człowieka?
- Co zrobił przechodzący tą drogą Samarytanin?
- Jak nazywamy czyn Samarytanina wobec potrzebującego pomocy?

K. może podsumować:

Wszyscy przechodzący obok pobitego człowieka widzieli, że był w sytuacji zagrożenia życia. Jednak tylko Samarytanin dostrzegł, że potrzebuje pomocy, zatrzymał się i udzielił mu jej. Wszyscy inni przeszli obok.

Święty Jan Paweł II w liście apostołskim *Salvifici doloris* (p. 28) o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia napisał:

„Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie należy do ewangelii cierpienia, wskazuje bowiem, jaki winien być stosunek każdego z nas do cierpiących bliźnich. Nie wolno nam ich «mijać», przechodzić mimo z obojętnością, ale winniśmy przy nich «zatrzymać się». Miłosiernym Samarytaninem jest każdy człowiek, który zatrzymuje się przy cierpieniu drugiego człowieka, jakiegokolwiek by ono było. Owo zatrzymanie się nie oznacza ciekawości, ale gotowość”.

II. STRATEGIA DZIAŁANIA (JAK TO OSIĄGNAĆ?)

1. Dlaczego modlimy się za chorych? – rozmowa kierowana

K. wprowadza:

Miłosierny Samarytanin zatroszczył się o zdrowie i potrzeby materialne pobitego człowieka oraz wspierał go w cierpieniu.

- Jak możemy się troszczyć o potrzeby duchowe osób cierpiących?
- Jaki sakrament udzielany jest ciężko chorym i umierającym?

Sakrament namaszczenia chorych i modlitwa w ich intencji to troska o ich zdrowie fizyczne i duchowe, to troska o życie wiary. Zachęca nas do tego św. Jakub.

Chętny uczeń czyta z podręcznika Jk 5,13-15. K. może również pokazać tekst w prezentacji multimedialnej.

„Spotkało kogoś z was nieszczęście? Niech się modli! Jest ktoś radośnie usposobiony? Niech śpiewa hymny! Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli by popełnił grzechy, będą mu odpuszczone”.

(Jk 5,13-15)

2. Istota sakramentu namaszczenia chorych – praca z tekstem KKK

Uczniowie pracują w parach lub grupach 4-osobowych. Każdej parze lub czwórce K. rozdaje karty pracy z fragmentami z KKK i pytaniami (teczka pomocy). Zadaniem uczniów jest przeczytać tekst i odpowiedzieć na zadane pytania. Następnie chętny uczeń zapisuje na tablicy efekty pracy.

Namaszczenie chorych:

„Odpowiednia (...) pora na przyjęcie tego sakramentu jest już wówczas, gdy wiernym zaczyna grozić niebezpieczeństwo śmierci z powodu choroby lub starości” (KKK 1514).

Jeśli chory, który został namaszczony, odzyskał zdrowie, w przypadku nowej ciężkiej choroby może ponownie przyjąć ten sakrament. (...) Jest rzeczą stosowną przyjąć sakrament namaszczenia chorych przed trudną operacją” (KKK 1515).

„Tylko kapłani (biskupi i prezbiterzy) są szafarzami namaszczenia chorych” (KKK 1516).

„Pierwszą łaską sakramentu namaszczenia chorych jest łaska umocnienia, pokoju i odwagi, by przezwyciężyć trudności związane ze stanem ciężkiej choroby lub niedołęstwem starości. (...) Wsparcie Pana przez moc Jego Ducha ma prowadzić chorego do uzdrowienia duszy, a także do uzdrowienia ciała, jeśli taka jest wola Boża. Ponadto, «jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone» (Jk 5,15)” (KKK 1520). „Przez łaskę tego sakramentu chory otrzymuje siłę i dar głębszego zjednoczenia z męką Chrystusa” (KKK 1521).

Sakrament namaszczenia chorych	
Kiedy jest udzielany?	✓ w niebezpieczeństwie śmierci z powodu choroby lub starości ✓ przed trudną operacją ✓ może być udzielony wiele razy
Kto może udzielić?	✓ kapłani (biskupi i prezbiterzy)
Jakie są skutki?	✓ umocnienie, pokój, odwaga, uzdrowienie duszy, czasem ciała, odpuszczenie grzechów... ✓ zjednoczenie z męką Chrystusa

K. może pokazać fragment 2 cz. filmu „Rybacy ludzi” (od 2:45), w której ksiądz udziela sakramentu namaszczenia chorych podczas wypadku, <<http://www.youtube.com/watch?v=jLECXLheA10>>, dostęp: 1.03.2014.

3. Niewidzialna łaska sakramentu – prezentacja multimedialna

K. przypomina:

Każdy sakrament ma dwa wymiary: widzialny i niewidzialny. Podczas celebracji sakramentu namaszczenia chorych widzimy znaki, gesty i symbole. Jest to pierwsza – widzialna – połowa sakramentu. Druga połowa – niewidzialna – to działanie łaski Bożej. Podczas gdy widzimy gesty i słyszymy słowa kapłana, Bóg udziela swoich darów.

K. prezentuje uczniom poszczególne znaki, gesty i słowa z liturgii sakramentu namaszczenia chorych (teczka pomocy). K. może je krótko wyjaśniać.

Widzialne znaki i gesty w sakramencie namaszczenia chorych:

- ✓ modlitwa kapłana z gestem wyciągniętej nad chorym dłoni,
- ✓ namaszczenie olejem świętym,
- ✓ słowa modlitwy towarzyszące namaszczeniu olejem:

„Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego. Amen.

Pan, który odpuszcza ci grzechy, niech cię wybawi oraz łaskawie podźwignie. Amen”.

Niewidzialna łaska sakramentu namaszczenia chorych:

- ✓ Szczególny dar Ducha Świętego – umocnienie, pokój, odwaga, odnowienie ufności i wiary, umocnienie przeciw zniechęceniu, uzdrowienie duszy, czasem ciała, odpuszczenie grzechów.
- ✓ Zjednoczenie z męką Chrystusa – nadaje sens cierpieniu, zjednoczenie z cierpiącym Chrystusem.
- ✓ Dar wspólnoty Kościoła – chory może ofiarować swoje cierpienie w intencji Kościoła, a Kościół modli się za chorego.
- ✓ Przygotowanie do przejścia przez śmierć.

Sakrament namaszczenia chorych jest sakramentem uzdrowienia duszy i ciała. Wszystkie dary, które otrzymuje chory, pomagają mu powrócić do Boga i z pokojem przyjąć cierpienie. Jest to szczególnie ważne, gdy udziela się tego sakramentu osobie umierającej. Z wiarą może przejść przez tajemnicę śmierci.

K. może zapytać uczniów, kto przyjmował bądź uczestniczył w udzielaniu sakramentu namaszczenia chorych i poprosić. Osoba to może o tym powiedzieć.

4. Ostatnie namaszczenie – rozmowa kierowana (kij w mrowisko)

K. pyta:

- Czym różni się namaszczenie chorych od ostatniego namaszczenia?

K. wyjaśnia:

Spotykacie się również z określeniem „ostatnie namaszczenie”. Nazwa ta używana była przed Soborem Watykańskim II. Sakrament ten był traktowany jako bezpośrednie przygotowanie do śmierci i bardziej akcentowano zdrowie duchowe niż fizyczne. Po Soborze Watykańskim II zmieniono nazwę na sakrament namaszczenia chorych i podkreśla się, że w tym sakramencie otrzymuje łaski osoba chora oraz – łącząc się z Chrystusem cierpiącym – wyprasza łaski również dla innych ludzi.

Wiatyk to ostatnia Komunia Święta przed śmiercią.

III. MOJE OSIĄGNIĘCIA

1. Przygotowanie do sakramentu namaszczenia chorych – prezentacja multimedialna

K. omawia przykładową sytuację:

W domu od dłuższego czasu znajduje się chora babcia. Oprócz koniecznych lekarstw i sprzętów rodzina troszczy się także o jej życie duchowe i zaprasza księdza, aby mogła się wyspowiadać, przyjąć Komunię Świętą i sakrament namaszczenia chorych.

– Jak należy się przygotować?

K. prezentuje bursę, z którą kapłan odwiedza chorych, oraz jej zawartość, objaśniając znajdujące się w niej przedmioty (prezentacja multimedialna – teczka pomocy).

Kapłan, udając się z posługą duszpasterską do chorego, zabiera **bursę, korporeał, naczynie ze świętym olejem** poświęconym przez biskupa w Wielki Czwartek, **pyxis** – niewielkie naczynie służące do przenoszenia Ciała Pańskiego, stule, a także obrazki, na których zostawia informację o dacie udzielenia sakramentu namaszczenia chorych.

Zadania rodziny osoby chorej:

- a) Należy zgłosić w kancelarii parafialnej (osobiście bądź telefonicznie), że osoba chora pragnie przyjąć sakrament namaszczenia chorych, a także podać jej imię, nazwisko oraz adres.
- b) W dniu odwiedzin kapłana w mieszkaniu osoby chorej należy:
 - ✓ nakryć stół białym obrusem,
 - ✓ ustawić na stole krzyż oraz jedną lub dwie świece,
 - ✓ naszykować na stole naczynie z wodą święconą i kropidło,
 - ✓ przygotować szklankę letniej, przegotowanej wody, jeśli chory ma problemy z przełykaniem,
 - ✓ przygotować watę (aby kapłan mógł otrzeć o nią święty olej z dłoni) i talerzyk.
- c) Na czas spowiedzi należy opuścić pokój chorego, natomiast w czasie namaszczenia i przyjęcia Komunii Świętej uczestniczyć pobożnie w tych obrzędach, towarzysząc choremu swoją modlitwą.

(oprac. na podst.: <<http://www.bazylika.org.pl/sakrament-namaszczenia-chorych-i-komunia-w-domu-chorego,54.html>> dostęp: 14.11.2013)

2. Jestem miłosierny – metoda słów kluczy, program pomocy choremu

K. robi wprowadzenie:

Pomoc potrzebującym, szczególnie osobom chorym, to wyraz naszej chrześcijańskiej miłości. Możemy być wrażliwi na ludzkie cierpienie, tak jak miłosierny Samarytanin. On nie tylko współczuł, ale i działał. Udzielając pomocy rannemu człowiekowi, okazał mu swoje serce i nie żałował na ten cel środków materialnych. Miłosierny Samarytanin złożył bezinteresowny dar z siebie samego. Każdy z nas może w ten sposób pomagać innym.

K. rozdaje uczniom karty pracy (teczka pomocy). Uczniowie wracają do przypowieści o miłosiernym Samarytaninie i przygotowują własny program pomocy chorym, np. koledze ze szkoły, osobie chorej w rodzinie.

Posługując się słowami kluczowymi z przypowieści o miłosiernym Samarytaninie, przygotuj własny program pomocy chorym, np. koledze ze szkoły, osobie chorej w rodzinie.

Program pomocy choremu	
Miłosierny Samarytanin	Ja
zobaczył...	mój kolega choruje na...
wzruszył się głęboko...	mój kolega cierpi z powodu...
podszedł do niego...	odwiedzam...
opatrzył mu rany...	pomagam w...
zawiózł do gospody i pielęgnował go...	pielęgnuję...

Tekst dla K.

„Miłosiernym Samarytaninem jest każdy człowiek wrażliwy na cudze cierpienie, człowiek, który «wzrusza się» nieszczęściem bliźniego. Jeżeli Chrystus, znawca wnętrza ludzkiego, podkreśla owo wzruszenie, to znaczy, że jest ono również ważne dla całej naszej postawy wobec cudzego cierpienia. Trzeba więc w sobie pielęgnować ową wrażliwość serca, która świadczy o współczuciu z cierpiącym. Czasem owo współczucie pozostaje jedynym lub głównym wyrazem naszej miłości i solidarności z cierpiącym człowiekiem.

Jednakże miłosierny Samarytanin z Chrystusowej przypowieści nie poprzestaje na samym wzruszeniu i współczuciu. Staje się ono dla niego bodźcem do działań, które mają na celu przyniesienie pomocy poranionemu człowiekowi. Miłosiernym Samarytaninem jest więc ostatecznie ten, kto świadczy pomoc w cierpieniu, jakiegokolwiek byłoby ono natury. Pomoc, o ile możliwości, skuteczną. W tę pomoc wkłada swoje serce, nie żałuje również środków materialnych. Można powiedzieć, że daje siebie, swoje własne «ja», otwierając to «ja» dla drugiego. Dotykamy w tym miejscu jednego z kluczowych punktów całej chrześcijańskiej antropologii. «Człowiek... nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego». Miłosierny Samarytanin – to człowiek zdolny do takiego właśnie daru z siebie samego”.

(Jan Paweł II, *List apostolski „Salvifici doloris”*, p. 28)

3. Zapis do zeszytu

Uczniowie przepisują tabelę o istocie sakramentu namaszczenia chorych oraz program pomocy choremu.

4. Praca domowa

1. Napisz, jak rozumiesz słowa papieża Franciszka: „W sakramencie namaszczenia chorych sam Chrystus pochyła się nad cierpiącym”.

2. Odszukaj (np. w Internecie) i napisz, kto i w którym roku ustanowił Światowy Dzień Chorego oraz kiedy go obchodzimy.
3. Napisz krótką modlitwę w intencji osoby chorej lub oczekującej na śmierć.

5. Modlitwa

K. w ramach modlitwy odczytuje wezwania z obrzędu sakramentu namaszczenia chorych:

„Błagajmy Boga za chorych, których znamy, za wszystkich, którzy ich leczą i pielęgnują.

Abyś łaskawie wejrzał na chorych z naszych rodzin. Ciebie prosimy...

Uczniowie: Wysłuchaj nas, Panie.

Abyś im dał nowe siły. Ciebie prosimy...

Abyś zgładził ich cierpienia. Ciebie prosimy...

Abyś ich uwolnił od grzechów i pokus. Ciebie prosimy...

Abyś wszystkich chorych umocnił swoją łaską. Ciebie prosimy...

Abyś udzielił swojej pomocy wszystkim, którzy im usługują. Ciebie prosimy...”.

Literatura

Jan Paweł II, *List apostolski „Salvifici doloris”*, 11.02.1984, <http://www.documentacatholicaomnia.eu/01p/1983-02-11,_SS_Ioannes_Paulus_II,_Salvifici_Doloris,_PL.pdf>, dostęp: 29.04.2014.

Papież Franciszek, *Jezus dotyka ran człowieka*, katecheza podczas audiencji generalnej, 27.02.2014, <http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2014/documents/papa-francesco_20140226_udienza-generale.html>, dostęp: 29.04.2014.

Warto wykorzystać

Rybacy ludzi (Fishers of men), <<http://www.youtube.com/watch?v=jLECXLheA10>>, dostęp: 1.03.2014.